

Miesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie



# GAZETA SGH

publikacja bezpłatna

<http://www.sgh.waw.pl/gazeta/>

numer 4/14 (303), kwiecień 2014



## Biegamy, gramy, świętujemy

Początki SGH: 1875 czy 1906?

SGH otwarta dla kandydatów

W pogoni za iluminacją

– komplikowanie nauczania





## Święto SGH 2014

9 kwietnia 2014 r., w dniu Święta SGH, w Auli Głównej im. Oskara Langego odbyło się uroczyste posiedzenie Senatu Uczelni.

Rozpoczęło się czytaniem listów adresowanych z okazji Święta SGH do społeczności akademickiej przez Marszałek Sejmu RP, Marszałka Senatu RP oraz Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Okolicznościowe przemówienie wygłosił rektor SGH prof. dr hab. Tomasz Szapiro.

Tradycją jest, że w tym dniu odbierają swoje dyplomy doktorzy i doktorzy habilitowani (w tym roku 89 osób). Przedstawiciel nowo promowanych pracowników naukowych, dr hab. Jakub Growiec, profesor SGH, wygłosił wykład pt. *O wynagrodzeniu kapitału i pracy*. Podczas uroczystości Order Palm Akademickich z rąk JE Ambasadora Francji Pierre'a Buhlera odebrała dr Izabela Bergel, pełnomocnik rektora ds. podwójnego dyplomu. Odznaczenie nadał Jej Minister Edukacji Narodowej Republiki Francji w uznaniu za wkład w rozwój polsko-francuskiej współpracy akademickiej.

Cale wydarzenie było transmitowane online, a uświetnił je występ Chóru SGH.

W ciągu całego dnia na terenie kampusu odbywały się różne imprezy przygotowane specjalnie na Święto Uczelni. Miedzy innymi koncert muzyki dawnej w wykonaniu zespołu baROCK z Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina.

Galeria zdjęć: [[https://www.flickr.com/photos/sgh\\_warsaw/sets/72157643701914684/](https://www.flickr.com/photos/sgh_warsaw/sets/72157643701914684/)].



### Przemówienie JM Rektora SGH

*Szanowni Państwo,  
Drodzy i Znamienici Goście,*

O Szkole Głównej Handlowej mówi się wiele, i w jej murach i poza nimi. Cieszymy się pierwszym miejscem wśród uczelni ekonomicznych w rankingu „Perspektyw” i „Rzeczpospolitej”, pierwszym miejscem w rankingu kierunków ekonomicznych „Wprost” i w rankingu preferencji pracodawców w zakresie zatrudniania absolwentów programów MBA, cieszymy się informacjami o najwyższych zarobkach naszych absolwentów i bardzo dobrymi opiniami absolwentów na temat wyniesionych z Uczelni kompetencji i spełnieniu ich oczekiwań w tym zakresie. Siódme miejsce w rankingu Financial Times zajął międzynarodowy program MIM prowadzony przez naszych kolegów i partnerów biznesowych w SGH w ramach sieci CEMS najlepszych szkół biznesu na świecie.

W otoczeniu borykającym się ze skutkami kryzysu i niżu demograficznego drugi rok z rzędu mamy dobry wynik finansowy. Gdy wiele uczelni przeżywa czasy trudne, my utrzymujemy rekrutację na nieznacznie wyższym poziomie, a jak pokazał w ostatnią sobotę dzień otwarty, zainteresowanie studiami w SGH jest bardzo duże, znacznie większe niż w ostatnich latach. To nie przypadek – doskonalimy proces zarządzania Uczelnią, a sprawdzone już w SGH, innowacyjne rozwiązania w sferze organizacji studiów znajdą oparcie w uzgodnionych zapisach nowelizowanego Prawa o szkolnictwie wyższym, co pozwoli na zmianę struktury organizacyjnej Uczelni i zarazem zachowanie zalet dotychczasowej organizacji studiów.

SGH jest wiarygodna i nie zaskakuje tanimi niespodziankami. Nasze plany zapowiadamy zawczasu i konsekwentnie je realizujemy.

Przed rokiem, w dniu podpisania umowy z paryskim Uniwersytetem Sorbony mówiłem: *Nasi bardzo młodzi koledzy z Uczelni będą uczyć wedle uzgodnionych trudnych standardów*

*studentów z sieci znakomitych uczelni europejskich, do której przyjęto nas w uznaniu rangi prezentowanych wyników badań. Wedle tych standardów będą studiować również nasi studenci. Dzisiaj mogą używać czasu teraźniejszego – nasi studenci uczą się w sieci tych uczelni, a my uczymy u nas ich studentów.*

W ramach współpracy (podjętej też przed rokiem) z NYU Stern School of Business, studenci kursów menedżerskich z tej uczelni właśnie dzisiaj mają spotkanie integracyjne z wychowankami naszych kursów MBA, a w przyszłym miesiącu ich koledzy przyjadą poznawać tajniki prowadzenia biznesu tu, w Polsce.

Podjęta w tym samym czasie współpraca z uczelniami kalifornijskimi zaowocowała propozycjami włączenia pracy studentów w start-upach do nauczania przedsiębiorczości i bardzo ciekawą koncepcją kontynuowania przez nich po ukończeniu studiów współpracy z Uczelnią. Przygotowywane są nowe kierunki studiów i umowy podwójnego dyplomu.

Na listę osiągnięć naszych studentów należy również wpisać obecność aż czterech zespołów z SGH wśród dziewięciu laureatów prestiżowego stypendium im. Lesława Pagi.

Pogłębiany współpracę z firmami, jesteśmy naturalnym łącznikiem między firmami i instytucjami. Gościliśmy niedawno Martina Schulza, szefa Parlamentu Europejskiego, komisarz UE Viviane Reding, a wczoraj – Danutę Hübner (przewodnicząca Komisji Rozwoju Regionalnego PE), przed miesiącem – Hansa Timera, głównego ekonomistę Banku Światowego na region europejsko-azjatycki. W SGH prezentowany był raport OECD, odbywają się u nas liczne spotkania partnerów i przedstawicieli środowiska biznesowego, oraz debaty z ponaduczelnianymi audytoriami.

Cieszy widoczna ciągłość naszych działań – także młodszy profesorowie SGH są członkami poważnych gremiów, częstokroć międzynarodowych, częstokroć z wyboru, częstokroć w bardzo dużej konkurencji. Przed rokiem nasz 31-letni kolega, dr Jakub Growiec, otrzymał niezwykle prestiżową nagrodę ty-

godnika Polityka w skrajnie wymagającym konkursie. Dzisiaj profesor SGH Jakub Growiec – już szef katedry – cieszy się z nami prestiżową Nagrodą Banku Handlowego przyznaną przez Fundację Bankową im. Leopolda Kronenberga. A wśród laureatów konkursu Polityki znalazł się w tym roku 34-letni prof. Łukasz Delong.

Konsekwentnie prowadzimy prace nad rozwojem Kampusu SGH – w ramach współpracy z Politechniką Warszawską zakończyliśmy właśnie dwa kolejne konkursy dotyczące rozwoju naszego kampusu. W pierwszym z nich uczestnicy musieli się zmierzyć z miejscowym planem zagospodarowania dla tej części dzielnicy. Zadaniem w drugim konkursie było zaprojektowanie modernizacji kampusu jako tzw. Bramy Mokotowa. Wcześniej odbył się także konkurs dotyczący rozwoju kampusu we współpracy ze Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział, a wykładowcom za współpracę. Zapraszam na kolejną debatę na temat przyszłości kampusu SGH w oparciu o nagrodzone projekty. Nastąpi wówczas także wręczenie nagród burmistrza Mokotowa. Konkursowe prace można już teraz oglądać na trzecim piętrze tego budynku.

Mówię o tych wydarzeniach, by nadać im wymiar symboliczny. SGH obrała kurs na służbę polskiemu społeczeństwu w 1906 roku. Od tej pory, w wielu momentach swojej trudnej historii toczącej się w powiązaniu z jeszcze trudniejszą historią otoczenia, nasza Uczelnia potrafiła być tej misji wierna. Dzisiaj tę wierność egzemplifikują przywołane okoliczności. Nie miałibyśmy tak wyrazistych powodów do radości w dniu naszego Święta, gdyby nie to, że funkcjonujemy jako wspólnota – studentów, doktorantów, wychowanków i pracowników Uczelni. Razem – choć w różnych chwilach i z różną intensywnością – budujemy nasze plany i razem je realizujemy.

Dzisiejsze Święto pozwala to dostrzec w całej rozciągłości i cieszyć się tym wszystkim wspólnie.



## O wynagrodzeniu kapitału i pracy



Celem wykładu jest zainteresowanie Państwa zagadnieniem wynagrodzenia kapitału i pracy w gospodarce narodowej. Temat ten stanowi jeden z obszarów moich badań naukowych, m.in. realizuję obecnie związany z nim projekt badawczy. Mam nadzieję, że uda mi się Państwa przekonać, że jest on interesujący, zaskakująco aktualny oraz wart głębszej refleksji.

Problematyka podziału dochodu narodowego pomiędzy wynagrodzenia poszczególnych czynników produkcji – dla uproszczenia, powiedzmy: kapitału i pracy – podjęta została w XIX wieku po rewolucji przemysłowej. Powszechnie znane są konkluzje Marksa, prognozującego, że obserwowany wówczas „wzrost klasy robotniczej przez kapitalistów” będzie coraz bardziej narastał, prowadząc niechybnie do rewolucji. Rzeczywistość<sup>1</sup> okazała się jednak inna: tendencja wzrostowa udziału wynagrodzenia kapitału w PKB oraz skali nierówności dochodów w populacji krajów uprzemysłowionych w drugiej połowie XIX wieku odwróciła się. Wiązało się to – od strony popytowej – ze wzrostem zapotrzebowania na pracowników o wysokich kwalifikacjach oraz – od strony podażowej – z wprowadzeniem powszechnej edukacji podstawowej i z demokratyzacją dostępu do edukacji wyższych stopni. Równoległe z kolejnymi osiągnięciami postępu technologicznego oraz stopniowym zwiększaniem nakładów kapitałowych w gospodarce, zaobserwowano pełen przebieg krzywej Kuznetsa: początkowo, dzięki zmechanizowaniu produkcji, udział wynagrodzenia kapitału w PKB wzrósł, by później oddać pole wynagrodzeniu pracy, systematycznie coraz bardziej produktywniej.

Obserwacje empiryczne dotyczące gospodarek bardziej zbliżonych do współczesnych, ugruntowane w literaturze m.in. przez Solowa i Kaldora w latach 1957–1961, wpoili jednak ekonomistom przekonanie, że – w przeciwieństwie do zawirowań z czasów rewolucji przemysłowej – w XX wieku proporcja wynagrodzenia kapitału i pracy w gospodarce była przewidywalnie stabilna. Wniosek ten, równoległe do stwierdzenia, iż płace na ogół rosną systematycznie wraz z PKB *per capita*, a stawka wynagrodzenia kapitału jest stabilna, został włączony do zestawu tzw. „stylizowanych faktów Kaldora”, które znaleźć można w podręcznikach do podstaw makroekonomii.

W ciągu ostatnich 40 lat, spostrzeżenia Solowa i Kaldora mocno straciły jednak na aktualności. Okazuje się bowiem, że

od 1970 r. – niezależnie od metody pomiaru<sup>2</sup> – udział wynagrodzenia pracy w PKB (tzw. *labor share*) Stanów Zjednoczonych wydaje się systematycznie spadać. Na spadek ten nakładają się oczywiście fluktuacje cykliczne, jednak obecność długofalowej tendencji wydaje się niezaprzeczalna. Zjawisko to nie jest zresztą ograniczone tylko do USA. W Europie tendencje spadkowe udziału wynagrodzenia pracy w PKB są bowiem – oprócz Wielkiej Brytanii – nawet silniejsze. Przykładowo, o ile w latach 70. XX wieku, na wynagrodzenia pracowników przeznaczano ok. 75% całkowitej wartości dodanej wytworzonej przez gospodarkę francuską, to w pierwszych latach XXI w. było to już zaledwie 65%.

Co więcej, zjawisko spadku *labor share* wydaje się ogólnosiwiatowe. Karabarbounis i Neiman (2013) zgromadzili dane dotyczące 57 krajów z całego świata – ze względu na dostępność danych, nieco obciążoną w stronę krajów bogatszych, w tym zwłaszcza OECD, ale jednak reprezentujących wszystkie kontynenty – by wykazać, że proporcja wynagrodzenia pracy do kapitału obniża się w skali globalnej. Obniża się ona zresztą zarówno w gospodarce ogółem, jak i w sektorze przedsiębiorstw. Przeprowadzone przeze mnie w 2009 r. badanie dla gospodarki Polski potwierdziło, że również nasz kraj dobrze wpisuje się w ów ogólnosiwiatowy wzorec. W omawianym badaniu zauważyłem też, że spadek *labor share* obserwowany jest zarówno w przemyśle, jak i w usługach, zarówno w sektorach otwartych na handel zagraniczny, jak i zamkniętych. Tym samym nie sposób powiązać go z obserwowanym w Polsce procesem zmiany strukturalnej – stopniowego przechodzenia pracowników z rolnictwa i przemysłu do usług.

Skąd więc biorą się te spadki? W literaturze ekonomicznej sformułowano na ten temat szereg hipotez. Próbowano je m.in. wiązać z długofalową zmianą proporcji nakładów kapitałowych do PKB (tzw. *capital deepening*) w gospodarce. Aby takie wytłumaczenie miało rację bytu, musiałoby być prawdą, że po 1970 r. wzrosty ww. proporcji nabrały charakteru systematycznej, ogólnosiwiatowej tendencji. W odniesieniu do krajów wysoko rozwiniętych, jest to jednak empirycznie wątpliwe<sup>3</sup>. Znacznie bardziej obiecującą propozycją wydaje się natomiast powiązanie spadków *labor share* z postępem technicznym zwiększającym jednostkową produktywność kapitału, w szczególności z postępem technicznym wymagającym inwestycji oraz z upowszechnieniem technologii teleinformatycznych (ICT). Hipotezę tę omówię bardziej szczegółowo za chwilę.

Tendencję spadkową udziału wynagrodzenia pracy w PKB usiłowano w literaturze wiązać także ze zmianą strukturalną gospodarki, jednak bez spektakularnych sukcesów. W przypadku mojego badania, dotyczącego gospodarki Polski, wręcz zupełnie bez sukcesów: gdy *labor share* spadał w przybliżeniu równomiernie we wszystkich sektorach, to i przesunięcia między nimi były bez znaczenia. Wśród innych zjawisk ekonomicznych, które również próbowano wiązać ze spadkami *labor share*, wymienić należy także systematyczne zmiany charakterystyk rynku pracy (w tym zmiany siły przetargowej pracodawców i pracobiorców, mierzone np. stopniem uzwiązkowienia), postępy globalizacji i *offshoringu* procesów wytwórczych, a także zmiany zachodzące w tzw. demografii firm (m.in. przeciętna wielkość firmy, wiek). I choć istotnie, średnio rzecz biorąc, udział wynagrodzenia pracy w wartości dodanej

maleje wraz z wiekiem firm a rośnie wraz z ich wielkością, to obserwowane zmiany w demografii firm były zbyt małe, by móc objaśnić tak duże spadki *labor share*.

Przyjrzyjmy się zatem bliżej potencjalnie najbardziej obiecującemu objaśnieniu obserwowanych spadków udziału wynagrodzenia pracy w PKB: postępowi technicznemu zwiększającemu jednostkową produktywność kapitału. U podstaw sformułowania takiej hipotezy stanęły wyniki Gordona (1990) dla gospodarki amerykańskiej, później znacznie wzmocnione i potwierdzone także dla innych krajów. Autor ten zauważył, że poczynając od około roku 1970, dobra inwestycyjne stają się systematycznie coraz tańsze w relacji do innych dóbr (np. konsumpcyjnych), a także usług, w tym zwłaszcza usług pracochłonnych. Wśród najszybciej taniejących dóbr inwestycyjnych centralną rolę odgrywają komputery i urządzenia telekomunikacyjne. Każdy z nas zapewne zaobserwował, kupując od czasu do czasu nowy komputer, że zgodnie z prawem Moore'a, w tej samej cenie oferowane są co parę lat komputery np. 8-krotnie szybsze, z 16-krotnie większą pamięcią RAM i dyskiem twardym, itd. Dzięki tej właściwości oraz szeregowi technologicznych przełomów, takich jak internet czy telefonia komórkowa, technologie teleinformatyczne (ICT) błyskawicznie opanowały cały świat, stając się tzw. technologią ogólnego użytku (*general purpose technology*) i w konsekwencji wpływając na produktywność pracy w absolutnie wszystkich sektorach gospodarki.

Dlaczego jednak zmiana ta miałaby przełożyć się na spadek udziału wynagrodzenia pracy w PKB? Odpowiedź nie jest oczywista, jednak wydaje się, że istotnym elementem wiążącym oba zjawiska może być fakt, iż nakłady kapitału, na który składają się coraz bardziej zaawansowane technologicznie dobra inwestycyjne, okazały się komplementarne względem umiejętności pracowników. Zaawansowane technologicznie maszyny po prostu wymagają kompetentnych użytkowników, a gdy takich brakuje, ich potencjał pozostaje niewykorzystany. Dlatego też postęp technologiczny zwiększający produktywność kapitału systematycznie podnosi także popyt na pracowników z wysokim poziomem kompetencji, w tym w szczególności z wyższym wykształceniem, kosztem pracowników, których kompetencje okazują się niewystarczające. Bez reakcji strony podażowej, musiałoby to skutkować gwałtownym wzrostem premii za wykształcenie (*skill premium*), a więc proporcji płac pracowników wykwalifikowanych do niewykwalifikowanych. Reakcja strony podażowej jednak jest. W skali całego świata obserwujemy bowiem bezprecedensowy trend akumulacji kapitału ludzkiego: jak świat długi i szeroki, ludzie uczą się coraz dłużej, coraz częściej zdobywając podstawowe, średnie i wyższe wykształcenie, a nawet doktoraty. Płace osób wykwalifikowanych rosną na ogół w tempie porównywalnym do tempa wzrostu PKB. Równocześnie płace osób niewykwalifikowanych rosną znacznie wolniej albo wcale.

Podkreślić trzeba jednak, że powyższe tendencje, choć dobrze udokumentowane empirycznie, nie stanowią ostatecznego rozwiązania problemu źródeł uniwersalnego spadku *labor share* w ciągu ostatnich 40 lat. Żeby uświadomić sobie, z jakimi wątpliwościami teoretycznymi trzeba się zmierzyć, zanim będzie można ogłosić sukces powyższej hipotezy, warto spojrzeć na najprostszy z możliwych model gospodarki, w którym postęp techniczny zwiększający jednostkową produktywność kapitału może przełożyć się na zmianę udziału wynagrodzenia pracy w PKB. Załóżmy, że proces produkcyjny opisany jest funkcją CES (o stałej elastyczności substytucji) względem

całkowitych nakładów kapitału i pracy, oraz niech wszystkie rynki będą doskonale konkurencyjne. Można wówczas łatwo obliczyć elastyczności cząstkowe kapitału i pracy, równe udziałom ich wynagrodzenia w PKB. Uzyskane formuły implikują, że udział kapitału rośnie (a udział pracy maleje) wraz z jednostkową produktywnością kapitału wtedy i tylko wtedy, gdy czynniki te są substytutami brutto w procesie produkcyjnym, czyli kiedy ich elastyczność substytucji jest większa od jedności. Tymczasem, jak można wyczytać np. w artykule przeglądowym Klumpa, McAdama i Willmana (2012), na ogół szacuje się, że elastyczność substytucji kapitału i pracy jest istotnie mniejsza od jedności, co oznacza komplementarność brutto. Uzyskany wynik jest więc źródłem zagadki: dlaczego *labor share*, zamiast rosnąć, spada?

Reasumując, zjawisko uniwersalnego spadku udziału wynagrodzenia pracy w PKB nie doczekało się dotąd ostatecznego wyjaśnienia. Równocześnie stało się ono także podstawą dla postawienia kilku dalszych pytań badawczych. Po pierwsze, jak dokumentują Lansing i Markiewicz (2013), od końca lat 70. w USA systematycznie wzrasta udział najwyższego decyla populacji w całkowitych dochodach wypracowanych w gospodarce. Co więcej, udział ten nie odwrócił się jedynie zysków kapitałowych, lecz także ponadproporcjonalnie wzrastające wynagrodzenia za pracę najbardziej cenionych na rynku pracowników. Czy tendencje te można wiązać z postępem technicznym zwiększającym produktywność kapitału oraz spadkiem *labor share* w gospodarce? Po drugie, należy też spytać – co czynię wraz ze współautorami w realizowanym obecnie projekcie badawczym – czy obserwowane zjawisko spadku *labor share* ma charakter trendu, a więc długofalowej i nieodwracalnej tendencji, czy też jest może częścią dłuższego (średniookresowego) cyklu? Spojrzenie na szereg czasowy *labor share* w USA przeciągnięty wstecz do lat 20. XX wieku sugeruje – przy zachowaniu niezbędnej ostrożności – że ta druga ewentualność jest całkiem możliwa, a próby ekstrapolacji obserwowanych tendencji w bliżej nieokreśloną przyszłość mogą być przedwczesne. Istotnie, gdyby Kuznets żył w czasach Marksa, a nie sto lat później, i patrzył tylko na początkową, rosnącą tendencję wzrostu udziału wynagrodzenia kapitału w PKB oraz narastające nierówności dochodów, zapewne nie byłby w stanie przewidzieć niemonotonicznej zależności między obiema zmiennymi a poziomem PKB, nazwanej później jego nazwiskiem. Przyszłość może nas jeszcze nie raz zaskoczyć.

**Jakub Growiec**  
**Katedra Ekonomii Ilościowej SGH**

<sup>1</sup>Pomijając inspirowaną Marksem rewolucję, która wybuchła w 1917 r. w Rosji, kraju niemal pozbawionym wówczas przemysłu.

<sup>2</sup>Różnice pomiędzy poszczególnymi miarami udziału wynagrodzenia pracy w PKB wynikają z różnic w podejściu do rozbięcia dochodu mieszanego osób samozatrudnionych pomiędzy wynagrodzenie kapitału i pracy.

<sup>3</sup>W tym miejscu pozwolę sobie (na marginesie) zasygnalizować, że omawiana hipoteza nie może być analizowana z wykorzystaniem standardowego, rozpowszechnionego przez Solowia aparatu analitycznego opartego o funkcję produkcji Cobb-Douglassa (o stałych elastycznościach cząstkowych), ponieważ funkcja ta implikuje niezależność *labor share* od proporcji nakładów kapitałowych do PKB. Najprostszym rozszerzeniem funkcji Cobb-Douglassa, stosowanym w tym kontekście, jest funkcja CES (o stałej, acz niejednostkowej elastyczności substytucji kapitału i pracy). Funkcja CES stanowi też naturalne tło dla analizy hipotezy postępu technicznego zwiększającego jednostkową produktywność kapitału.

## SPIS TREŚCI

## ŚWIĘTO SZKOŁY

## OD REDAKCJI

## Z REKTORSKICH BIUREK

## Z DZIEKAŃSKICH BIUREK

## Z BIURA SAMORZĄDU DOKTORANTÓW

## Z BIURA SAMORZĄDU STUDENTÓW

## AKTUALNOŚCI

|                                 |    |
|---------------------------------|----|
| Rzecznik prasowy informuje      | 12 |
| Nagrody, nominacje, wyróżnienia | 14 |
| Będzie się działo               | 16 |

## DYDAKTYKA I NAUKA

|                                                             |    |
|-------------------------------------------------------------|----|
| O jakości kształcenia                                       | 17 |
| Quality – New Opening                                       | 18 |
| Nowy Magisterski Program<br>Podwójnego Dyplomu z TUB Berlin | 20 |

## WOKÓŁ REFORMY

|                      |    |
|----------------------|----|
| Basic okiem studenta | 22 |
|----------------------|----|

## Z ŻYCIA SZKOŁY

|                                                                 |    |
|-----------------------------------------------------------------|----|
| Prawnie chronimy znaki towarowe SGH                             | 27 |
| SGH otwarta dla kandydatów                                      | 28 |
| DHC dla prof. Stanisława Szuszkiewicza                          | 30 |
| Ambasador USA pod gradem pytań                                  | 31 |
| Specjalne Strefy Ekonomiczne,<br>klastry i co dalej?            | 32 |
| Współpraca Katedry Transportu<br>z Uniwersyteciem w Pardubicach | 35 |
| III edycja projektu Kierunek: Bank!                             | 35 |
| Pretestingi przed egzaminami<br>Cambridge English               | 36 |
| Konsulting wzięty na warsztat                                   | 37 |
| Polityka klimatyczna UE                                         | 38 |
| W pogoni za iluminacją                                          | 39 |
| Franczyza drogą rozwoju                                         | 40 |
| Business Can Care III                                           | 40 |
| Inspiring Solutions 7                                           | 41 |
| Relacja z Biegu SGH                                             | 42 |
| Drogowskazy Kariery                                             | 43 |
| Kampus SGH – planowane inwestycje                               | 44 |
| 1875 czy 1906? Od jakiej daty liczyć<br>korzenie naszej Szkoły? | 46 |

## GAZETA SGH

Miesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie  
al. Niepodległości 162, 02-554 Warszawa  
budynek G, pokój 147, tel. 22 564 95 34

## Wydawca

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

## Redaktor naczelna

dr Barbara Minkiewicz, e-mail: bminki@sgh.waw.pl

## Z-ca redaktora naczelnego

dr Jacek Wójcik, e-mail: jacek.wojcik@sgh.waw.pl

## Sekretarz redakcji

Anna Domańska, e-mail: adomal@sgh.waw.pl

## Zdjęcia

Maciej Górski, Paweł Gołębiowski

## Serwis internetowy

<http://www.sgh.waw.pl/gazeta/>

## Skład

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

ISSN 1644-2237 Nakład 2000 egz.

## Święta

Kwiecień upłynął pod znakiem świąt. Święto Szkoły, a następnie święta Wielkiej Nocy. Każde inne, ale oba radosne. Relacja ze święta SGH rozpoczyna kwietniowy numer. Z uroczystych tematów warto zasygnalizować także tekst Piotra Jachowicza i Iriny Panasewicz-Deryło o nadaniu doktoratu honoris causa prof. Stanisławowi Szuszkiewiczowi.

Tegoroczne święto Uczelni poprzedził „Bieg SGH”. Bieg nie był wprost powiązany ze świętem SGH, ale w naszym odczuciu znakomicie uroczystości szkolne uzupełniał. Społeczność SGH pokazała, że potrafi zorganizować imprezę masową ze szczytnym, społecznym celem. O biegu znajdziemy w Gazecie dwa teksty: *Pierwszy Bieg SGH* oraz *Relacja z Biegu SGH*, jak również fotorelację w kolorowej wkładce. Z ciekawości zajrzeliśmy na oficjalną stronę biegu, by przeczytać, jakie były jego wyniki i rozbawiły nas nazwy klubów: Człapacze, Truchtacz.pl, Wąsatego Hydraulika czy Zabiegani Po Uszy, ale też zdziwiły tytuły przed nazwiskami biegaczy (mgr, dr). Biegajmy, ale może na czas biegu warto zapomnieć o tym, jaki kto dyplom trzyma w szufladzie? Stopnie i tytuły ważna sprawa, ale akurat w czasie biegu chyba nie najważniejsza.

Tematyka stopni i tytułów przywołuje nas do gazetowej i uczelnianej rzeczywistości. W numerze kolejny raz o tzw. basicu. Tym razem o przedmiotach podstawowych pisze Piotr Czajkowski w tekście pt. *Basic okiem studenta*. Przedstawia on poglądy Komisji ds. Jakości Kształcenia Samorządu Studentów. Studenci proponują: konsolidację przedmiotów, postawienie na matematykę i zostawienie tylko tego, co niezbędne. Autor kończy szalenie pompatycznym akapitem, w którym domaga się determinacji i odrzucenia rozwiązania kompromisowego. Zapewne wielu czytelników kompletnie nie orientuje się, jakie to są rozwiązania, ale zapewne także wielu zdaje sobie sprawę, że tylko kompromisowe rozwiązania mają szansę. Z pewnością

warto ten krótki, acz ważny tekst przeczytać.

Trzymając się tematyki kształcenia proponujemy lekturę wywiadu, jaki przeprowadzili Ewa Chmielecka i Jakub Brdulak z profesorami: Heather Eggins, Ray Land i Don Westerheijden. Wywiad związany był z wizytą gości, która była pokłosiem projektu związanego z wdrażaniem *European Standards and Guidelines for Quality Assurance*. Ray Land wygłosił w SGH wykład, który streszcza Jakub Brdulak w tekście pt. *W pogoni za iluminacją – komplikowanie nauczania. Threshold Concept*. Gorąco zachęcając do jego przeczytania (i dyskusji) pozwolimy sobie jednocześnie na małą polemikę. „Komplikowanie” uczącemu się sytuacji dydaktycznej nie jest nowym pomysłem, gdyż tzw. nauczanie problemowe opierało się na podobnych przesłankach: tworzenia trudnej, problemowej sytuacji, którą uczeń/student musi twórczo rozwiązać. Naszym zdaniem w SGH zbyt dużo dyskutujemy o tym, czego uczyć, a zbyt mało o tym, jak uczyć.

W numerze – jak zwykle – szereg tekstów o wydarzeniach, jakie miały miejsce w ciągu ostatnich tygodni. Jednym z ważniejszych były „Dni otwarte”, w trakcie których odbyło się specjalne spotkanie z przedstawicielami szkół ponadgimnazjalnych. *SGH otwarta dla kandydatów* to tekst Anny Kozińskiej o tym wydarzeniu, okraszony ciekawym wywiadem.

Kończąc ten subiektywny przegląd numeru polecamy Państwu uwagę list Stefana Zawadzkiego pt. *1875 czy 1906? Od jakiej daty liczyć korzenie naszej Szkoły?* Nas przekonała argumentacja historyczna (a nie merkantylna), że SGH powinna nawiązywać do znacznie wcześniejszych wydarzeń i dat. Być może wywód Autora – przekonujący dla nas – nie jest przekonujący dla znawców historii Uczelni. Dlatego zapraszamy do wypowiedzi na ten temat, jak i do lektury kwietniowej Gazety.

**Barbara Minkiewicz, Jacek Wójcik**

Autorem zdjęć na okładce jest Maciej Górski.

Gazeta zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, redakcji stylistycznej i adiustacji.

Po czterodniowym majowym weekendzie spodziewamy się ważnych, nowych dokumentów. Chyba najciekawszym z nich będzie projekt statutu Uczelni, powiązany z procedowaną nowelą ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i formalizujący ustalenia dotyczące nowej struktury SGH oraz wzmocnienie merytorycznego nadzoru szkół nad przedmiotami kierunkowymi i ich realizacją. Szczególne zainteresowanie budzą przepisy przejściowe, w tym – dotyczące postępowań promocyjnych oraz wyboru władz akademickich. Projekt dyskutowany będzie na posiedzeniach Senackiej Komisji Statutowej oraz kierownictw kolegiów, a w czerwcu (najpóźniej w lipcu) trafi pod obrady Senatu.

Dobiega końca proces ukierunkowania działalności marketingowej Uczelni. Stosowny dokument prezentowany będzie na szkoleniach dla kadry i – po ewentualnych uzupełnieniach w wyniku dyskusji – wdrożony. Najbliższe działania w tym obszarze to diagnoza, identyfikacja potrzeb i jak najszybsze ich zaspokojenie.

Rekomendacje Senackiej Komisji Dydaktycznej ds. Studentów i Doktorantów rozpoczną etapowy proces wdrożenia nowego systemu oceny nauczycieli akademickich. Obok studentek ocen zajęć znajdują się w nim również wymóg (i zasady) prowadzenia hospitacji oraz pilotażowe instrumenty przekładające wyniki oceny pracowników na system motywacyjny. Nowe rozwiązania przedstawione będą jeszcze w tym roku akademickim, ale zastosowane – za rok, aby można było dostosować do nich swoje strategie dydaktyczne. W okresie przejściowym dotychczasowe rozwiązanie będzie uzupełniał nowy system elektronicznych ankiet studenckich.

**Tomasz Szapiro**

Zakończyły się dwa konkursy związane z rozwojem kampusu, którego uczestnikami byli studenci Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej.

Pierwszy, dla studentów 7 semestru, dotyczył opracowania koncepcji rozbudowy historycznego kampusu SGH jako podstawy projektu (zmian) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Górnego Mokotowa.

Drugi, dla studentów 9 semestru, dotyczył koncepcji przekształcenia bezpośredniego otoczenia budynku głównego SGH w reprezentacyjną przestrzeń publiczną pod nazwą „Brama Mokotowa”.

Oba odbyły się pod patronatem Burmistrza dzielnicy Mokotów, który także ufundował nagrody dla zwycięzców.

7 i 8 kwietnia obradowały komisje konkursowe, które wyłoniły zwycięzców. Prace wiszą na III piętrze auli spadochronowej i każdy może się z nimi zapoznać, a co najważniejsze – mógł wziąć udział w debacie publicznej na temat przyszłości kampusu 28 kwietnia o godzinie 17:30 w Auli Kinowej (A VII). W trakcie debaty Burmistrz Mokotowa dokonał (w obecności Magnificencji) wręczenia nagród laureatom.

Jako przewodniczący jury oraz jednej z dwóch komisji muszę powiedzieć, że byłem zaskoczony niezmiernie wysokim poziomem prac. Postarali się o to nie tylko studenci, ale i pracownicy Katedry Projektowania Urbanistycznego i Krajobrazu Wiejskiego Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Wszyscy – i pracownicy, i studenci – podkreślali znaczenie wizyty technicznej złożonej przez studentów PW na kampusie SGH i późniejszych, samodzielnych wizyt.

Zainteresowanych przyszłością kampusu zachęcam, aby znaleźli chwilę i przyjrzyli się tym planszom.

**Marek Bryx**

W maju najważniejszą kwestią jest przygotowanie pod głosowanie Senatu SGH planu studiów i programu kształcenia na rok akademicki 2014/2015. Termin ten został przesunięty z kwietnia, gdyż w nowym *Informatorze* ma znaleźć się 6 nowych kierunków studiów. Dopiero po ich przegłosowaniu na Senacie kwietniowym można rozesłać projekt *Informatora* radom naukowym kolegiów oraz Samorządowi Studenckiemu do zaopiniowania. Przygotowywana jest też nowa Uchwała Senatu w sprawie warunków i trybu rekrutacji na pierwszy rok studiów stacjonarnych i niestacjonarnych I i II stopnia w SGH w roku akademickim 2015/16, która obecnie znajduje się w stadium konsultacji. Ponadto po Senacie kwietniowym rozpoczną się prace przygotowawcze dotyczące nowego systemu oceny jakości dydaktyki. Jest to związane z zakończeniem prac Senackiej Komisji Dydaktycznej do spraw Studentów i Doktorantów, której przewodniczy prof. dr hab. Andrzej Garbicz.

Nadchodzący miesiąc będzie miał dla prorektora ds. dydaktyki i studentów duże znaczenie, bowiem pod koniec maja należy spodziewać się przekazania nam przez Polską Komisję Akredytacyjną wyników oceny kierunków metody ilościowe w ekonomii i systemy informacyjne oraz międzynarodowe stosunki gospodarcze, które eksperci PKA akredytowali w dniach 24–27 kwietnia.

Już dzisiaj chciałbym podziękować wszystkim osobom biorącym udział w procesie przygotowawczym do tej akredytacji. To jedna z najważniejszych spraw świadczących o poziomie naszej dydaktyki i spełnianiu nowoczesnych profesjonalnych norm w tej materii.

**Piotr Ostaszewski**

W dniu Święta Szkoły odwiedziła nas 60-osobowej grupy studentów Executive MBA ze Stern School of Business z Nowego Jorku. Studenci z NYU spotkali się z absolwentami i obecnymi słuchaczami naszych programów MBA, wzięli też udział w pasjonujących wykładach prof. Andrzeja Sławińskiego oraz dr Agnieszki Słomki-Gołębiowskiej.

W maju przez tydzień będą z nami inni studenci MBA z tej samej uczelni. Wybrali oni SGH jako miejsce swojego kursu „Doing Business in...” (DBI). Organizatorami jesteśmy my, a konkretnie dr Marek Panfil z „zespołem wsparcia”, do którego należą też rektorzy. Dlaczego ten projekt jest dla nas ważny? Głównie z powodu dużego popytu na krótkie programy menedżerskie sygnalizowanego przez naszych partnerów z całego świata. Programy DBI to część systemu *executive education*, jaki każda uczelnia biznesowa, w tym nasza, powinna mieć w swojej ofercie. W SGH do tego systemu należą programy MBA oraz menedżerskie studia podyplomowe.

Chcemy wykorzystać doświadczenia „krótkookresowej” dydaktyki menedżerskiej i wpleść ją w stałą ofertę dydaktyczną Uczelni. Zespołem wsparcia byłaby odpowiednia komórka w dydaktycznej administracji SGH. Nasze doświadczenia, to nie tylko DBI ze Sternem. Było ich wiele. Ostatnio – zorganizowany przez dr. hab. Tomasza Sikorę (z zespołem wsparcia) tygodniowy DBI dla studentów z KU Leuven z Brukseli oraz krótki pobyt studentów MBA z Uniwersytetu Ekonomicznego w Wiedniu, zorganizowany i prowadzony przez prof. Piotra Płoszajskiego.

Co jeszcze w maju? W połowie maja pojawią się w Uczelni audytorzy European Consortium for Accreditation. Zgłosiliśmy do akredytacji CeQuInt (Certificate for Quality of Internationalization) kierunek International Economics.

**Marek Gruszczyński**

## DSL

### W poszukiwaniu równowagi

W roku akademickim 2013/2014 zostałam pełnomocnikiem Dziekana Studiów Licencjackich, co spowodowało istotną zmianę perspektywy w postrzeganiu funkcjonowania Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. SGH oglądana z Dziekanatu Studium Licencjackiego przypomina system wielu rynków, z których najważniejszy dotyczy obszaru edukacji. Na rynku tym można wyodrębnić trzy segmenty: studia licencjackie, magisterskie i doktoranckie. Rynek edukacji w obszarze studiów licencjackich (bo tylko o nim mogę się wypowiadać na podstawie obserwacji „zza biurka...”) składa się z wielu mikro-rynków – poszczególnych przedmiotów. W ramach każdego z nich oferta wykładowców (podaż) jest konfrontowana z wyborami studentów (popyt). Dodatkowo rynek edukacji w obrębie SGH jest dość mocno regulowany (statut, regulaminy, programy studiów, rozporządzenia, zarządzenia itp.), a część kompetencji regulatora przypisana jest Dziekanowi i siłą rzeczy jego zastępcom i pełnomocnikom.

Rynek edukacji w obszarze studiów licencjackich funkcjonujący wewnątrz SGH charakteryzuje się wieloma cechami, które prowadzą do jego zawodności. Jej przyczynami są przede wszystkim: asymetria informacyjna, ograniczenia budżetowe skutkujące niedopasowaniem wielkości podaży i popytu, efekt „jazdy na gapię” (*free rider*) czy obciążenia behawioralne uczestników rynku, zauważalne zarówno w sferze poznawczej, jak i motywacyjnej. Łagodzenie skutków niedoskonałości tego rynku w odniesieniu do wszystkich jego uczestników spoczywa w dużej mierze na pracownikach Dziekanatu i władzach dziekańskich. Podejmowanie decyzji w każdej indywidualnej sprawie wymaga rozstrzygnięcia nie tylko w zakresie meritum, ale też oceny czy decyzja ta nie wpłynie na zaburzenie procesów rynkowych. Innymi słowy za każdym razem rodzi się pytanie o zakres ingerencji regulatora w rynek. Ordoliberalowie byliby zadowoleni, że istnieje taka władza reagująca, gdy rynek zawodzi, ale czy uczestnicy tego rynku są?

Dlaczego właśnie ten aspekt funkcjonowania Dziekanatu wydał mi się w tej chwili najbardziej istotny? Po rozpatrzeniu kilkuset podań o wypisanie, przepisanie, dopisanie, przedłużenie sesji, wpis warunkowy itp., itd. każdy z Szanownych Czytelników prawdopodobnie miałby podobne skojarzenia. Doświadczenia te pomagają lepiej zrozumieć złożoność i niekiedy delikatny charakter decyzji podejmowanych w Dziekanacie, które muszą godzić interesy indywidualnych uczestników rynku z troską o jego funkcjonowanie jako całości. Świadomość tego problemu obecna wewnątrz Dziekanatu niekiedy z trudem przebija się do pozostałych podmiotów gry rynkowej. O innych aspektach funkcjonowania rynku z perspektywy Dziekanatu Studium Licencjackiego w dalszych wystąpieniach z cyklu „Z dziekańskich biurów” będzie donosić na bieżąco.

Agata Adamska

## DSM

Czas w Dziekanacie płynie znacznie szybciej niż w Katedrze i zaskoczyła mnie informacja, że oto znowu święta! W toku intensywnych przygotowań do wizyty przedstawicieli PKA trudno zresztą myśleć o malowaniu jajek. Już opracowanie *Raportu* dla Komisji wymagało współpracy kilkunastu komórek SGH. Niewątpliwie największe obciążenie przypadło w udziale Prorektorowi ds. dydaktyki i studentów oraz dziekanom KAE i KGS. Praca Dziekanatu ograniczyła się w zasadzie do dostarczenia statystyk i uporządkowania niewiarygodnej masy papieru, jaka wpłynęła (i ciągle jeszcze wpływa) w postaci testów zaliczeniowych i prac semestralnych. Wykładowcom, którzy sprawnie i terminowo dostarczyli niezbędne materiały należą się wielkie podziękowania!

Wizyta przedstawicieli PKA, przynajmniej w moim odczuciu, jest całkiem dobrym przyczynkiem do uważnej analizy naszych regulacji wewnętrznych, istniejących procedur, oceny jakości pracy (tak wykładowców, jak i studentów). Zapewne nikt nie jest wielbicielem kontroli (szczególnie jeśli sam tej kontroli podlega), ale Szkole przyda się spojrzenie z zewnątrz.

Warto sobie na przykład uświadomić, że testy z ostatniej sesji i prace semestralne z minionego semestru stanowią ważny dowód weryfikacji efektywności kształcenia. Na szczęście większość wykładowców przechowuje je nawet po kilka lat, ale może należałoby pomyśleć nad zorganizowanym systemem archiwizowania tych prac w katedrach... Jako wykładowca z 17-letnim stażem mam w domu więcej papieru niż powietrza i zakładałam, że podobny problem dotyczy większości z nas.

Inne zagadnienie, to powszechnie lubiane KRK. Nauczyliśmy się już formułować opisy wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych, ale wszystkie te trzy kategorie wymagają adekwatnych sposobów weryfikacji. Czy aby na pewno testy egzaminacyjne sprawdzają coś więcej niż wiedzę? Czy którekolwiek z pytań egzaminacyjnych odnosi się do przekazywanych umiejętności lub kompetencji społecznych? Czy metoda weryfikacji wiedzy, jaką jest test, faktycznie stanowi najlepszy sposób sprawdzania studentów?

Na prośbę o dostarczenie testów egzaminacyjnych i prac semestralnych niektórzy wykładowcy odpowiedzieli krótkim wyjaśnieniem, że przyjmują egzaminy w formie ustnej. Chwalebny to i czasochłonny zwyczaj, który wypada docenić, a nawet podziwiać, ale... w *Informatorze* ci sami wykładowcy nierzadko jasno sformułowali odmienne kryterium weryfikacji wiedzy: egzamin pisemny w formie testowej. Warto może przejrzeć dokładnie opis oferty dydaktycznej, który często potwierdzamy tylko krótkim kliknięciem. I nie o Komisję tu chodzi, ale o elementarną rzetelność informacji przekazywanych studentom.

Przygotowanie *Raportu* rzuciło też nieco światła na *Regulamin studiów*. Zabiegam o jego zmianę od początku kadencji i straciłam nadzieję, że coś drgnie w tej sprawie. Ale opracowujący *Raport* musieli przeczytać się wreszcie dokładnie w wybrane zapisy i mam cichą nadzieję, że widząc absurd niektórych regulacji, wesprą mnie teraz w działaniach.

Jeden z zapisów *Regulaminu* zmartwił mnie teraz dodatkowo, nie tyle z powodu akredytacji, co raczej w związku z intensywnymi pracami na rzecz uruchomienia nowych kierunków studiów. Studenci kończący właśnie studia licencjackie dopytują się o nową ofertę dydaktyczną, ale wymogi formalne zapewne spowodują, że w chwili uruchomienia systemu rekrutacji, nowe kierunki nie będą jeszcze zatwierdzone przez Senat SGH. Problem byłby znikomy, gdyby można było zmienić kierunek zaraz po rekrutacji, ale *Regulamin* pozwala na ten ruch dopiero po zakończeniu pierwszego kierunku. Cała nadzieja w Rektorze, który być może zgodzi się indywidualnie rozpatrywać ewentualne wnioski o wcześniejszą zmianą kierunku. Będziemy nad tym radzić tuż po świętach wspólnie z przewodniczącą Samorządu Studentów, Martą Łącką, której pracowitość (piszę to z autentycznym podziwem) po prostu mnie powala!

Akredytacja „starych” kierunków i wdrażanie nowych wnoszą powiew świeżości w stare mury SGH i pozwalają wierzyć, że coś się wreszcie dzieje.

Magdalena Kachniewska

## Wiosenne porządki

W kwietniu prace Samorządu skoncentrowały się na porządkowaniu kluczowych kwestii doktoranckich. Opracowywane są propozycje aktów prawnych dotyczących doktorantów. Wprowadzono nowe rozporządzenie w sprawie stypendiów doktoranckich, więc istnieje konieczność dostosowania regulaminu przyznawania stypendiów doktoranckich, który będzie obowiązywał od kolejnego roku akademickiego. Wprowadzono także poprawki w uchwale w sprawie zasad przyznawania dofinansowania udziału doktorantów w konferencjach naukowych oraz zaproponowano poprawki do Zarządzenia w sprawie zasad przyznawania miejsc w domach studenta SGH dla doktorantów. Wszystkie aktualne i zatwierdzone akty prawne znajdują się na stronie Samorządu Doktorantów w zakładce „Akty prawne”.

Przygotowywany jest przewodnik dla doktorantów. Wraz z Działem Organizacji i Rozliczania Dydaktyki doktorantki pierwszego roku KES, Paulina Malesa i Anna Wojciechowska, podjęły się stworzenia przewodnika dla doktorantów pierwszego roku, który zawierać będzie nie tylko podstawowe informacje prawne i organizacyjne, ale także będzie odnosił się do wielu kwestii praktycznych, które mają ułatwić nowym uczestnikom studiów doktoranckich odnalezienie się w środowisku SGH.

W Senackiej Komisji Dydaktycznej ds. Studentów i Doktorantów w kwietniu zakończono prace w zakresie oceny zajęć dydaktycznych dokonywanej przez studentów SGH. W tym kontekście podniesiono problem kontroli jakości kształcenia również na studiach doktoranckich, podkreślając potrzebę włączenia doktorantów w ten proces. Przedyskutowano wady i zalety papierowej i elektronicznej formy przeprowadzenia ankiety. Zaproponowano rozwiązania, które mogą podwyższyć liczbę wypełnionych ankiet, zachowując dobrowolność i anonimowość udziału w ocenie wykładowców. Jeśli dla studentów zostanie wprowadzona ankieta elektroniczna, to dla doktorantów zostanie wprowadzony system informatyczny obsługujący zajęcia dydaktyczne, nad którym również trwają prace.

Zakończono nabór wniosków o dofinansowanie wyjazdu na konferencje. Łącznie dofinansowano 17 wyjazdów na konferencje krajowe i międzynarodowe na kwotę 7310 zł. Przypominamy, że doktoranci mogą ubiegać się o dofinansowanie opłaty konferencyjnej, przejazdu lub zakwaterowania zgodnie z Uchwałą Rady Samorządu Doktorantów z 12 marca 2014 roku w sprawie zasad przyznawania dofinansowania udziału doktorantów w konferencjach naukowych. Kolejny nabór wniosków zostanie otwarty na semestr zimowy.

Ukończono także zbieranie i ocenę zgłoszeń na dofinansowywaną ze środków Samorządu Doktorantów SGH VI Konferencję Doktorantów „Młodzi KES” nt. „Polityka publiczna. 10 lat Polski w Unii Europejskiej”. Nadal przyjmowane są zgłoszenia do udziału w tym przedsięwzięciu i w warsztatach konferencyjnych. Do końca kwietnia zostanie udostępniony pierwszy ramowy program konferencji oraz tematyka warsztatów.

Zakończyły się „Warsztaty Metodologiczne – prowadzenie badań jakościowych w praktyce” organizowane przez Sylwię Timoszuk (koordynator), Magdalenę Maciejasz, Katarzynę Negacz oraz Wojciecha Łątkowskiego. Projekt składał się z dwóch części: wykładu otwartego oraz warsztatów praktycznych. W warsztatach wzięły udział 3 zespoły czteroosobowe. Ich uczestnicy w trakcie trzech tygodni zaprojektowali i przeprowadzili pogłębione wywiady indywidualne oraz dyskusję grupową w fokusowni. Wyniki badań zostaną zawarte w raportach końcowych. Zbadane tematy to: „Pieniądz w bliskich relacjach”, „Jakość



życia osób 55+” oraz „Zadowolenie ze studiów doktoranckich” (zlecony przez Samorząd Doktorantów SGH – wyniki badania pomogą w podniesieniu jakości kształcenia na studiach doktoranckich SGH). Serdecznie dziękujemy organizatorom i uczestnikom.

Na początku maja odbędzie się druga edycja Forum Doktorantów SGH. Więcej informacji będzie dostępnych już niebawem na stronie [<http://forumdoktorantowsg.pl/>]. W marcowym spotkaniu inauguracyjnym Forum uczestniczyło ok. 80 doktorantów. Otworzył je JM Rektor SGH, prof. dr hab. Tomasz Szapiro, a z doktorantami rozmawiali prof. dr hab. Piotr Płoszajski, prof. dr hab. Krzysztof Oblój, Tomasz Poniński, Rafał Baran, dr Cezary Stypułkowski, red. Jacek Żakowski. Spotkanie poprowadzili dr hab. Marcin Wojtysiak-Kotlarski i Katarzyna Negacz, przewodnicząca Samorządu Doktorantów SGH. Partnerem projektu, wspierającym go organizacyjnie i finansowo, jest firma Grey.

Warto także podkreślić, że doktorantom SGH zwiększono uprawnienia w sposobie korzystania z biblioteki, obecnie mogą oni wypożyczać nie 5 a 8 książek. Ponadto od niedawna biblioteka oferuje nową formułę – „wypożyczenia nocne”, dzięki której możliwe jest korzystanie w domu z zasobów księgozbioru głównego, który normalnie dostępny jest tylko w czytelni. Formuła ta polega na tym, że doktorant może wypożyczyć zbiory przed zamknięciem biblioteki, a zwraca je po jej otwarciu następnego dnia rano. Niemniej jednak w tym miejscu warto podkreślić, że za każdą godzinę spóźnienia trzeba zapłacić 5 zł kary, dlatego zachęcamy do korzystania z tego pomysłu, ale z pewną dozą rozsądku.

*Paulina Malesa, Katarzyna Negacz*

W dniach 28–30 marca 2014 w Kościelisku odbyła się jubileuszowa XX Krajowa Konferencja Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej. Wzięło w niej udział 400 przedstawicieli samorządów studenckich z całej Polski. Nie zabrakło również reprezentantów Samorządu Studentów SGH. Podczas świetnie zorganizowanego weekendu mieliśmy okazję uczestniczyć w warsztatach, case studies, panelu dyskusyjnym i innych wydarzeniach związanych z szeroko pojętym promowaniem i kształtowaniem postaw społecznych. Konferencja rozpoczęła się debatą – z udziałem minister Leny Kolarskiej-Bobińskiej – na temat kształtowania postaw i kompetencji społecznych w polskich uczelniach.

Podjęmowany temat konferencji był bardzo „na czasie”. W odniesieniu do grudniowego artykułu pisanego przeze mnie do Gazety SGH (numer 11/13) okazuje się, że nie tylko w SGH stoimy przed problemem zmniejszającej się liczby studentów zaangażowanych w realizowanie idei Samorządności. Powstaje pytanie: co robić, by rosnąca konkurencja związana z pójściem do pracy lub wyjazdem zagranicznym nie przyćmiewała korzyści wynikających z angażowania się na rzecz całej społeczności akademickiej. Uczelnie w całej Polsce proponują różnego rodzaju rozwiązania, takie jak: stypendia motywacyjne, zniżki na pokoje w domach studenckich, punkty na wyjazdy zagraniczne czy finansowanie wyjazdów na konferencje dla członków samo-

rządów. Bardzo często jest to jednak trudne do wprowadzenia lub po prostu nie wystarczy. Jakie lekarstwo więc zastosować?

Metoda „kija i marchewki” już dawno została określona jako demotywuująca w dłuższym okresie czasu, jednak jak w każdej teorii zarządzania motywowanie współpracowników jest czynnikiem kluczowym dla dobrego funkcjonowania organizacji. Studentom potrzeba jak najwięcej „marchewki”, a jak najmniej „kija”. Kluczowe w przypadku Uczelni jest stworzenie korzystnego i przyjaznego środowiska gotowego na przyjęcie jak największej liczby studentów chcących się zaangażować w działania prospołeczne. Pomoc przy realizacji projektów (taka, jaka miała miejsce np. przy organizacji Biegu SGH), wspieranie idei korzystnych dla studentów (np. realizowanie studenckiego planu na tzw. Basic), czy prostudencka i sprawiedliwa postawa w sytuacjach „dziekanatowych” powodują, że studentom naprawdę chce się działać.

Rozwiązań szukać można na wielu poziomach współpracy, jednak kluczowe jest ich wdrożenie. Tylko tyle i aż tyle. Ważny jest komunikat dla studentów, że w samorządach nie tylko można wiele się nauczyć, ale także przyczynić się do zdrowego funkcjonowania Uczelni. Uczelni prostudenckiej, broniącej praw studenckich i pomagającej realizować ich inicjatywy. Bo samorząd jest, był i będzie organem stworzonym specjalnie dla nich, gotowym im pomóc w każdym momencie.

**Hanna Kulawczuk**

## AKTUALNOŚCI

# Prof. Leszek Balcerowicz laureatem nagrody Milтона Friedmana

17 kwietnia 2014 r. Cato Institute ogłosił, że prof. Leszek Balcerowicz, były wicepremier i minister finansów RP, założyciel i przewodniczący Rady Forum Obywatelskiego Rozwoju, otrzyma nagrodę Milтона Friedmana za Promowanie Wolności (2014 Milton Friedman Prize for Advancing Liberty). Nagroda przyznawana jest co dwa lata.

W komunikacie Cato Institute przypomina, że prof. Leszek Balcerowicz jest powszechnie znany dzięki roli jaką odegrał w transformacji gospodarczej w Polsce.

*Wkład Leszka Balcerowicza w rozwój wolnego rynku w Europie Wschodniej jest nie do przecenienia, powiedział dyrektor generalny Cato Institute – John Allison. Polska stała się wzorem dla innych krajów, jak przechodzić od socjalizmu do gospodarki opartej na indywidualnej odpowiedzialności i praworządności.* – dodaje.

Leszek Balcerowicz jest autorem książek i wielu publikacji naukowych. Ostatnia książka pod jego redakcją *Odkrywając wolność*, stała się w Polsce bestsellerem. Znaleźć w niej można m.in. esej Milтона Friedmana.

Ustanowiona w 2002 roku, a przyznawana co dwa lata, nagroda Milтона Friedmana za Promowanie Wolności, to jedno z najważniejszych międzynarodowych wyróżnień przyznawanych za istotny wkład w działania na rzecz wolności. Nagroda zostanie wręczona **21 maja 2014 roku podczas uroczystej gali w Nowym Jorku**. Przemówienie podczas gali wygłosi Garri Kasparow, były mistrz świata w szachach, jeden z liderów rosyjskiej opozycji, działacz na rzecz praw człowieka.

W poprzednich latach nagrodzeni zostali: chiński ekonomista Mao Yushi; irański pisarz i dziennikarz Akbar Ganji; przywódca wenezuelskiego ruchu na rzecz demokracji Yon Goicoechei; były

premier Estonii Mart Laar; peruwiański ekonomista Hernando de Soto i brytyjski ekonomista Peter Bauer.

W skład międzynarodowej komisji przyznającej nagrodę wchodzi: ● John A. Allison, prezes i dyrektor generalny Cato Institute; ● David Friedman, profesor prawa, Uniwersytet Santa Clara; ● Giancarlo Ibarguen, członek rady nadzorczej, Uniwersytet Francisco Marroquina, Gwatemala; ● Václav Klaus, Cato Institute, były prezydent Republiki Czeskiej; ● Mao Yushi, chiński ekonomista, laureat Nagrody Milтона Friedmana w 2012 r.; ● Leo Melamed, prezes honorowy CME Group, prezes Melamed & Associate; ● Mary Anastasia O’Grady, The Wall Street Journal; ● Parth Shah, założyciel i przewodniczący Centre for Civil Society, Indie; ● Vernon L. Smith, laureat Nagrody Nobla, profesor ekonomii i prawa, Uniwersytet Chapmana.

*Cato Institute to amerykański think tank założony w 1977 roku. W swoich badaniach skupia się na zagadnieniach dotyczących polityki gospodarczej, wolności jednostki, ograniczonego państwa, wolnego rynku i pokoju. Jest organizacją pozarządową niezwiązaną z żadną partią polityczną.*

*Milton Friedman (1912–2006) – syn żydowskich imigrantów, obok Keynesa najsłynniejszy i jeden z najbardziej wpływowych ekonomistów minionego wieku. Powszechnie uważany jest za ojca monetaryzmu oraz czołowego reprezentanta tzw. szkoły chicagowskiej. Laureat Nagrody Nobla (1976) w dziedzinie ekonomii. Ze względu na wkład w teorię ekonomii oraz działalność publiczną jego nazwisko zostało utożsamiane z walką o wolności osobiste i ograniczenie roli rządu w społeczeństwie. Jego publikacje były inspiracją przy wolnościowych przemianach w wielu krajach świata, w tym Polski. Od 2002 r. co dwa lata przyznawana jest Nagroda Milтона Friedmana za Promowanie Wolności. Do końca uważał, że wolność nie jest darem danym raz na zawsze, lecz ciągle trzeba o nią zabiegać.*

**Komunikat prasowy Forum Obywatelskiego Rozwoju**

Rzecznik prasowy informuje:

## Wizyta delegacji Uniwersytetu Sułtana Kabusa w Omanie



Celem pobytu w Polsce przedstawicieli Uniwersytetu Sułtana Kabusa w Omanie (SQU), na czele z wicekanclerzem Uniwersytetu, dr. Ali Al-Bemani, było zapoznanie się z polskim systemem szkolnictwa wyższego. Goście odwiedzili SGH 26 marca 2014 r. W spotkaniu udział wzięły władze Uczelni oraz zaproszeni pracownicy naukowcy specjalizujący się w zagadnieniach ekologii, energetyki, handlu zagranicznego i integracji gospodarczej. Przedstawiciele SQU zapoznali się z możliwościami nawiązania współpracy akademickiej i naukowej.

## Rozwijamy współpracę z NYU Stern School of Business

9 i 10 kwietnia 2014 r. 65 słuchaczy studiów Executive Master of Business Administration NYU Stern School of Business (Executive MBA Class of 2015) odwiedziło SGH, by spotkać się z absolwentami studiów MBA w SGH, a także wziąć udział w przygotowanych dla nich wykładach. Spotkanie 9 kwietnia miało charakter networkingowy. Wzięły w nim udział także władze akademickie SGH. 10 kwietnia odbyły się dwa wykłady: na temat perspektyw wstąpienia Polski i innych krajów naszego regionu do strefy euro i na temat historii transformacji gospodarczej w Europie Środkowej i Wschodniej.



Kolejne wizyty w SGH odbędą się w maju i czerwcu. Studenci NYU Stern School of Business również wtedy wezmą udział w zajęciach na temat Doing Business in Poland i w konferencji International Risk Management Conference, której SGH i NYU Stern School of Business są współorganizatorami.

## Jak obliczyć kapitał ludzki?

Celem głównym projektu jest zmiana świadomości przedsiębiorców w zakresie korzyści wynikających z inwestowania w kapitał ludzki przedsiębiorstwa poprzez stworzenie narzędzia do pomiaru kapitału ludzkiego (NKL), jego przetestowanie oraz upowszechnienie i wdrożenie do końca okresu realizacji projektu. Projekt realizowany jest w partnerstwie PARP i SGH. Kierownikiem projektu jest dr Łukasz Sienkiewicz z Katedry Rozwoju Kapitału Ludzkiego, KNoP.

W ramach projektu powstanie innowacyjny produkt (narzędzie do pomiaru kapitału ludzkiego NKL), który bazując na istniejących rozwiązaniach dopasowany będzie do możliwości przedsiębiorstw, uwzględniając przy tym ich wielkość. Będzie uwzględniał zarówno dane ilościowe, jak i jakościowe, w tym również da możliwość uwzględnienia wyników badań ankietowych przeprowadzonych w firmie wśród pracowników. W swoim założeniu produkt ma być na tyle prosty w obsłu-

dze, aby przedsiębiorstwa mogły i chciały z niego korzystać. Dodatkowo produkt będzie dostosowany do polskich realiów, czyli zakresu działań w obszarze rozwoju zasobów ludzkich stosowanych i będących w zasięgu polskich przedsiębiorstw. Jednocześnie NKL w odróżnieniu od innych metod pomiaru będzie narzędziem tanim w obsłudze. Tak więc, z punktu widzenia przedsiębiorstwa, koszt związany z jego stosowaniem nie będzie przewyższać korzyści.

Projekt jest realizowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – Priorytet II Rozwój zasobów ludzkich i potencjału adaptacyjnego przedsiębiorstw oraz poprawa stanu zdrowia osób pracujących, Poddziałanie 2.1.3 Wsparcie systemowe na rzecz zwiększenia zdolności adaptacyjnych pracowników i przedsiębiorstw.

Szczegółowe informacje na temat projektu: [<http://administracja.sgh.waw.pl/pl/DOP/projekty/kljewp/Strony/default.aspx>].

## SGH w rankingu „Wprost”

SGH zajęła pierwsze miejsca wśród uczelni najbardziej cenionych przez pracodawców w dwóch rankingach kierunkowych: kierunków ekonomia/finanse/rachunkowość oraz w kategorii kierunków zarządzanie/marketing. Ranking został opublikowany 31 marca 2014 r.

W rankingu ogólnym uczelni zajęliśmy ósme miejsce. Wyprzedziły nas uczelnie techniczne oraz Uniwersytet Warszawski. Z przeprowadzonych badań wynika, że pracodawcy

poszukują przede wszystkim absolwentów: ekonomii, mechaniki i budowy maszyn oraz zarządzania i marketingu.

Ranking powstał na podstawie badania kwestionariuszowego przeprowadzonego w marcu 2014 r. wśród prezesów, wiceprezesów, szefów działów HR i innych osób odpowiedzialnych za politykę personalną w 500 największych pod względem przychodów polskich firmach.

Tabele rankingowe: [<http://www.wprost.pl/ar/442005/?pg=0>].

## Pierwszy Bieg SGH



Bieg SGH wystartował punktualnie o godz. 10:00 z ulicy Batorego na wysokości budynku „S” Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Sygnał do startu dał prorektor ds. dydaktyki i studentów prof. Piotr Ostaszewski. Trasa prowadziła przez ulice Wiśniową, Rakowiecką, Sandomierską, Madalińskiego, Kazimierzowską, Raclawicką oraz al. Niepodległości. Po 4 km kończyła się metą przy budynku głównym SGH. Wśród uczestników przeważali studenci, ale w biegu wzięli też udział pracownicy SGH – w tym prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą prof. Marek Gruszczyński, a także osoby niezwiązane z SGH, które przyjęły zaproszenie do udziału w biegu. W klasyfikacji biegaczy bezkonkurencyjny był dr Michał

Bernardelli z sekcji lekkoatletycznej AZS SGH, wśród biegaczek triumfowała Paulina Lipska, także z sekcji lekkoatletycznej AZS SGH. Drużynowo również najlepsza była sekcja lekkoatletyczna AZS SGH. W klasyfikacji ogólnej najszybciej do mety dobiegł Krzysztof Wasiewicz, wśród pań najlepsza była Justyna Kostrzevska. Wśród studentów zwyciężył Maciej Bodnar, a wśród studentek – Antonina Miłek. W klasyfikacji pracowników SGH wygrał Szczepan Borowski, a wśród pań najlepsza była dr Joanna Rutecka. Pełne tabele wyników znajdują się na stronie [[www.wynikionline.pl](http://www.wynikionline.pl)].

Bieg poprowadziła rozgrzewka w ogrodach rektorskich. Tam też odbyła się pobiegowa gimnastyka oraz ogłoszenie wyników i wręczenie nagród. Wydarzenie zakończyło się piknikiem. Całkowity dochód z Biegu SGH przeznaczony zostanie na remont i wyposażenie Domu Dziecka nr 10 w Warszawie.

Galeria zdjęć: [[https://www.flickr.com/photos/sgh\\_warsaw/sets/72157643583121845/](https://www.flickr.com/photos/sgh_warsaw/sets/72157643583121845/)].

## O spotkaniu z kołami i organizacjami SGH

14 marca odbyło się spotkanie JM Rektora SGH Tomasza Szapiro z reprezentantami kół naukowych, klubów i uczelnianych organizacji studenckich. W spotkaniu wzięli także udział pracownicy z tych jednostek administracyjnych Uczelni, które w swojej codziennej pracy na jakiejś płaszczyźnie z nimi współpracują. Podczas spotkania studenci mieli możliwość zaprezentowania swojej działalności, przedstawienia największych projektów i badań naukowych, które prowadzą. Mogli także zgłosić swoje potrzeby dotyczące wsparcia finansowego i w obszarze promocji. W spotkaniu wzięły udział 33 koła naukowe i 9 organizacji. Była to doskonała platforma do wymiany poglądów (na temat potrzeb, planów i efektów działań), która pokazała różnorodność, rangę i siłę uczelnianych organizacji studenckich i studenckiego ruchu naukowego.

W naszej Alma Mater działa obecnie 48 studenckich kół naukowych, 6 klubów oraz 16 organizacji. Co roku przygotowują one setki wydarzeń i projektów naukowych oraz pozanaukowych. Organizacje i kluby uczą współpracy, organizacji i realizacji praktycznych projektów. Koła naukowe poszerzają wiedzę w wybranej dziedzinie, uczą przygotowywania raportów, prowadzenia badań i analiz, często na potrzeby Uczelni. Ta aktywność pozwala zdobyć doświadczenie oraz nawiązać kontakt z firmami i instytucjami.

Materiały ze spotkania wraz z kontaktami do przedstawicieli organizacji, klubów i kół można znaleźć pod adresem: [[www.administracja.sgh.waw.pl/pl/DOS/informacje\\_studenci/organizacje](http://www.administracja.sgh.waw.pl/pl/DOS/informacje_studenci/organizacje)].

*Marta Łęcka*

## NAGRODY, NOMINACJE, WYRÓŻNIENIA

### Nagroda Beta dla dr Agaty Adamskiej

3 kwietnia 2014 r. w Kołobrzegu podczas XV Międzynarodowej Konferencji Zarządzania Finansami po raz dwunasty wręczona została Nagroda Beta. Wyróżnienie to przyznawane jest za wybitne osiągnięcia w dziedzinie zarządzania finansami.

W tym roku nominowani byli: dr Rafał Tuzimek, dr Tomasz Berent, dr Agata Adamska (wszyscy z SGH) oraz dr Dariusz Siudak z Politechniki Łódzkiej.

Laureatką została dr Agata Adamska za pracę pt.: *Własność i kontrola – perspektywa akcjonariuszy spółek publicznych*. Książka została wydana przez Oficynę Wydawniczą Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie (Warszawa 2013).

Więcej informacji o Nagrodzie Beta: [<http://www.fmc.home.pl/beta2014.html>].

### Prof. Beata Czarnacka-Chrobot w Komitecie Polityki Naukowej

Dr hab. Beata Czarnacka-Chrobot, prof. nadzw. SGH, została powołana do nowego składu Komitetu Polityki Naukowej. W jego gronie znajdują się reprezentanci różnych dziedzin nauki, życia społeczno-gospodarczego oraz rodzajów jednostek naukowych powołani przez prof. Lenę Kolarską-Bobińską, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Prof. Beata Czarnacka-Chrobot jest kierownikiem Zakładu Technologii Informatycznych w Instytucie Informatyki i Gospodarki Cyfrowej (Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH). Pełni funkcję prodziekana Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH (jednostka A+). Jest ekspertem Komisji Europejskiej w 7 Programie Ramowym.

KPN jest organem opiniotwórczo-doradczym Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Do głównych zadań Komitetu należy udzielanie pomocy ministrowi przy opracowywaniu: dokumentów dotyczących rozwoju nauki oraz polityki naukowej i innowacyjnej, projektu budżetu państwa oraz planu finansowego określającego środki finansowe na naukę, krajowych i zagranicznych priorytetów inwestycyjnych, a także opiniowanie: projektów aktów normatywnych dotyczących rozwoju nauki i innowacyjności, planów działalności Narodowego Centrum Nauki i Narodowego Centrum Badań i Rozwoju oraz sporządzanie merytorycznych ocen sprawozdań z ich działalności.

Więcej informacji i pełny nowy skład KPN: [<http://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/komitet-polityki-naukowej-w-nowym-skladzie.html>].

### Dr hab. Gabriel Główna – prodziekan KNOP w składzie PKK

Dr hab. Gabriel Główna – prodziekan Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie – 25 marca 2014 został ponownie powołany przez Ministra Infrastruktury i Rozwoju w skład Państwowej Komisji Kwalifikacyjnej w sprawie nadawania uprawnień zawodowych w zakresie szacowania wartości nieruchomości. Dr hab. Gabriel Główna był już wcześniej członkiem PKK w latach 2002–2004 oraz 2009–2014.

### Wygrali staż w Dolinie Krzemowej

**Gabriela Strój i Maciej Knapik**, studenci Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, zajęli *ex aequo* pierwsze miejsce w konkursie „Zainspiruj się z BCG”, organizowanym przez The Boston Consulting Group. Wyjadą na staż do Doliny Krzemowej, gdzie będą pracować w zespole BCG Digital Ventures, który tworzy przełomowe rozwiązania technologiczne dla biznesu. Konkurs oparty był na idei *crowdsourcingu*. Uczestnicy mieli za zadanie zaprezentować w kilku slajdach rozwiązanie konkretnego problemu. Najlepsi zostali poproszeni o prezentację dla partnerów BCG w Warszawie oraz szefów BCG Digital Ventures.

### Studenci SGH najlepiej w Polsce zdają egzaminy ACCA

Troje studentów naszej Uczelni podczas ostatnich egzaminów ACCA otrzymało najlepsze wyniki w Polsce. Studenci do egzaminów ACCA podchodzili w grudniu 2013 roku. Wcześniej zdawali egzaminy tzw. zerówki w SGH.

Pierwsze miejsce w Polsce zajęli:

- egzamin P1 (Governance, Risk and Ethics) – **Wacław Kacmajor**
- egzamin P2 (Corporate Reporting) – **Hubert Pilch** – na tym poziomie egzaminu zajął 10. miejsce na świecie!
- egzamin P3 (Business Analysis) – **Aleksandra Traczyk** oraz **Wacław Kacmajor**.

SGH wraz z EY prowadzi wspólny akredytowany przez ACCA kierunek studiów magisterskich Finance & Accounting, który zastąpił prowadzoną wcześniej wspólnie ścieżkę finance i zarządzanie w biznesie.

ACCA (Association of Chartered Certified Accountants) to międzynarodowa organizacja zrzeszająca ekspertów z dziedziny finansów i rachunkowości. W SGH akredytację ACCA posiada kierunek Finance & Accounting.

### Studenci SGH wygrali Global Management Challenge



Źródło: Bigram

**Mateusz Matuszewski** oraz **Przemysław Przybyszewski** jako zespół MDSP zwyciężyli w 14. edycji konkursu Global Management Challenge. Wyniki zostały ogłoszone w Sali Notowań Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie 31

marca 2014 r. W finale zespół z SGH zmierzył się z siedmioma innymi drużynami, które przeszły wszystkie szczeble konkursowej kwalifikacji. Wśród nich byli pracownicy banków i sieci detalicznych. Studenci SGH będą reprezentować Polskę w światowym finale.

Rolą drużyn startujących w konkursie jest zarządzanie wirtualnym przedsiębiorstwem na symulowanym rynku. Uczestnicy wypełniają arkusze decyzyjne on-line decydując m.in. o skali i jakości produkcji, kanałach dystrybucji, cenach i promocji swoich produktów, wynagrodzeniu kadry, wydatkach na marketing, podejmowanych inwestycjach, rozbudowie firmy, emisji akcji, wypłatach dywidendy itp. Zastosowana w konkursie symulacja komputerowa jest interaktywna, w związku z tym zespoły konkurują ze sobą, rywalizując o osiągnięcie jak najlepszych wyników finansowych. Wszystkie spółki są notowane na giełdzie, gracze mogą śledzić rozwój rynku i zachowania konkurencji. Po każdym cyklu decyzyjnym drużyny otrzymują raporty o wynikach swoich działań, reakcji konsumentów i inwestorów na prowadzoną politykę. Na podstawie raportu i obserwacji przygotowują kolejny zestaw decyzji operacyjnych dla swojego przedsiębiorstwa.

Organizatorem konkursu w Polsce jest Bigram SA. Więcej informacji: [<http://www.gmcpoland.pl/znamy-zwyciezce-gmc-poland-2013/>].

### Trzy medale AZS SGH na Akademickich Mistrzostwach Polski w biegach przełajowych



W weekend 5 i 6 kwietnia sekcja biegów przełajowych AZS SGH zakończyła sezon zdobywając trzy medale na Akademickich Mistrzostwach Polski.

**Michał Bernardelli** oraz **Paulina Lipska** zostali brązowymi medalistami w klasyfikacji uczelni społeczno-przyrodniczych. Dodatkowo brązowy medal zdobyła reprezentacja panów w składzie: **Michał Bernardelli**, **Piotr Mielewicz**,

**Krzysztof Kołodziejczyk**, **Jakub Złocki**, **Artur Rosiński** oraz **Maciej Suszczyński**. Panie występujące w składzie: **Paulina Lipska**, **Aleksandra Kozak**, **Anna Wojcieszek**, **Agnieszka Żmudzka**, **Ewa Ziółkowska**, **Weronika Mojsiej** i **Kinga Bazan** uplasowały się na 5 miejscu.

Bilans występów sekcji biegów przełajowych AZS SGH w sezonie 2013/14 w zawodach akademickich, to siedem medali: dwa złote, jeden srebrny oraz cztery brązowe.

Wyniki z Akademickich Mistrzostw Warszawy i Mazowsza: [<http://www.amw.azs.waw.pl/biegi-przelajowe/580-biegi-przelajowe>]. Wyniki z Akademickich Mistrzostw Polski: [<http://www.online.datasport.pl/results1099/>].

### Stypendia Fundacji Lesława Pagi w rękach naszych studentów

Uroczystość wręczenia stypendiów odbyła się 7 kwietnia 2014 r. w Sali Notowań Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie. Udział w niej wzięli m.in. prezes NBP prof. Marek Belka i prezes GPW Adam Maciejewski.

W tym roku stypendia przyznano dziewięciu projektom, z czego aż cztery wręczono studentom SGH w uznaniu za prowadzone przez nich projekty.

Stypendia przyznano następującym projektom studentów SGH:

- CEMS V4 Conference – The Central European CEMS Conference (**Stowarzyszenie Samorządu Studentów SGH**)
- Zadbaj o swoją emeryturę (**Przemysław Gerschmann, Magdalena Krawczyk, Przemysław Konieczka**).
- Środy z Giełdą (**Bartosz Magdziarz, Maksymilian Zaniewski, Mateusz Wzyński**).
- Reżimy walutowe w wybranych krajach rozwijających się: wnioski dla Polski oraz państw Europy Środkowej na przykładzie doświadczeń Hong Kongu (**Jakub Florkiewicz, Przemysław Krenczyk, Mateusz Poreda**).

Więcej: [<http://www.paga.org.pl/aktualnosci>].



Program grantowy Stypendium im. Lesława A. Pagi kierowany jest do akademickich kół naukowych oraz organizacji studenckich i ma na celu wspieranie prowadzonych przez nie projektów edukacyjnych i naukowo-badawczych w zakresie rynku kapitałowego. W minionych dwóch latach studenckie projekty z SGH otrzymały po dwa stypendia.

W innym prestiżowym projekcie stypendialnym Fundacji im. Lesława Pagi – Akademia Liderów Rynku Kapitałowego – aż 57 procent wszystkich stypendystów to studenci bądź absolwenci SGH. To więcej niż liczba uczestników ze wszystkich innych uczelni z Polski i zagranicy razem wziętych!

## BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

6–8 maja

### Konferencja Study Days

Tematem przewodnim konferencji jest efektywna nauka. Podczas trwania projektu odbywają się szkolenia oraz warsztaty w mniejszych grupach, które pomagają studentom opanować umiejętności takie jak techniki zapamiętywania (mnemotechniki), szybkiego czytania (*speed reading*) czy myślenia wizualnego. Do projektu zostają zaproszeni profesjonalni trenerzy, pracujący w wyspecjalizowanych firmach (takich jak Centrum Szkoleniowe: Intelktualnie.pl, Neuronova, Szybka Nauka Pro, Kluby Rozwoju Osobistego Futuro). Dzięki wysokiej wartości merytorycznej wydarzenia, chcemy pomóc studentom i polepszyć ich zdolność do przyswajania nowych umiejętności, czyniąc ich bardziej elastycznymi i atrakcyjnymi na rynku pracy. Zachęcamy również do odwiedzenia naszej strony internetowej [sknro.pl], gdzie będą odbywać się zapisy na warsztaty.

12 maja

### Konferencja – „Rozwój nauki o finansach. Stan obecny i pożądane kierunki jej ewolucji”

Kolejna edycja konferencji z cyklu „Przedsiębiorczość”, organizowana przez Instytut Finansów Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie pt. „Rozwój nauki o finansach. Stan obecny i pożądane kierunki jej ewolucji.” odbędzie się w dniach: 12–14 maja 2014 r. w hotelu Warszawa w Augustowie.

Wzorem lat ubiegłych przed konferencją wydana zostanie recenzowana monografia, a po konferencji – osobna publikacja, zawierająca najważniejsze wnioski i rekomendacje. Informacje uzyskać można pod nr tel. 22 564 9320 lub 22 564 9295 lub na stronie internetowej Instytutu Finansów.

13 maja

### Konferencja EURO–TRANS 2014

Konferencja EURO–TRANS 2014 pt. „Infrastruktura transportu dla rozwoju regionów. Z perspektywy 10-lecia członkostwa w Unii Europejskiej” jest jedną z najważniejszych konferencji, dotyczących ekonomiki transportu, które odbywają się w Polsce. Patronat honorowy nad konferencją objęli unijny komisarz ds. transportu Siim Kallas oraz minister infrastruktury i rozwoju RP Elżbieta Bieńkowska. Współorganizatorami konferencji są Wydział Zarządzania i Ekonomiki Usług Uniwersytetu Szczecińskiego i Katedra Transportu Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Więcej: [http://www.eurotrans.wziew.pl/].

14 maja

### „Jak uzdrowić finanse szpitali? Propozycje zmian w systemie wyceny świadczeń opieki zdrowotnej”

Konferencja jest organizowana przez Katedrę Rachunkowości Menedżerskiej SGH pod kierownictwem prof. Gertrudy Krystyny Świdarskiej.

Celem konferencji jest zwrócenie uwagi na przyczyny złego stanu finansów szpitali publicznych w Polsce. Planujemy poruszyć następujące kwestie:

1. Jaki wpływ na wyniki finansowe szpitali mają zbyt małe, w stosunku do potencjału szpitali, kontrakty (czyli problem niewykorzystanych zasobów generujących straty).

2. Jaki wpływ na wyniki finansowe szpitali ma nieuwzględnianie w kosztach procedur kosztów gotowości.
3. Jaki wpływ na wyniki finansowe szpitali ma niewłaściwa wycena świadczeń.

Prelegentami będą przedstawiciele kadry naukowej, instytucji ochrony zdrowia oraz świadczeniodawców.

21–23 maja

### Dni Medytacji 2014

Studenckie Koło Naukowe Rozwoju Osobistego zaprasza na pierwszą edycję projektu DNI MEDYTACJI. Jest to cykl otwartych wykładów i warsztatów, podczas których dowiesz się czym jest medytacja i jak może ci pomóc w rozwoju osobistym i zawodowym. Projekt odbędzie się w dniach 21–23 maja w SGH, a jego celem jest przybliżenie i wykorzystanie praktyki medytacji do rozwoju umiejętności przywództwa, osiągania sukcesu i budowania satysfakcjonującej kariery. Współpracujemy z szerokim gronem doświadczonych i inspirujących psychologów, coachów i trenerów. Przyjdź i przekonaj się, że warto! Więcej: [www.facebook.com/DniMedytacji].

**SKN Rozwoju Osobistego SGH**

## Studencie, ogarnij pocztę!



Od kilku miesięcy w SGH działają nowe konta pocztowe dla studentów oparte o system o365. To właśnie do nowych skrzynek wysyłane są już informacje z dziekanatów. Wystarczy załogować się do nowej skrzynki pocztowej, by korzystać ze wszystkich możliwości i usług, jakie daje konto w chmurze. Okno do logowania znajduje się w Wirtualnym Dziekanacie, w zakładce „poczta” na stronie [www.sgh.waw.pl] oraz na stronie [chmura.sgh.waw.pl], gdzie znajdują się wszystkie informacje na temat nowej poczty. Hasło do nowej poczty pozostaje dla użytkownika identyczne jak dotychczasowe hasło do logowania się do systemów SGH.

UWAGA! „Stara” poczta w systemie Atmail działa tylko do końca czerwca 2014! Do tego czasu każdy użytkownik może przenieść sobie archiwum pocztowe ze starego systemu do nowej skrzynki pocztowej w chmurze. Jeśli do tej pory w poczcie Atmail wykorzystywana była opcja przekierowania poczty na prywatną skrzynkę, w nowej poczcie o365 należy ustawić przekierowanie od nowa. Instrukcje na temat migracji poczty oraz ustawienia przekierowań znajduje się również na stronie [chmura.sgh.waw.pl].

Chmura SGH daje możliwość skorzystania z 50GB miejsca na profesjonalną pocztę e-mail i kalendarze zarządzane przez usługę Exchange Online. Konto daje możliwość przeprowadzania spotkań za pośrednictwem internetu za pomocą funkcji konferencji video oraz możliwość tworzenia plików pakietu Office za pośrednictwem przeglądarki internetowej. Dostępna usługa OneDrive zapewnia przestrzeń dyskową i możliwość korzystania z zasobów z dowolnego urządzenia mobilnego.

Zaloguj się do nowej poczty już dziś i korzystaj z usług, jakie daje konto w chmurze. Przede wszystkim jednak, nie trać kontaktu z Uczelnią. Pamiętaj, że informacje organizacyjne z dziekanatów wysyłane są już tylko na nowe konta.

Więcej informacji na [chmura.sgh.waw.pl].

# O jakości kształcenia

## Od redakcji

Temat jakości kształcenia nieustająco przewija się w Gazecie. Podobnie jest w tym numerze. Dlatego postanowiliśmy uzupełnić tę tematykę o doniesienia, jakie poglądy na temat jakości kształcenia w polskich uczelniach mają kluczowe – dla tej sprawy – polskie instytucje. Poniżej zamieszczamy wybrane przez nas fragmenty ze stanowiska Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej. Cały tekst UKA można znaleźć na stronie [www.uka.amu.edu.pl/dokumenty/](http://www.uka.amu.edu.pl/dokumenty/). W kolejnym numerze postaramy się przekazać co na temat jakości (w aspekcie ewaluacji i akredytacji) uradziło Zgromadzenie Plenarne Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, które obradowało od 10 do 12 kwietnia 2014 r. w Krakowie.

## Stanowisko Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej w sprawie konieczności reformy systemu zapewniania jakości kształcenia w polskim szkolnictwie wyższym

### I ... II

**2.1.** Przed systemami zapewniania jakości pojawiło się współcześnie kilka poważnych wyzwań. Po pierwsze, jako efekt wprowadzania krajowych ram kwalifikacji, upowszechnia się zasadnicza zmiana sposobu dokonywania oceny (akredytacji) jakości kształcenia: przedmiotem badania stają się efekty kształcenia (*learning outcomes*) i ich zgodność z ramą kwalifikacji oraz założonymi przez konkretną uczelnię (lub jej jednostkę organizacyjną) celami (misją) kształcenia. ...

**2.2.** Po drugie, zakres działań uczelni, wymagających akredytacji, będzie się szybko rozszerzać. Za każdym wydawanym przez uczelnię certyfikatem (studiów pierwszego i drugiego stopnia, studiów doktoranckich, studiów podyplomowych, kursów dokształcających) będzie musiała stać akredytacja, dokonywana przez odpowiednie instytucje zewnętrzne wobec uczelni, potwierdzająca ich zgodność z europejską i krajową ramą kwalifikacji. ...

**2.3.** Po trzecie, zaznaczać się zaczyna coraz wyraźniej w Europejskiej Przestrzeni Szkolnictwa Wyższego przekonanie ..., że systemy zapewniania jakości kształcenia nie mogą się ograniczać do działań kontrolnych, ale koncentrować się winny głównie na rozwijaniu „kultury jakości kształcenia”, czyli na wspomaganiu działań pro jakościowych podejmowanych przez uczelnie.

**2.4.** ... należy uwzględnić dokumenty procesu bolońskiego ... Konieczne jest również uwzględnienie rekomendacji Parlamentu i Rady Unii ...

**2.5.** Przy doskonaleniu systemu jakości kształcenia powinno się także wziąć pod uwagę regulacyjne zadania i obowiązki państwa w obszarze szkolnictwa wyższego ...

**2.6.** Krajowy system zapewniania jakości kształcenia powinien również uwzględniać dobre praktyki wypracowane przez środowiskowe komisje akredytacyjne ...

### IV

Biorąc pod uwagę powyższe przesłanki proponujemy, co następuje:

**4.1.** W polskim systemie ustrojowym rola państwa w funkcjonowaniu szkolnictwa wyższego (...) jest tradycyjnie znaczna. W obszarze zapewniania jakości kształcenia powinna ona polegać przede wszystkim na kontroli posiadania przez instytucje edukacyjne odpowiednich certyfikatów, potwierdzających ich formalną zdolność do kształcenia. Państwo zatem powinno wykonywać czynności licencyjne, tzn. nadające (lub cofające) uprawnienia do prowadzenia konkretnych studiów (licencja szczegółowa) lub do prowadzenia generalnie działalności edukacyjnej (licencja ogólna) oraz dokonywać okresowej oceny instytucjonalnej weryfikującej, na podstawie zobiektywizowanych kryteriów, przestrzeganie warunków posiadanej licencji, w tym licencji

posiadanych z mocy ustawy przez podstawowe jednostki organizacyjne mające uprawnienia habilitacyjne.

**4.2.** Działania państwa w tym zakresie, jako rodzące skutki publiczno-prawne (...), muszą być prowadzone z zachowaniem zasad państwa prawa ...

**4.3.** Proponujemy, by decyzje w zakresie licencjonowania podejmował wyspecjalizowany organ państwowy, wyposażony w prawo podejmowania decyzji. Z uwagi na konstytucyjnie zapisaną autonomię szkół wyższych, organem takim nie powinien być minister, lecz organ kolegialny z udziałem przedstawicieli środowiska akademickiego, wyposażony przez ustawodawcę we władztwo publiczne. Taką rolę mogłaby odgrywać Polska Komisja Akredytacyjna. W takim przypadku jednak (...) katalog kryteriów dopuszczających do działalności edukacyjnej lub uzasadniających odebranie takiego uprawnienia musiałaby określać wyłącznie ustawa.

**4.4.** Oceny dotyczące kierunków studiów prowadzonych przez daną uczelnię lub jej jednostkę organizacyjną, zbliżone do przedmiotu dzisiejszej oceny programowej, miałyby natomiast charakter ewaluacyjny i do ich okresowego wykonywania powinny być dopuszczone wszystkie agencje akredytacyjne wpisane do europejskiego rejestru agencji akredytacyjnych, co gwarantowałoby rzetelność i obiektywizm takich ocen. Posiadanie aktualnych, pozytywnych ocen programowych prowadzonych kierunków studiów stanowiłoby jeden z warunków otrzymania pozytywnej oceny instytucjonalnej. Oceny programowe powinny być brane także pod uwagę przy dodatkowym, pro jakościowym finansowaniu przez państwo wyróżniających się uczelni lub kierunków studiów.

### V

**5.1.** Rysują się zatem dwa wyraźne obszary w ramach systemu zapewniania jakości kształcenia:

a) obszar licencjonowania o cechach formalno-prawnych, posługujący się decyzją administracyjną jako aktem dopuszczającym określony podmiot do działalności dydaktycznej (lub pozbawiającym go takiego uprawnienia), i związana z nim ocena instytucjonalna służąca weryfikacji posiadanej licencji oraz

b) obszar ewaluacji programów studiów mający charakter eksperckiej oceny dokonywanej przez wyspecjalizowane agencje, spełniające europejskie standardy.

**5.2.** Głównym zadaniem oceny instytucjonalnej byłoby sprawdzanie przestrzegania przez uczelnię lub jej jednostkę organizacyjną warunków prowadzenia studiów wynikających z posiadanej licencji (nadanej w drodze decyzji lub posiadanej z mocy ustawy). Zasadniczym celem oceny programowej byłoby natomiast stymulowanie doskonalenia jakości w uczelniach i dostarczanie informacji kandydatom na studia o jakości prowadzonych przez uczelnie kierunków studiów ...

Poznań, 20 lutego 2014 r.

## Quality – New Opening

W dniach 27–30 marca br. w SGH gościło troje wybitnych zagranicznych ekspertów zajmujących się tematyką szkolnictwa wyższego. Byli to prof. Heather Eggins z Sussex University (UK), prof. Ray Land z Durham University (UK) i prof. Don Westerheijden z University Twente (NL). Goście przyjechali na zaproszenie prof. Ewy Chmieleckiej i dr. hab. Jakuba Brdulaka, z którymi nawiązali współpracę w międzynarodowym 3-letnim projekcie IBAR poświęconym badaniu wdrożenia the European Standards and Guidelines for Quality Assurance, a który zakończył działania w grudniu 2013 r. (więcej informacji [<http://www.ibar-llp.eu/>]). Polska sekcja projektu ulokowana była w SGH.

Celem pobytu ekspertów było rozpoczęcie rozmów na temat następnego projektu włączającego kilka wybranych krajów Europy, który rozpocząłby badania w ramach programu HORIZON 2020, a którego koordynatorem – wedle planów – miałby być Zakład Polityki Edukacyjnej IGS SGH. Goście spotkali się z władzami SGH, wizytowali Dział Obsługi Projektów SGH i inne ośrodki. Prof. Ray Land wygłosił, adresowany do kadry SGH, wykład pt. „Threshold Concepts and Troublesome Knowledge”.

28 kwietnia goście wzięli udział w seminarium pt. „Quality – New Opening”, współorganizowanym przez Fundację na rzecz Jakości Kształcenia, Zakład Polityki Edukacyjnej IGS SGH oraz

Instytut Badań Edukacyjnych, adresowanym do osób zajmujących się w Polsce tematyką jakości kształcenia. Seminarium otworzył rektor SGH prof. Tomasz Szapiro. Goście zagraniczni poruszali przede wszystkim zagadnienia przemian standardów jakościowych w szkolnictwie wyższym Europy. Polscy referenci – prof. prof. Jakub Brdulak, Stanisław Chwirot, Bohdan Macukow, Tomasz Saryusz-Wolski koncentrowali się na przemianach systemów zapewniania jakości w szkolnictwie wyższym, które zachodzą w naszym kraju w ostatnich latach. Uzupełnieniem tych rozważań był referat dr Magdaleny Dybaś i Aleksandra Leyk z IBE, który objaśniał, w jaki sposób mechanizmy zapewniania jakości mają zapewnić wiarygodność kwalifikacji w projektowanym dla Polski systemie kwalifikacji. Obrady podsumowała prof. Ewa Chmielecka. Więcej informacji o seminarium na stronie [<http://fjk.org.pl/pl/conferences/quality-new-opening/>].

Poprosiliśmy naszych gości, w imieniu Gazety SGH, o wypowiedzi dotyczące zmian zachodzących w systemach zapewniania jakości w szkolnictwie wyższym. Ich syntezę zamieszczamy poniżej.

**Dr hab. Ewa Chmielecka,**  
**kierownik Zakładu Polityki Edukacyjnej i Naukowej,**  
**IGS, SGH**

**Heather Eggins, Ray Land, Don Westerheijden**

### O jakości w edukacji

**What are the main changes in approach to the QA issues in Europe (world?) during the last decade? What trends you can observe in this area?**

1. Regional and National Differentiation. A counter-tendency within the grander phenomenon of globalisation is that of “glocalisation”. Though we might imagine globalisation as tending to reduce variation, its effects can lead to cultural pluralism. In higher education terms this trend has manifested itself in certain countries giving a strong political steer to HE policy, eg. China, India, BRIC countries, Catalonia, Scotland, Quebec, Balkans.
2. New Public Management. In the public sectors of many countries top-down regulation and control has given way to government ‘steering at a distance’, through which organisations gain new autonomy but at the price of increased accountability and quality checks. Authority is devolved to the organisation level, but the ‘high degree of internal fragmentation and academic “multi-vocalism”’ is suppressed in order that the university can become a ‘complete organisation’ or ‘single corporate actor’ to compete in a consistent factor in a global competitive market.
3. Technology, Digital Culture, Speed. Digital technologies, predicated on ‘fast time’, are already transforming the ways in which knowledge and information are both generated and disseminated in a manner quite different from that of traditional print culture (predicated on ‘slow time’) with which universities have been imbricated for centuries. They also offer opportunities to radicalise the way feedback and other data on quality of provision may be gathered. Compared with the sophisticated digitised consumer response gathering of other business organisations such as Amazon, eBay, Facebook, Tesco, the use of such data in quality improvement is in its infancy.

4. Media Communications. The same technologies enable virtually instant global contact between persons, and rapid rates of response. This can give rise to substantial efficiencies but simultaneously ushers in threats to the capacity of individuals and organisations to control information and events.
5. Consumerism. As new public management emphasises the nature of higher education as a private good, the notion of higher education moves from being one career option to an obligation that (at least in middle class families) becomes de rigueur, the lack of which comes to be viewed almost as socially deviant. In this regard HE can be commoditised and, theoretically at least, market choices made regarding its purchase.
6. Globalisation and Global Competition. Enhanced technologies for the transfer of huge flows of data and information, and the transportation of goods and people, coupled with liberalisation and deregulation of markets worldwide has resulted in the complex phenomenon of global competition, one significant effect of which would appear to be the exposure of domestic economic life to influences or control from corporations in other countries, and a greater inter-penetration of markets. Higher education, in this regard, is now exposed as much as any other industry, and global positioning has become a significant factor for university senior managers.
7. Risk. Higher education institutions can now be seen as fraught with risk, in terms of the constant need to attract resource, the need to maintain reputation in competitive league tables, the need to keep recruitment buoyant. That concern for risk management is even distorting the teacher-student relationship, putting each into an adversarial relationship with the other, particularly at doctoral level, under pressure to optimize productivity and minimise risk of failure.

### What is involved in developing and establishing a Quality Culture in an institution?

It's interesting to note that the EUA's Quality Culture project offered the following definition of the term "quality culture": "Quality culture refers to an organisational culture that intends to enhance quality permanently and is characterised by two distinct elements: one the one hand, a cultural/psychological element of shared values, beliefs, expectations and commitment towards quality and, on the other hand, a structural/managerial element with defined processes that enhance quality and aim at coordinating individual efforts." The emphasis on shared values (and trust?) and a managerial process to establish and maintain a quality culture seem paramount. The leadership of these far-reaching change activities is vitally important. University-wide change often challenges deeply-experienced cultural norms of territorialism, disciplinarity and over-reliance on bottom-up innovations. Leaders need to set new agendas and define new norms of identity and practice, among both students and staff members. Vice-Principals for Learning and Teaching in Scottish universities who participated in a 2008 study on the management of quality reported some of the tensions and contradictions they needed to negotiate to help their institutions build a culture of quality. These senior managers identified the following characteristics that might indicate a culture of quality in their institutions:

- A strong set of shared values and identification with the institution
- Opportunities for staff and students to get involved at all levels
- Encouragement and positive leadership
- Openness and transparency
- Confidence to try out new ideas without fear of punitive action
- A self-critical and reflective orientation
- A feeling of being part of a dynamic and positive sector
- Opportunities for external collaboration
- Space and time to reflect and to shape ideas and culture
- A good balance between formality and informality
- A sense of real enjoyment around learning and teaching

Overall, they reported that a desirable culture might be recognized by a "buzz" and high levels of activity associated with learning and teaching, from both staff and students.

### To what extent should we be concentrating on Quality Enhancement as well as Quality Assurance? What difference does this make?

In general terms, over the last two decades, there has been a lack of academic enthusiasm at grass roots level for Quality Assurance schemes or accountability initiatives. The story that has emerged during this period is one in which, overall, quality assurance interventions have tended to be viewed as managerialist or corporatist without necessarily engaging discipline-based academics in significant reconceptualisation of their practice. Some authors found that academics' own definitions of quality seem to remain predominantly discipline-centred; some suggested that activity to date was rather a revolution of the administration and the policy makers and – as it seems – something the academic community reacted to, rather than acted to achieve. The disinclination of quality assurance to confront the nature of student learning, reflected in the predominant use, by most external quality agencies, of a fitness-for-purpose definition of quality that by-passes the need to confront the essential nature of

higher education learning, or the use of an excellence notion of research that also disavows essentialism. In short, twenty years of quality assurance has seen the systematic misalignment of quality culture and academic culture. We can conclude that quality assurance has promised a lot, cost even more and delivered little.

The other side to the quality coin, an alternative discourse of 'quality enhancement', has emerged within the last decade that can be seen as positioned differently from quality assurance and one that might potentially be capable of engaging academics more successfully. There would seem to be two factors operating in this regard, one political and one cultural. Examining the UK context: view the quality agenda of recent years as contested political terrain with the concepts of quality assurance and quality enhancement as competing discourses. They contend that there has been an undermining of quality assurance as the consequence of the emergence of a different kind of higher education politics. This has entailed 'a shift from a corporatist model to one driven by pressure-group politics', the latter including the more vocal of the vice-chancellors affected and their respective institutional groupings. In broad political terms, they maintain, the contested territory of the quality agenda represents a struggle between the state and the interests of higher education to define how the universities are to be governed.

Notions of enhancement tend to place value on improvement through evidence-based innovation and critique. They cultivate exploration and analysis, and usually adopt research-led approaches to practice. For these reasons such approaches can give cause for unease, in that they involve a greater degree of risk, are less quantifiable, are often locally (discipline) based and frequently depend on the knowledge and expertise of academics.

### What do you think about the corporate culture in the higher education? Is it a 'hot topic' in your countries?

Yes it is in the UK, where it, and the notion of marketisation, have become a dominant discourse. Harvey sees quality assurance practice to date as predicated on 'an inherent distrust of the academy' (a distrust reciprocated by the academics), employing procedures that 'operate at a level distanced from the practice of learning and teaching, or of research, and primarily engage senior managers or centralised quality assurance units in periodic, often set-piece encounters'. Any appeal to older collegial discourses are now seen as quaint and old-fashioned however, and any socialist counter-discourses of a socialist nature are probably discredited for the foreseeable future in a globalised market. However in the UK there are discussions about the need to develop compelling counter discourses. Recognition that a multiplicity of stakeholders jointly creates institutional culture means that managers have a responsibility to listen to many voices and consider many needs. In prioritizing one stakeholder voice, that of the student, managers risk creating a culture in which other stakeholders may feel marginalized or disempowered. It is very hard to argue against 'student-centredness or the student experience' but these discourses can be used as somewhat empty corporatist rhetorical manoeuvres. A multi-constituency approach might recognize that, although student needs and effective student learning should inform all educational activities, that it is staff members, and particularly teaching staff, that are the front-line custodians (and progenitors) of quality development - not least because they tend to have a longer relationship with the institution than the majority of students.

*Rozmawiali: Ewa Chmielecka, Jakub Brdulak*

## Nowy Magisterski Program Podwójnego Dyplomu z TUB Berlin w ofercie SGH

Od kilku lat SGH oferuje dla bardzo dobrych studentów magisterskich studiów stacjonarnych programy realizowane wspólnie z renomowanymi partnerami zagranicznymi zwane Magisterskimi Programami Podwójnego Dyplomu (MPPD). W bieżącym roku SGH podpisała umowę z Technische Universität w Berlinie (TUB) o wspólnym oferowaniu od roku 2014/15 nowego MPPD w zakresie zarządzania innowacjami i przedsiębiorczością.

Ten nowy program zapowiada się szczególnie ciekawie. Partner zagraniczny TUB – Politechnika w Berlinie – to znakomita uczelnia techniczna plasująca się na najwyższych pozycjach w rankingach niemieckich wyższych uczelni.

Politechnika w Berlinie zajmuje drugie miejsce w rankingu niemieckich uczelni przyjaznych dla przedsiębiorczości oraz drugie miejsce w kształceniu z zakresu przedsiębiorczości. W 2011 i 2014 roku TUB została wyróżniona jako uniwersytet przedsiębiorców przez niemieckie Ministerstwo Gospodarki i Technologii.

Ponadto TUB jest instytucją naukową szczególnie wyspecjalizowaną w zakresie zarządzania innowacjami. Berlińska uczelnia jest współzałożycielem i głównym filarem Europejskiego Instytutu Innowacji i Technologii (European Institute of Innovation and Technology – EIT), nowej inicjatywy Unii Europejskiej zmierzającej do stworzenia europejskiej organizacji naukowej na wzór amerykańskiego MIT. Studenci MPPD będą mieli możliwość ubiegać się o udział w 5-tygodniowej szkole letniej dotyczącej przedsiębiorczości klimatycznej w trzech europejskich lokalizacjach (np. Berlin, Paryż, Londyn). Szkoła letnia jest organizowana i w całości finansowana przez EIT. Dla wybranych studentów istnieje ponadto możliwość uzyskania certyfikatu EIT.

Oferowany przez TUB program „Innovation Management and Entrepreneurship” plasuje się wśród najlepszych programów magisterskich z zakresu zarządzania w niemieckojęzycznych krajach według prestiżowego rankingu CHE. Co roku o ok. 35 miejsc w programie ubiegają się setki kandydatów.

Berlin jest nie tylko polityczną stolicą naszego zachodniego sąsiada, ale uchodzi również za kulturowe i akademickie centrum Niemiec. Ze względu na ilość nowo tworzonych start-upów oraz prężny rozwój branży internetowej, w niektórych publikacjach Berlin jest określany mianem europejskiego Silicon Valley. Mimo dynamicznie rozwijającej się gospodarki, koszty utrzymania w Berlinie są wciąż stosunkowo niskie (500–700 euro) i porównywalne do kosztów utrzymania w Warszawie.

Połączenie programu oferowanego w tej uczelni z wyspecjalizowaną wiedzą w zakresie zarządzania innowacjami przygotowaną dla potrzeb tego MPPD przez zespół pod kierownictwem prof. Krystyny Poznańskiej – kierownika Zakładu Zarządzania Innowacjami w Instytucie Przedsiębiorstwa w KNOP pozwoli zaoferować studentom SGH zdobycie wiedzy w przyszłościowej dziedzinie. Codziennie słyszymy o potrzebie proinnowacyjnej reorientacji gospodarki. Ważną kwestią jest, aby podmioty uczestniczące w procesach innowacyjnych, a przede wszystkim uczelnie i przedsiębiorstwa, sprzyjały ujawnianiu się kreatywności jednostek i ją pobudzały. Politechnika w Berlinie ma duże doświadczenie w kształtowaniu przedsiębiorczych postaw swo-

ich studentów oferując im w funkcjonującym Inkubatorze uczelnianym możliwości rozwoju własnych pomysłów i inicjatyw. Program studiów, jaki został opracowany dla tego MPPD, daje dobre teoretyczne podstawy z zarządzania, przedsiębiorczości i innowacji. W programie pierwszego roku studiów w Berlinie są m.in. takie przedmioty jak: Business Planning Seminar „Venture Campus”, EIT Climate Innovation Journey (szkoła letnia organizowana w ramach EIT), Intellectual Property Management, Innovation Policy, Regulating Innovations, Technology Management, w trakcie drugiego roku w SGH studenci będą realizować takie przedmioty jak: Innovation Management in an Enterprise, Innovation in Regional and Local Economy, Intellectual Property Valuation czy Technology Entrepreneurship.

Pełną informację o tym nowym MPPD można znaleźć na stronie Działu Programów Międzynarodowych.

Jednocześnie chcę zwrócić uwagę, że zbliżają się terminy kwalifikacji na kolejne edycje innych – realizowanych od 2010 roku MPPD. Okres kwalifikacji to maj–czerwiec – do MPPD z partnerami niemieckimi, a wrzesień – z Nova (Portugalia) i Viadriną (Niemcy).

Obecnie, poza programem z TUB, SGH oferuje 5 programów podwójnych dyplomów na poziomie magisterskim z następującymi uczelniami:

- University of Cologne (UOC), Niemcy (na kierunkach: zarządzanie, International Business).
- Nova School of Business and Economics (NOVA), Universidade Nova de Lisboa, Portugalia (na kierunku: zarządzanie).
- Europa Universität Viadrina (EUV), Frankfurt n/Odrą, Niemcy (na kierunkach: zarządzanie, finanse i rachunkowość, International Business).
- Mercator School of Management, Universität Duisburg-Essen (MSM), Niemcy (na kierunku: finanse i rachunkowość).
- Johannes Gutenberg-Universität Mainz (JGU), Niemcy (na kierunkach: zarządzanie, finanse i rachunkowość).

Warto zapoznać się z ofertą realizowanych MPPD, których porównanie przedstawia tabela i dokonać wyboru zgodnego z wymogami partnerów oraz własnymi zainteresowaniami.

Podstawowym atutem programów MPPD jest szansa na uzyskanie przez studenta SGH dyplomów dwóch uczelni (uczelni macierzystej i zagranicznej partnerskiej) w trakcie jednego toku studiów. Dla przyszłych kwalifikacji zawodowych istotne jest doskonalenie znajomości języka obcego dzięki realizacji studiów w języku partnera zagranicznego (najczęściej jednak w języku angielskim), bo stałym elementem MPPD jest realizacja roku studiów w uczelni zagranicznej. Tutaj pragnę zwrócić uwagę na rozszerzenie oferty MPPD z JGU Mainz. W roku 2014 podpisany został aneks do umowy z JGU, na mocy którego realizowana będzie oferta tego MPPD – między innymi dla studentów SGH kwalifikowanych z kierunku zarządzanie i zainteresowanych programem Management w JGU – w języku niemieckim. Kandydaci na ten kierunek (zarządzanie w SGH i Management w JGU) powinni legitymować się bardzo dobrą znajomością języka niemieckiego na poziomie B2, a dodatkowo studenci SGH będą zobligowani do udokumentowania znajomości języka niemieckiego na poziomie C1 (DSH-2) w ciągu roku od rozpoczęcia studiów w JGU. Ta oferta była opracowana

z myślą o naszych studentach, którzy wybrali na studiach licencjackich w SGH program Polsko-Niemieckiego Forum Akademickiego realizowany z udziałem wykładowców z Uniwersytetów w Mainz i Duisburgu-Essen. Mogą oni kontynuować naukę na poziomie magisterskim w języku niemieckim, aby dodać do kwalifikacji menedżerskich atut kompetencji językowych tak ważny na współczesnym konkurencyjnym rynku pracy. Ten atut dotyczy zresztą wszystkich absolwentów MPPD, bo zdobywanie

wykształcenia w językach obcych jest dzisiaj wyróżnikiem najbardziej ambitnych studentów, dzięki czemu – między innymi – mogą uzyskiwać po studiach atrakcyjne zatrudnienie nie tylko w przedsiębiorstwach zlokalizowanych w macierzystym kraju, ale często także w innych krajach europejskich.

Zachęcam studentów obecnie kończących studia licencjackie do zapoznania się ze szczegółowymi informacjami o poszczególnych MPPD na stronie DPM.

#### Porównanie istniejących programów podwójnego dyplomu:

| Uczelnia                        | MSM                                                                                   | JGU                                                                                                                                                               | EUV                                                                                                                                                                           | NOVA                                                                                  | UOC                                                                                                         | TUB                                                                                                                                                                         |
|---------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Poziom studiów                  | magisterski                                                                           | magisterski                                                                                                                                                       | magisterski                                                                                                                                                                   | magisterski                                                                           | magisterski                                                                                                 | magisterski                                                                                                                                                                 |
| Kierunek w SGH                  | finanse i rachunkowość                                                                | zarządzanie finanse i rachunkowość                                                                                                                                | finanse i rachunkowość International Business zarządzanie                                                                                                                     | zarządzanie                                                                           | zarządzanie International Business                                                                          | zarządzanie                                                                                                                                                                 |
| Kierunek w uczelni partnerskiej | Accounting and Finance                                                                | International Economics and Public Policy (w j. angielskim) Management (w j. niemieckim od r.a. 2014/2015)                                                        | International Business Administration                                                                                                                                         | Management                                                                            | Business Administration                                                                                     | Innovation Management and Entrepreneurship                                                                                                                                  |
| Wymagany język                  | angielski B2 (lub wyżej) oraz niemiecki (minimum B1)                                  | angielski B2 (lub wyżej) w przypadku International Economics and Public Policy niemiecki B2 (lub wyżej) oraz angielski (min. B1) w przypadku programu Management* | niemiecki na poziomie B2 (albo wyższym) oraz angielski na poziomie B1 (albo wyższym) lub niemiecki na poziomie B1 (albo wyższym) oraz angielski na poziomie B2 (albo wyższym) | angielski B2 (lub wyżej)                                                              | angielski B2 (lub wyżej) i niemiecki B1 (lub wyżej) lub niemiecki B2 (lub wyżej) i angielski B1 (lub wyżej) | angielski B2 (lub wyżej)                                                                                                                                                    |
| Wymagana wiedza                 | z zakresu mikroekonomii, makroekonomii i statystyki na poziomie studiów licencjackich | z zakresu mikroekonomii, makroekonomii i statystyki na poziomie studiów licencjackich                                                                             | z zakresu mikroekonomii, makroekonomii i statystyki na poziomie studiów licencjackich                                                                                         | z zakresu mikroekonomii, makroekonomii i statystyki na poziomie studiów licencjackich | z zakresu mikroekonomii, makroekonomii i statystyki na poziomie studiów licencjackich                       | w związku ze specjalistycznym kierunkiem programu kandydaci do programu powinni posiadać dyplom licencjata z zakresu nauk społecznych, ekonomii, zarządzania lub inżynierii |
| Dodatkowe kryteria              |                                                                                       |                                                                                                                                                                   |                                                                                                                                                                               |                                                                                       | GMAT na poziomie min. 550 pkt lub certyfikat GRE o porównywalnym wyniku                                     |                                                                                                                                                                             |
| Wyjazd do uczelni partnerskiej  | na pierwszym roku                                                                     | na pierwszym roku                                                                                                                                                 | na drugim roku                                                                                                                                                                | na drugim roku                                                                        | na pierwszym roku                                                                                           | na pierwszym roku                                                                                                                                                           |
| Strona www                      | www.sgh.waw.pl/dpm                                                                    |                                                                                                                                                                   |                                                                                                                                                                               |                                                                                       |                                                                                                             |                                                                                                                                                                             |

\*Studenci SGH będą zobligowani do udokumentowania znajomości języka niemieckiego na poziomie C1 (DSH-2) w ciągu roku od rozpoczęcia studiów w JGU.

*Izabela Bergel, pełnomocnik rektora ds. programów podwójnego dyplomu*

## Basic okiem studenta

Zmiana zestawu przedmiotów podstawowych jest jednym z tegorocznych priorytetowych zadań Komisji ds. Jakości Kształcenia Samorządu Studentów. Nasze prace nad tym projektem rozpoczęliśmy od analizy obecnej sytuacji, wyznaczenia celów tzw. basicu oraz krytycznej analizy nowych propozycji. W związku z tym stworzyliśmy zestaw efektów kształcenia i – w oparciu o nie – profil absolwenta studiów licencjackich w SGH.

### Nasze pryncypia

Już na pierwszym spotkaniu grupy roboczej ds. basicu ustaliliśmy, że ze względów merytorycznych nie będziemy tworzyć od podstaw własnej propozycji, a jedynie postaramy się przekuć opinie studentów, przedstawiane w przeprowadzanych przez nas ankietach, na konkretne postulaty zmian w programie przedmiotów podstawowych. Uznaliśmy także, że będziemy kierować się zasadą konsolidacji przedmiotów, skracania długości basicu w toku studiów oraz zmniejszenia jego wymiaru godzinowego.

### Różne spojrzenia

Bardzo ważne dla tworzenia koncepcji projektu okazało się marcowe posiedzenie Senackiej Komisji Programowej. Koordynatorzy przedmiotów podstawowych mieli okazję przedstawić swoje opinie o pierwotnej propozycji basicu (opublikowanego wcześniej projektu prof. Wojciecha Morawskiego, dziekana Studium Licencjackiego oraz dr Stanisława Maciōła, dyrektora Ośrodka Rozwoju Studiów Ekonomicznych).

Po wysłuchaniu wszystkich interesariuszy – autorów projektu, przedstawicieli kolegów oraz studentów – chcielibyśmy zgłosić trzy postulaty:

#### Po pierwsze: konsolidujemy przedmioty.

W opinii przeważającej części studentów, SGH oferuje zbyt wiele, zbyt krótkich przedmiotów o niskiej liczbie punktów ECTS. Skutkuje to często obniżeniem poziomu wykładu, dublowaniem materiału, trudnościami z ustaleniem indywidualnych harmonogramów przez studentów oraz dużą liczbą zaliczeń i egzaminów w każdym semestrze. Tymczasem w naszej opinii możliwa jest konsolidacja wielu przedmiotów, często o zbliżonych sylabusach. Przykładowo: zagadnienia obecnie omawiane w ramach ekonomii międzynarodowej można z powodzeniem włączyć w sylabusy makroekonomii, historii gospodarczej tudzież bankowości. Z kolei o materiał realizowany w ramach polityki gospodarczej i społecznej można poszerzyć zakres mikro- i makroekonomii, zwiększając jednocześnie ich wymiar godzinowy oraz ewentualnie zmieniając nazwę przed-

miotu. W razie potrzeby taki wykład mógłby być prowadzony w ramach oferty grupowej.

#### Po drugie: zostawmy to, co niezbędne.

Istotą basicu jest stworzenie elementarza. Elementarza w rozumieniu zestawu wiedzy podstawowej, będącej punktem wyjścia do dalszej nauki, specjalizacji i rozwijania zainteresowań. Na każdym etapie prac zadawaliśmy więc sobie proste pytanie: czy student bez tej wiedzy może opuścić mury naszej Alma Mater? Jeśli odpowiedzieliśmy twierdząco – uznawaliśmy, że omawiany przedmiot winien być fakultatywny, jeśli zaś przecząco – musiał się on znaleźć w basicu. Braliśmy, rzecz jasna, pod uwagę nie tylko kontekst praktyczny, lecz także ogólną erudycję.

#### Po trzecie: postawmy na matematykę.

Wielokrotnie spotykamy się z opiniami wykładowców statystyki, że ich studentom brakuje podstaw budowy matematycznej. Jest to w szczególności widoczne w kontekście znajomości podstaw rachunku prawdopodobieństwa, którego w sylabusie matematyki zвычайnie nie ma. Jej program został bowiem w znacznym stopniu okrojony. Powoduje to konieczność wprowadzania go dopiero na statystyce, co jest w naszej opinii nieporozumieniem. Rachunek prawdopodobieństwa bowiem jest elementarną częścią „instrumentarium” ekonomisty, szerzej: każdej wykształconej osoby związanej z naukami ekonomicznymi. Nie trzeba bynajmniej studiować metod ilościowych czy ekonomii, by rozumieć ogromne znaczenie probabilistyki dla nauk ekonomicznych oraz im pokrewnych. Proponujemy więc rozważenie włączenia podstaw rachunku prawdopodobieństwa do sylabusu matematyki, nawet jeśli będzie wiązało się to z koniecznością zwiększenia liczby godzin z tego przedmiotu.

### Budujmy trwałe fundamenty

Wierzimy, że kierunek, w którym idą zmiany w SGH jest odpowiedni. Zmiany te wymagają jednak odważnych posunięć. Jeśli jednak ich autorom zabraknie determinacji, mogą skończyć się one rozwiązaniem kompromisowym, które bliższe będzie zachowaniu *status quo* niż wprowadzeniu nowej jakości. Tego typu zmian obawiać się musimy najbardziej, nie zaś potencjalnego niezadowolenia mniejszej lub większej grupy interesariuszy. Basic jest bowiem podstawą. Podstawą nie tylko wykształcenia studentów SGH, ale także podstawą głębokich zmian strukturalnych naszej Alma Mater. Zadbajmy więc o to, by ta podstawa była solidna i trwała.

*Piotr Czajkowski*

## WIELKA PARADA STUDENTÓW

Już 17 maja warszawscy studenci będą mieli możliwość wzięcia udziału w pochodzie ulicznym zorganizowanym w ramach Wielkiej Parady Studentów. Samorząd Studentów SGH – jak co roku – przygotowuje aranżację oraz specjalne koszulki ukazujące ducha SGH dla wszystkich uczestników. Koszulki są do nabycia od 24 kwietnia.

Zapraszamy wszystkich studentów naszej Alma Mater do celebrowania i reprezentowania SGH w tym szczególnym dniu na ulicach Warszawy. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie [www.esgieha.pl] i [fanpage'u] Samorządu Studentów.



*Fot. Maciej Górski i Paweł Gołębiowski*



## Koncert

9 kwietnia

### Wykonawcy:

Michał Bereza – skrzypce  
 Anna Luiza Aleksandrow – altówka  
 Karolina Szewczykowska – wiolonczela  
 Dorota Karp – klawesyn

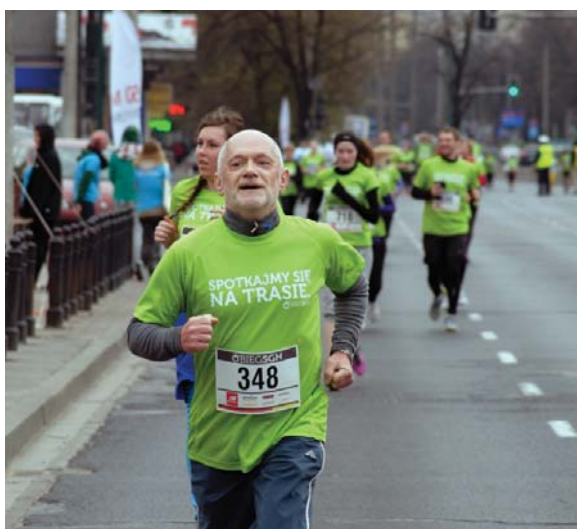


### Program:

1. G.Ph. Telemann – Sonata nr 6 TWV 42 h6
2. F. Geminiani – Sonata na wiolonczelę i basso continuo op. 5 nr 1
3. J.B. Boismortier – Sonata nr 1 op.28
4. P. Locatelli – Sonata na skrzypce op.8 nr 2
5. J.B. Barrière – Sonata nr 2 a Tre d-moll







Fot. Maciej Górski



# D Z I E Ń O T W A R T Y S G H

5 KWIETNIA  
2014

Fot. Maciej Górski



Uczestnicy spotkania z prorektorem Piotrem Ostaszewskim: goście ze szkół ponadgimnazjalnych, przedstawiciele programu Ambasador – studenci SGH oraz zespół DRiP



# Prawnie chronimy znaki towarowe SGH

## Świadectwa rejestracji znaków towarowych

Po zakończeniu trwającej ponad pół roku procedury, Urząd Harmonizacji Rynku Wewnętrznego w Alicante w Hiszpanii (OHIM) oficjalnie potwierdził wydaniem świadectw rejestracji udzielenie Szkole Głównej Handlowej w Warszawie prawa ochronnego na następujące znaki towarowe:

- znak słowny „Szkola Główna Handlowa w Warszawie”,
- znak słowny „SGH”,
- znak graficzny SGH, zawierający elementy słowne – zielone logo w wersji podstawowej, tj. godło (wizerunek fregaty kupieckiej płynącej na falach) wpisane w okrąg złożony ze słów „Szkola Główna Handlowa w Warszawie”,
- znak słowny „WEMBA”,
- znak graficzny WEMBA, zawierający elementy słowne – zielono-niebieskie logo, tj. napis „WEMBA” na tle stylizowanego wizerunku globusa.

SGH prowadzi współpracę międzynarodową na terytorium całej Unii Europejskiej, dlatego znaki zostały zarejestrowane w trybie unijnym jako wspólnotowe znaki towarowe. Ich rejestracja zapewniła SGH ochronę we wszystkich państwach członkowskich UE na podstawie tylko jednego zgłoszenia na okres 10 lat. Rejestracja może być następnie odnawiana co 10 lat w nieskończoność.

Wszystkie znaki zostały zarejestrowane zgodnie z Międzynarodową Klasyfikacją Towarów i Usług dla Celów Rejestracji Znaków (zw. Klasyfikacją Nicejską) w trzech klasach:

- 41, obejmującej m.in. nauczanie i kształcenie,
- 35, obejmującej m.in. reklamę, zarządzanie i administrowanie w działalności gospodarczej, prace biurowe,
- oraz 16, obejmującej m.in. materiały szkoleniowe i instruktażowe.

Znaki towarowe SGH korzystają jednak ze znacznie szerszej ochrony niż wynikałoby to ze zgłoszenia rejestracyjnego, opartego na zasadach rejestracji, specjalizacji i terytorialności, są bowiem znakami powszechnie znanymi i renomowanymi, a jako takie objęte są dodatkowymi prawami – nie mogą być używane przez inne podmioty w obrocie gospodarczym w żadnej klasie towarów i usług. Wystarczy już samo ryzyko skojarzenia znaków (podobieństwo do renomowanego znaku SGH), aby można było mówić o naruszeniu prawa.

## Prawo ochronne na znak towarowy

Prawo ochronne z rejestracji wspólnotowych znaków towarowych, uzyskane przez Uczelnię, wypływa z treści Rozporządzenia Rady (WE) nr 207/2009 z 26 lutego 2009 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego i daje SGH monopol na używanie tych oznaczeń. Art. 9 stanowi:

„Wspólnotowy znak towarowy przyznaje właścicielowi wyłączne prawa do tego znaku. Właściciel znaku jest uprawniony do zakazania wszelkim stronom [osobom] trzecim, które nie posiadają jego zgody, używania [go] w obrocie handlowym”.

Na mocy tego prawa Uczelnia może zabronić innym podmiotom w obrocie gospodarczym:

- używania oznaczenia identycznego ze wspólnotowym znakiem towarowym dla towarów lub usług identycznych z tymi, dla których wspólnotowy znak towarowy został zarejestrowany,
- używania oznaczenia, w przypadku którego istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd opinii publicznej,

- używania oznaczenia identycznego lub podobnego do wspólnotowego znaku towarowego w odniesieniu do towarów lub usług, które nie są podobne do tych, dla których zarejestrowano znak, jeśli cieszy się on renomą,
- a w szczególności:

- umieszczania takiego oznaczenia na towarach lub ich opakowaniach,
- oferowania towarów, wprowadzania ich do obrotu lub ich magazynowania w tym celu pod takim oznaczeniem lub oferowania i świadczenia usług pod tym oznaczeniem,
- przywozu lub wywozu towarów pod takim oznaczeniem,
- używania oznaczenia w dokumentach handlowych i w reklamie.

SGH może teraz, a nawet powinna pokazywać, że jej znak jest zarejestrowany i prawnie chroniony poprzez umieszczanie symbolu „®” w sąsiedztwie znaku. Takie działanie może odstraszyć potencjalnych chętnych do czerpania nienależnych korzyści z używania znaków Uczelni, a będzie również pomocne w przypadku ewentualnych postępowań spornych przed sądem.

## Nie tylko prawa, ale i obowiązki

Prawo z rejestracji nakłada na SGH również obowiązki. Najważniejszy z nich to konieczność rzeczywistego używania zarejestrowanych znaków.

Art. 154. Ustawy z 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej definiuje używanie znaku towarowego jako:

- umieszczanie tego znaku na towarach objętych prawem ochronnym lub ich opakowaniach, oferowaniu i wprowadzaniu tych towarów do obrotu, ich imporcie lub eksporcie oraz składowaniu w celu oferowania i wprowadzania do obrotu, a także oferowaniu lub świadczeniu usług pod tym znakiem,
- umieszczanie znaku na dokumentach związanych z wprowadzaniem towarów do obrotu lub związanych ze świadczeniem usług,
- posługiwanie się nim w celu reklamy.

Nieużywianie znaku w okresie pięciu lat od momentu rejestracji lub zawieszenie jego używania na nieprzerwany okres pięciu lat może spowodować wygaśnięcie prawa ochronnego, chyba że zaistnieją ważne powody usprawiedliwiające jego nieużywanie.

Te znaki to nasze wspólne uczelniane dobro. Ich rejestracja daje szansę na dalszy rozwój i zabezpieczenie marki SGH na przyszłość. Szczególnie ważne staje się teraz aktywne zaangażowanie całej społeczności Uczelni w dbałość o ochronę tożsamości i spójności wizerunku SGH. Wprowadzona 8 maja 2013 r. Zarządzeniem nr 6 Kanclerza SGH *Księga znaku SGH* szczegółowo określa kształt i zasady używania znaku SGH, porządkując kwestie związane z prawidłowym posługiwaniem się logo.

Równie ważne, jak rozwijanie marki SGH, jest egzekwowanie praw do posiadanych znaków towarowych. Nieściganie naruszeń znaku mogłoby w konsekwencji osłabić wartość marki Uczelni. Dział Radców Prawnych stworzył procedury monitorowania naruszeń zarejestrowanych znaków, które pozwolą na ich wykrywanie oraz podejmowanie skutecznych działań przeciwko podmiotom wykorzystującym znaki SGH lub podobne w sposób nieuprawniony.

Z treścią poszczególnych świadectw rejestracji wyżej wymienionych wspólnotowych znaków towarowych można zapoznać się w Centrum Transferu Technologii.

**Dorota Serafin,**  
*Centrum Transferu Technologii*

## SGH otwarta dla kandydatów

W sobotę 5 kwietnia br. w SGH odbył się Dzień Otwarty dla kandydatów na studia do SGH. Naszym celem było zarówno przekazanie wszystkich praktycznych informacji o studiach, jak i „ducha” Uczelni. Ideą przewodnią było budowanie wspólnoty od kandydata, przez studenta do absolwenta, czemu służyło miasteczko informacyjne w Auli Spadochronowej (Samorząd Studentów, organizacje studenckie, DRiP, DWO, CWFis, CNJO, DPM, DRE, DiK, DSON) i prezentacja w Auli Głównej. Niezwykle popularne okazały się wycieczki po kampusie SGH, prowadzone przez przedstawicieli Samorządu Studentów. Liczba odwiedzających osiągnęła ponad 800 osób (dwa razy więcej niż w roku ubiegłym).

### Spotkanie na temat kryteriów rekrutacji

Dbłość o jakość kształcenia zaczyna się od wysokich wymagań rekrutacyjnych, dlatego w trakcie Dnia Otwartego odbyło się w Sali Senatu specjalne spotkanie z przedstawicielami szkół ponadgimnazjalnych. Prorektor Piotr Ostaszewski wręczył dyplomy uznania liceom, które przygotowały w tym roku największą liczbę kandydatów na studia w SGH. Na pierwszym miejscu uplasowało się II LO im. Stefana Batorego z Warszawy, z którego przyjęliśmy aż 39 osób. Dyplom i gratulacje odebrała Barbara Kordas, dyrektor Zespołu Szkół nr 66 w Warszawie (Gimnazjum i Liceum im. S. Batorego).

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele studenckiego programu Ambasador, promującego studia w SGH poprzez wyjazdy do swoich rodzinnych miast i liceów. W trakcie spotkania Anna Kozińska (doradca rektora SGH ds. relacji zewnętrznych) zaprezentowała planowane w przyszłości kryteria i zasady rekrutacji do SGH, które zostały skomentowane przez uczestników spotkania. SGH wykorzystuje opinie swoich partnerów ze szkół ponadgimnazjalnych w celu pozyskania najbardziej uzdolnionej młodzieży na swoje studia.

Ponieważ uczelnie mają obowiązek komunikowania swoich wymagań rekrutacyjnych z 14-miesięcznym wyprzedzeniem, dyskusja dotyczyła zasad dla roku akademickiego 2015/2016.

Kryteria rekrutacji do SGH obejmują wyniki aż z trzech przedmiotów maturalnych na poziomie rozszerzonym (w porównaniu z warunkami rekrutacji w innych uczelniach, w SGH są bardzo wysokie wymagania).

**TOP-12 SGH** to szkoły ponadgimnazjalne, które skutecznie zachęcają swoich uczniów do takiego dodatkowego wysiłku.

**Anna Kozińska, doradca rektora SGH ds. relacji zewnętrznych**



Barbara Kordas (dyrektor Zespołu Szkół nr 66), Anna Kozińska (doradca rektora ds. relacji zewnętrznych), Piotr Ostaszewski (prorektor ds. dydaktyki i studentów)

| TOP-12 SGH w roku akademickim 2013/2014              | Miasto    | Liczba przyjętych |
|------------------------------------------------------|-----------|-------------------|
| II LO im. Stefana Batorego                           | Warszawa  | 39                |
| III LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w ZSO nr 3 | Białystok | 33                |
| I LO im. Stanisława Staszica                         | Lublin    | 27                |
| XXXIII LO im. Mikołaja Kopernika                     | Warszawa  | 26                |
| XXVIII LO im. Jana Kochanowskiego                    | Warszawa  | 23                |
| XXVII LO im. Tadeusza Czackiego                      | Warszawa  | 22                |
| XVIII LO im. Jana Zamoyskiego                        | Warszawa  | 21                |
| I LO im. Adama Mickiewicza                           | Białystok | 19                |
| XXXVII LO im. Jarosława Dąbrowskiego                 | Warszawa  | 18                |
| VI LO im. Tadeusza Reytana                           | Warszawa  | 18                |
| IX LO im. Klementyny Hoffmanowej                     | Warszawa  | 17                |
| XVII LO im. Andrzeja Frycza-Modrzewskiego            | Warszawa  | 17                |



Od lewej: Piotr Głogowski, Barbara Kordas, Piotr Ostaszewski, Zuzanna Zielińska i Radosław Konieczny

Rozmowa Anny Kozińskiej z Piotrem Głogowskim – który reprezentował na spotkaniu licea Czackiego i Reytana

### Jakie ma pan doświadczenia w kontaktach z SGH?

Moje pierwsze kontakty z SGH rozpoczęły się bezpośrednio po studiach magisterskich, które ukończyłem na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. W roku akademickim 2005/2006 rozpocząłem studia doktoranckie w Kolegium Zarządzania i Finansów, rok później kontakty te poszerzyły się także w związku z moją pracą zawodową, jako nauczyciela podstaw przedsiębiorczości w Liceum Reytana, potem też nauczyciela Liceum Czackiego w Warszawie, a od ubiegłego roku również Prywatnego Liceum Sióstr Nazaretanek. W zasadzie od tego momentu istnieje ciągła współpraca pomiędzy szkołami, w których pracuję, a Uczelnią. Przekłada się ona na liczny udział uczniów w wydarzeniach oraz inicjatywach podejmowanych przez SGH i w konsekwencji podejmowaniem tu (z sukcesem) studiów licencjackich przez naszych absolwentów.

### W jaki sposób rozpoznawać i pozyskiwać licealistów z największym potencjałem?

Uważam, że to długotrwały proces, na który składa się wiele elementów. Najważniejszym jednak czynnikiem jest motywacja samych uczniów, a także odpowiednie wsparcie, jakie otrzymują od rodziców, nauczycieli, rówieśników, otoczenia szkoły. Wiem, iż rozpoznawanie talentów nie jest łatwym zadaniem i polega głównie na wzmacnianiu zainteresowań uczniów, wskazywaniu ich mocnych, ale także słabych stron, tak aby mogli realnie ocenić swoje możliwości. Oczywiście wyniki egzaminów maturalnych są jakimś wyznacznikiem potencjału i możliwości młodych ludzi, jednak warto pamiętać, że egzaminy te ograniczone są podstawą programową i możliwością uzyskania wyniku na maksymalnym poziomie 100%.

Myślę, że poza prestiżem czy odpowiednim poziomem nauczania szkoła wyższa musi dawać szansę indywidualnego rozwoju, promować kreatywność, zasady etycznego postępowania, ale także ściśle współistnieć z rynkiem pracy. Obecni maturzyści mają dość pragmatyczne podejście do uczelni i studiowania, starają się jak najlepiej wykorzystać ten okres w życiu, zarówno w aspekcie naukowym, jak i zawodowym. **Warto skupić się na działaniach promujących możliwości realizacji indywidualnie ustalonej ścieżki kariery. Istotne są także proponowane formy współpracy międzynarodowej, atrakcyjność stosowanych metod nauczania, czy wreszcie zaplecze naukowo-badawcze i techniczne uczelni.**

### Czy kryteria rekrutacyjne SGH przyciągają najlepszych kandydatów, zainteresowanych profilem studiów ekonomicznych?

Wydaje mi się, że tak. Licea, w których mam przyjemność pracować, oferują dobre przygotowanie do podjęcia studiów w SGH. W każdym z nich istnieje przynajmniej jeden profil oferujący nauczanie przedmiotów objętych rekrutacją do SGH w zakresie rozszerzonym (także dla nowej podstawy programowej kształcenia ogólnego). W szkołach uczy się także dwóch języków obcych nowożytnych. Myślę, że dość szeroka gama przedmiotów do wyboru w kryteriach rekrutacyjnych jest istotnym ułatwieniem dla uczniów decydujących się na studia w SGH. Klasy o profilu z rozszerzoną matematyką oraz wiedzą o społeczeństwie, historią, czy geografią cieszą się nadal dużym zainteresowaniem wśród absolwentów gimnazjów, zwłaszcza wśród laureatów konkursów.



### Czy udział młodzieży w olimpiadach wiąże się z planami studiowania?

W dużej mierze tak, aczkolwiek znam wyjątki od tej zasady. Uczniowie wybierają jednak raczej te olimpiady, których zakres merytoryczny jest spójny z ich zainteresowaniami, a w konsekwencji z podejmowanymi w przyszłości studiami. W zakresie nauk ekonomicznych oczywiście największym zainteresowaniem cieszy się **Olimpiada Przedsiębiorczości** oraz **Olimpiada Wiedzy Ekonomicznej**. Uczniowie wkładają wiele wysiłku w przygotowania, często już od pierwszej klasy uczestniczą, poza lekcjami podstaw przedsiębiorczości, w zajęciach dodatkowych organizowanych przez szkołę. Chcą pogłębić wiedzę, sprawdzić się, nabyć umiejętność prezentacji, a przede wszystkim uzyskać wymarzony **tytuł laureata lub finalisty, który w niektórych przypadkach jest przepustką do studiowania także w SGH**, pewnie istotne są także nagrody przewidziane za sukces w olimpiadzie. Przyznam, że w bieżącym roku szkolnym możemy pochwalić się ogromnymi sukcesami naszych uczniów!

Uważam, że udział w olimpiadach daje uczniom możliwość pogłębiania wiedzy zdecydowanie wykraczającej poza ramy szkolnego programu nauczania, daje również możliwość rozwoju, odkrywania w sobie talentów, ale przede wszystkim przynosi satysfakcję, że robi się coś interesującego, pozwalającego odnaleźć własny potencjał, który będzie owocował w przyszłości. Jest w tym ogromna szansa na optymalny wybór dalszej ścieżki edukacji i kariery zawodowej. Staram się w swojej pracy mocno doceniać takie postawy.

### Notka biograficzna:

Mgr inż. Piotr Głogowski – nauczyciel podstaw przedsiębiorczości w szkołach ponadgimnazjalnych w Warszawie, doradca zawodowy, wykładowca akademicki, trener, w latach 2008–2013 dyrektor szkoły niepublicznej w Warszawie, autor publikacji naukowych i dydaktycznych z zakresu przedsiębiorczości oraz planowania ścieżki edukacji i kariery zawodowej. Absolwent Wydziału Organizacji i Zarządzania (kierunek zarządzanie i marketing oraz socjologia) Politechniki Śląskiej w Gliwicach, studiów podyplomowych na Wydziale Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego i Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku oraz studiów doktoranckich w Kolegium Zarządzania i Finansów Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, członek Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz Rady Konsultacyjnej Olimpiady Przedsiębiorczości, ekspert ds. opiniowania innowacyjnego programu z zakresu e-przedsiębiorczości, członek zespołów projektowych z zakresu przedsiębiorczości, współautor autorskich programów nauczania.

## Doktorat honoris causa Szkoły Głównej Handlowej dla prof. Stanisława Szuszkiewicza



*Podpisanie Porozumienia o likwidacji ZSRR i założeniu WNP. Stanisław Szuszkiewicz siedzi trzeci z lewej strony, 8 grudnia 1991 r. Źródło: [http://pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82au\\_Szuszkiewicz](http://pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82au_Szuszkiewicz)*

Na początku 2013 roku dziekan Kolegium Ekonomiczno-Społecznego prof. Joachim Osiński oraz dwaj profesorowie KES, Wojciech Morawski i Piotr Jachowicz, wystąpili z wnioskiem do Jego Magnificencji Rektora prof. dr. hab. Tomasza Szapiro o nadanie tytułu doktora honoris causa SGH profesorowi Stanisławowi Szuszkiewiczowi. Wniosek ten zyskał aprobatę Senatu SGH, wyrażoną w uchwale z 18 grudnia 2013 roku. Funkcję promotora powierzono prof. dr. hab. Piotrowi Ostaszewskiemu, a recenzentami dorobku naukowego zostali prof. SGH dr hab. Leszek Balcerowicz, prof. dr hab. Adam Rotfeld oraz prof. dr hab. Henryk Szlajfer. Wręczenie dyplomu doktora honoris causa planowane jest na czerwiec. Zbliżająca się uroczystość stanowi znakomitą okazję, aby przybliżyć czytelnikom Gazety SGH sylwetkę i dorobek życia prof. Szuszkiewicza.

Stanisław Szuszkiewicz urodził się 15 grudnia 1934 roku w Mińsku. Jak pisze we wspomnieniach, jego rodzice, Helena Romanowska i Stanisław Szuszkiewicz, byli inteligentami w pierwszym pokoleniu. Specjalizowali się w filologii białoruskiej, polskiej i rosyjskiej. Uprawiali twórczość literacką i należeli do Związku Pisarzy ZSRR. W czasie czystek stalinowskich z końca lat trzydziestych ojciec prof. Szuszkiewicza został uwięziony, ale szczęśliwie przeżył obóz i wrócił do domu w 1956 roku. Profesor Szuszkiewicz jest żonaty. W przygotowywanych do publikacji wspomnieniach pisze: „Żona nie przestaje ‘mścić się’ na mnie za pierwszą w życiu czwórkę, którą dostała u mnie na egzaminie na trzecim roku (przedtem dostawała same piątki): wyłączyła mi telewizor podczas śniadania, każe jeść bez soli [i] twierdzi, że to wszystko dla mojego dobra”. Profesor Szuszkiewicz ma dwoje dzieci; córka, po ukończeniu konserwatorium, poświęciła się muzyce, a syn jest biznesmenem.

W roku 1951 prof. Szuszkiewicz ukończył z wyróżnieniem szkołę średnią. Aby uciec od miałości i zakłamania nauk humanistycznych w ZSRR nie kontynuował zainteresowań rodziców. W roku 1956 ukończył studia fizyczno-matematyczne na Białoruskim Państwowym Uniwersytecie w Mińsku, a w 1959 roku podjął pracę w Instytucie Fizyki Akademii Nauk BSRR. W roku 1970 obronił doktorat, a w 1973 roku został

profesorem. Przez wiele lat pełnił funkcję prorektora ds. nauki swojego macierzystego uniwersytetu. Od roku 1991 należy do Białoruskiej Akademii Nauk. Jest autorem ponad 150 prac naukowych, dwóch podręczników, 7 monografii i współautorem 73 wynalazków. Pod jego kierunkiem powstały 33 doktoraty. Prowadził także wykłady gościnne z elektroniki jądrowej i radiospektroskopii na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz na uniwersytetach w Lublanie i Jenie.

Do czasów pierestrojki prof. Szuszkiewicz nie angażował się w działalność polityczną. Momentem przełomowym okazała się katastrofa w Czarnobylu. Rozumiejąc doskonale skalę zagrożenia interweniował w tej sprawie w Akademii Nauk i władzach Białorusi. Spotkał się tam z typową odpowiedzią, że „nie poważnego się nie stało i nie należy się paniki”. W tych okolicznościach uznał, że jego obowiązkiem jest publiczne głoszenie, co się wydarzyło oraz praca nad ograniczeniem szkód. W trzy dni po katastrofie otworzył drzwi swojego laboratorium, gdzie wszyscy chętni mogli sprawdzić poziom napromieniowania odzieży i produktów żywnościowych. W ten sposób profesor Szuszkiewicz zaangażował się w działalność społeczną, a następnie polityczną. W roku 1990 został delegatem na Zjazd Deputowanych Ludowych ZSRR, gdzie wszedł w skład Międzyregionalnej Grupy Deputowanych, której współprzewodniczyli Borys Jelcyń i Andriej Sacharow. W tym samym roku został

deputowanym Rady Najwyższej BSRR, a następnie pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady. W roku 1991 potępił pucz Janajewa i wezwał do poparcia Borysa Jelcyna. Od września 1991 roku pełnił funkcję przewodniczącego Rady Najwyższej Białorusi.

W końcu 1991 roku, wobec postępującego kryzysu państwowości radzieckiej, prof. Szuszkiewicz podjął wysiłki, aby rozkładowi ZSRR nadać pokojowy i oparty na porozumieniu charakter. W tym celu zaprosił na spotkanie do Białowieży prezydentów Rosji, Borysa Jelcyna i Ukrainy, Leonida Krawczuka. 8 grudnia 1991 podpisali oni umowę o rozwiązaniu ZSRR i utworzeniu Wspólnoty Niepodległych Państw. Akt ten oznaczał, że Białoruś, po raz pierwszy w historii, uzyskała niepodległość, a prof. Szuszkiewicz, jako przewodniczący Rady Najwyższej, został głową suwerennego państwa. W grudniu 1991 roku wydawało się, że umowa o utworzeniu Wspólnoty zadała cios rosyjskiemu imperializmowi i stanowi początek nowej, pokojowej ery w stosunkach pomiędzy dawnymi republikami radzieckimi. Jak widzimy dzisiaj, nadzieje te okazały się płonne, ale to nie przekreśla w najmniejszym stopniu historycznej zasługi prof. Szuszkiewicza. Umowa z Białowieży jest aktem o historycznym znaczeniu, dzięki któremu nazwisko Profesora zapisało się w dziejach świata.

Po uzyskaniu niepodległości przez Białoruś, Stanisław Szuszkiewicz prowadził politykę demokratyzacji i rynkowych reform gospodarczych. Poczynił również decydujące kroki w kierunku wyprowadzenia z Białorusi, odziedziczonej po Związku Radzieckim, broni nuklearnej. Zarówno polityka wewnętrzna jak i zagraniczna przyniosła mu szerokie uznanie

w świecie. Niestety, w 1994 roku, w wyniku spisku sił konserwatywnych, musiał podać się do dymisji.

W nowych okolicznościach Stanisław Szuszkiewicz stał się bezkompromisowym krytykiem reżymu Łukaszenki i nieoficjalnym ambasadorem demokratycznej Białorusi na świecie. Od 1998 roku do dnia dzisiejszego pełni funkcję przewodniczącego partii Białoruska Socjaldemokratyczna Hramada. BSH jest współzałożycielem, utworzonej w styczniu 2011 roku, Narodowej Koordynacyjnej Rady Opozycji, która domaga się powrotu Białorusi do zasad praworządności i demokracji, a w szczególności uwolnienia więźniów politycznych i przeprowadzenia demokratycznych wyborów. Za swoją bezkompromisową postawę opozycjonisty Stanisław Szuszkiewicz poddawany jest licznym szykanom. Pozbawiono go pracy i emerytury, a władze czynią mu trudności przy przekraczaniu granic Białorusi.

Działalność Stanisława Szuszkiewicza spotkała się z licznymi wyrazami uznania na całym świecie. Lech Wałęsa zgłosił go do pokojowej nagrody Nobla za 2007 rok. W 2012 roku otrzymał w USA Medal Wolności Trumana-Reagana. Nie zaniechał również działalności akademickiej i na tym polu utrzymuje ścisłe kontakty z naszym krajem. W 2009 roku otrzymał doktorat honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Współpracuje także ze Szkołą Główną Handlową. W roku 2012 mieliśmy zaszczyt gościć go na dwóch konferencjach zorganizowanych przez Kolegium Ekonomiczno-Społeczne. Wygłosił tam wykład o kondycji inteligencji białoruskiej oraz przedstawił zarys ewolucji białoruskiego systemu politycznego po rozpadzie ZSRR.

*Piotr Jachowicz, Irina Panasewicz-Deryło*

## Ambasador USA pod gradem pytań studentów

25 marca 2014 r., Szkoła Główna Handlowa w Warszawie gościła Ambasadora Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Polsce Stephena Mulla. S. Mull spotkał się z rektorem SGH prof. Tomaszem Szapiro i wziął udział w dyskusji ze studentami Uczelni. Mówił o swoich poprzednich misjach w Polsce, o Polsce jako ważnym, strategicznym partnerze Stanów Zjednoczonych. Wspominał o współpracy wojskowej, doceniając zaangażowanie polskiego rządu w misję z udziałem USA w świecie. Odnosił się także do sprawy gazu łupkowego, wydobywaniem którego na terenie Polski są wciąż zainteresowane amerykańskie firmy. Interesujące są także dla nich plany Polski dotyczące budowy elektrowni atomowej.

Stephen Mull podkreślił istotę współpracy dyplomatycznej między naszymi krajami i jej intensywność w okresie ostatnich kilku miesięcy (wiceprezydent USA Joe Biden, sekretarz obrony Chuck Hagel, a także prokurator generalny i szef Department of Homeland Security”).

Prezentacja i dyskusja ze studentami odbyły się w języku polskim. Studenci pytali o formy zaangażowania USA w sytuację na Krymie, a wcześniej na Ukrainie, o uzasadnienie dla odmiennego zachowania w tym konflikcie i w konfliktach związanych z Kosowem i Krymem, o ocenę postawy płk. Kuklińskiego przez Amerykanów, o gwarancję obrony polskich granic, a także o Edwarda Snowdena, podsłuchy polityków i więzienia CIA w Polsce. Nie obyło się bez poruszenia sprawy wiz dla Polaków.

*Marcin Poznań*



Relacja z seminarium Instytutu Przedsiębiorstwa z 11 marca 2014 r.

## Specjalne Strefy Ekonomiczne, klastry i co dalej?

11 marca 2014 r. odbyło się seminarium Instytutu Przedsiębiorstwa SGH pt. „Specjalne Strefy Ekonomiczne, klastry i co dalej?”, podczas którego przedstawiciele świata nauki, świata biznesu, a także instytucji otoczenia biznesu dyskutowali na temat roli instytucji i inicjatyw wspierających rozwój regionalny i lokalny.



Otwarcie seminarium. Prodziekan Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH, dr hab. Gabriel Główka i wicedyrektor Instytutu Przedsiębiorstwa, prof. dr hab. Hanna Godlewska-Majkowska

Otworzył je prodziekan Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie, dr hab. Gabriel Główka, który podkreślając znaczenie gospodarki lokalnej w procesach globalizacji, życzył owocnych obrad. Następnie wicedyrektor Instytutu Przedsiębiorstwa, prof. dr hab. Hanna Godlewska-Majkowska przedstawiła i powitała zebranych gości (*Atrakcyjne miejsce dla obecnych i przyszłych pokoleń* H. Godlewska-Majkowska [[http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KNoP/struktura/IP/konferencje/Documents/atrakcyjne\\_miejsce\\_dla\\_obecnyc\\_i\\_przyszlych\\_pokolen\\_h.godlewska-majkowska.pdf](http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KNoP/struktura/IP/konferencje/Documents/atrakcyjne_miejsce_dla_obecnyc_i_przyszlych_pokolen_h.godlewska-majkowska.pdf)]).

### Specjalne Strefy Ekonomiczne – ryzykowne lokalizacje czy „ziemia obiecana”?

Pierwszą prelegentką seminarium była mgr Magdalena Typa. Mówiła ona o Specjalnych Strefach Ekonomicznych (SSE) jako instytucjach niosących zarówno szanse, jak i zagrożenia – z dwóch punktów widzenia – przedsiębiorców inwestujących w strefach oraz otoczenia lokalnego. SSE zaczęły powstawać w II połowie lat 90. XX w. i były wówczas jedynym aktywnym narzędziem rozwoju regionalnego oferowanym przez państwo. Obecnie tereny SSE znajdują się w 356 gminach (15% wszystkich gmin polskich) i zajmują 16 tys. ha. Wydano w nich 1545 pozwoleń na inwestycję. W 150 z obecnych obszarów SSE do dziś nie odnotowano żadnego inwestora.

Na chwilę obecną celem stref jest przyciąganie nowych, zaawansowanych technologicznie przedsięwzięć, które przyczynią się do trwałej modernizacji struktury gospodarczej

regionów, aktywizacji rynku pracy i tworzenia sieci na styku nauki i gospodarki. Aktywizowane mają być przede wszystkim obszary słabo rozwinięte, peryferyjnie położone wobec ośrodków przemysłowych oraz zagrożone recesją wskutek monokultury przemysłowej. Efektem działalności stref było do tej pory stworzenie 186,3 tys. nowych miejsc pracy i utrzymanie 61,2 tys. miejsc pracy, a same strefy mają 2% udziału w liczbie pracujących w Polsce. W SSE zainwestowano 85,8 mld zł, z czego zdecydowaną większość stanowiły inwestycje zagraniczne. Inwestycje strefowe to łącznie 7% nakładów inwestycyjnych przedsiębiorstw w Polsce.

Działalność tego rodzaju instytucji jako formy wsparcia dla przedsiębiorców i formy aktywizacji regionów wiąże się z ryzykiem zarówno dla inwestorów, jak i dla regionów, w których strefy działają. Inwestujący w strefach przedsiębiorcy ponoszą ryzyko, że nie będą w stanie osiągnąć rezultatów oczekiwanych w związku z inwestycją w strefie i wywiązać się z zobowiązań z niej wynikających, takich jak utrzymanie miejsc pracy czy poniesienia określonych nakładów inwestycyjnych. Nie zawsze też obszary, na których znajdują się strefy, mogą zapewnić adekwatne do potrzeb inwestora pod względem ilości i jakości kadry, na który to problem wskazuje w badaniach większość inwestorów. Prowadzenie działalności w strefie wiąże się z ryzykiem cofnięcia zezwolenia wynikającym z niespełnienia konkretnych warunków prowadzenia inwestycji na terenie SSE (przykładowo nie można rozpocząć inwestycji zbyt wcześnie). Kolejnym problemem może być niedostosowanie do specyfiki miejsca, co może być spowodowane np. zmianami w środowisku lokalizacyjnym, których inwestor nie jest w stanie przewidzieć, takimi jak pojawienie się innego wiodącego inwestora w strefie, konkurującego o te same zasoby lub ten sam rynek. Wreszcie, ryzykiem jest likwidacja stref, co wiąże się z niekorzystną zmianą warunków prowadzenia działalności.

Otoczenie lokalne również ponosi ryzyko działalności Specjalnych Stref Ekonomicznych. Możliwe, że mimo przygotowania terenów, region nie przyciągnie inwestorów, wycofają się oni jeszcze przed dokonaniem inwestycji lub też zmieniają szybko miejsce prowadzenia działalności, kiedy tylko zostaną im zaoferowane lepsze warunki gdzie indziej. Do takich inwestorów – „skoczków” należą przedsiębiorcy, którzy prowadzą działalność mało zaawansowaną technologicznie, dysponujący fabrykami modułowymi, łatwymi do przeniesienia. Ryzykiem dla otoczenia lokalnego jest też eksport korzyści z dokonanych w SSE inwestycji poza kraj – np. brak budowania sieci współpracujących lokalnych związanych z faktem, że inwestorzy korzystają wyłącznie z istniejącej już sieci własnych powiązań w innych krajach.

Pada zatem pytanie, czy Specjalne Strefy Ekonomiczne mają szansę być „ziemią obiecaną” dla tych, dla których zostały powołane do życia. Można na nie odpowiedzieć twierdząco, pod pewnymi jednak warunkami. Konieczne są stabilne i jednoznaczne przepisy dotyczące pomocy publicznej i precyzyjne przepisy prawa podatkowego. Ważny jest również długi

okres działania lub nawet bezterminowy okres działania stref, co pozwoli przedsiębiorcom decydującym się na inwestycję w strefie na wykorzystanie ulg, jakie te instytucje im oferują. Działalność taka będzie korzystna pod warunkiem zaoferowania przez strefy odpowiednich zasobów pracy i zagospodarowania infrastrukturalnego. Ponadto ważne jest makrootoczenie przedsiębiorców działających w SSE – kooperanci, instytucje otoczenia biznesu oraz popyt na usługi i dobra oferowane przez przedsiębiorców działających w SSE.

Dla otoczenia lokalnego obecność SSE również może być korzystna przy spełnieniu pewnych warunków. Przede wszystkim powinni w nich działać inwestorzy z dynamicznie rozwijających się branż, absorbujących potencjał endogeniczny otoczenia lokalnego oraz integrujących się z nim i tworzących sieci powiązań właśnie w otoczeniu lokalnym. Inwestorzy tacy powinni wpływać na lepsze zagospodarowanie zasobów pracy i majątku produkcyjnego, a także poprawę dobrobytu i tworzyć popyt na nowe dobra i usługi. Dlatego też wskazane są: dobór terenów strefowych ze względu na potencjał inwestycyjny, stałe prognozowanie dynamiki rozwoju branż, różnicowanie celów stref w ich profilach w zależności od problemów regionów, a także selektywne podejście do branż, jakie mają rozwijać się w ramach stref (*Specjalne strefy ekonomiczne* M. Typa [[http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KNoP/struktura/IP/konferencje/Documents/specjalne\\_strefy\\_ekonomiczne\\_m\\_typa.pdf](http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KNoP/struktura/IP/konferencje/Documents/specjalne_strefy_ekonomiczne_m_typa.pdf)]).

### Klasy badane szkiełkiem i okiem – biogospodarka i ekoinnowacje

W kolejnym wystąpieniu mgr Piotr Kryjom podjął temat klastrów i ich rozwoju w Polsce. Mówił o biegunach rozwoju w przestrzeni ekonomicznej, identyfikacji klastrów, wsparciu publicznym na ich rzecz, a także o dylematach rozwoju klastrów w Polsce.

Rozpoczął od zwrócenia uwagi na zjawiska samoorganizacji zachodzące w przestrzeni i zachodzące w Polsce naturalne procesy związane z koncentracją przedsiębiorstw wokół dużych ośrodków miejskich i dekoncentracją przedsiębiorstw na obszarach wiejskich. Wiąże się to ze skupianiem się przedsiębiorstw w miejscach o największej atrakcyjności i tendencją przedsiębiorstw do ucieczki do miast.

W Polsce na podstawie badań na poziomie powiatów w oparciu o PKD można wyróżnić 613 skupisk przedsiębiorstw. Wśród nich wyróżnić można na podstawie wskaźników dotyczących nakładów inwestycyjnych przedsiębiorstw, poziomu bezrobocia i liczby nowo utworzonych przedsiębiorstw 21 statystycznych biegunów rozwoju działających na terenie powiatów. Na ich terenach mogą się tworzyć potencjalne klasy.

Ich występowanie łączy się często z utworzonymi biegunami rozwoju, przede wszystkim na terenie miast wojewódzkich, które stanowią centra rozwoju poszczególnych województw. W zależności od metodologii badania w Polsce można wyodrębnić od 100 do 250 klastrów. Klasy wysokechnologiczne występują głównie na terenie biegunów rozwoju z uwagi na dostęp do środowiska innowacyjnego – uczelni, usług i przedsiębiorstw działających w określonych specjalizacjach. Klasy nisko- i średniotechnologiczne występują na terenach poza miastami wojewódzkimi, a o ich lokalizacji decyduje dostęp do zasobów. W 98 przebadanych klastrach działają 2374 przedsiębiorstwa, 264 instytucje otoczenia biznesu i 253 organizacje badawcze. Jest w nich za-

trudnionych ponad 25 tys. osób. Można wśród nich wyróżnić 24 klasy działające w zakresie biogospodarki.

W latach 2007–2013 wybrano do dofinansowania z pomocy publicznej 175 projektów klastrów, którym przyznano łączną kwotę ok. 630 mln zł. Wsparcie to zostało przyznane na poziomie krajowym (Programy Operacyjne: Innowacyjna Gospodarka oraz Rozwój Polski Wschodniej), a także w ramach 16 Regionalnych Programów Operacyjnych. Warto zwrócić uwagę na specyfikę polskiego modelu klastra, w którym utrwaliła się silna rola koordynatora oraz na wzmocnienie współpracy między przedsiębiorstwami i sferą badawczo-rozwojową poprzez instytucje otoczenia biznesu. Wiąże się to z faktem, że klasy są w Polsce zjawiskiem stosunkowo nowym w porównaniu z innymi krajami, natomiast samo wsparcie publiczne dla ich rozwoju stosuje się zaledwie od kilku lat.

Podsumowując wystąpienie, prelegent zadał kilka pytań wiążących się z kierunkami rozwoju klastrów w Polsce, istotnymi zarówno dla samych przedsiębiorców, którzy są w klastrach skupieni lub chcą się w nich skupiać, jak i dla osób i instytucji wspierających klasy w celu przyczynienia się do rozwoju lokalnego i regionalnego. Pytania te dotyczyły roli instytucji otoczenia biznesu (w tym wyspecjalizowanych koordynatorów) w działaniu klastrów, sposobów efektywnego rozwijania współpracy przedsiębiorstw ze sferą badawczo-rozwojową, sposobów aktywizacji skupisk przedsiębiorstw, które nie współdziałały ze sobą, a mogą stanowić rezerwę rozwojową i potencjalne klasy w poszczególnych województwach, a także godzenia działalności Specjalnych Stref Ekonomicznych i klastrów oraz zdolności i możliwości klastrów małych i średnich przedsiębiorstw do konkurencji na rynku z globalnymi korporacjami (więcej: *Klasy szkiełkiem i okiem – biogospodarka* P. Kryjom [[http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KNoP/struktura/IP/konferencje/Documents/klasy\\_szkiełkiem\\_i\\_okiem-biogospodarka\\_p.kryjom.pdf](http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KNoP/struktura/IP/konferencje/Documents/klasy_szkiełkiem_i_okiem-biogospodarka_p.kryjom.pdf)]).

### Ekoinnowacje w gospodarce wodno-ściekowej – realne czy iluzoryczne korzyści?

Ostatnim prelegentem seminarium był dr inż. Paweł Bartoszczuk, który przedstawił ekoinnowacje jako sposób na optymalne wykorzystanie zasobów i przyczynienie się do rozwoju gospodarczego i społecznego.

Ekoinnowacje to takie innowacje, które poprawiają efektywność wykorzystania zasobów naturalnych w gospodarce, zmniejszają negatywny wpływ działalności człowieka na środowisko lub wzmacniają odporność gospodarki na presje środowiskowe. Można wśród nich wyróżnić ekoinnowacje technologiczne, w obrębie produktów i procesów produkcji, ekoinnowacje społeczne, np. zachowanie, nawyki konsumpcyjne, ekoinnowacje organizacyjne, np. ekoaudyty i ekoinnowacje instytucjonalne, np. platformy współpracy, nieformalne grupy czy sieci powołane w celu zajmowania się kwestiami środowiskowymi.

P. Bartoszczuk omówił niektóre interesujące przykłady ekoinnowacji w gospodarce wodno-kanalizacyjnej, takie jak stożki do odsalania wody, poduszki wody opadowej czy system recykulacji szarych ścieków – wszystkie pozwalają na lepsze gospodarowanie zasobami wodnymi. Zasygnalizowane rozwiązania mogą być wsparciem dla rozwoju lokalnego, ale ich zastosowanie jest ograniczone przez czynniki związane z klimatem, koniecznością konserwacji, bezpieczeństwem sanitarnym czy zasięgiem (*Ekoinnowacje*

w gospodarce wodnej P. Bartoszczuk [[http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KNoP/struktura/IP/konferencje/Documents/Ekoinnovazione\\_w\\_gospodarce\\_wodnej\\_p.bartoszczuk.pdf](http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KNoP/struktura/IP/konferencje/Documents/Ekoinnovazione_w_gospodarce_wodnej_p.bartoszczuk.pdf)].

## Dyskusja



*Uczestnicy spotkania*

Wystąpienia wywołały ożywioną dyskusję wśród zaproszonych gości, często różniących się spojrzeniem na przedstawione problemy.

Prof. Hanna Godlewska-Majkowska zwróciła uwagę na możliwość rozwoju opartego na ekoinnowacjach. Może to być kierunek dla rozwoju zrównoważonego przy powiązaniu ze sferą rozwoju lokalnego i współpracą instytucji.

Prof. Arkadiusz Kowalski (z Instytutu Gospodarki Światowej SGH) przypomniał o konieczności rozgraniczenia klastrów jako realnych struktur od inicjatyw klastrowych. Większość inicjatyw klastrowych nie spełnia warunków Portera – czyli silnej koncentracji sektorowej i geograficznej. Specjalizacja jest warunkiem koniecznym dla istnienia klastra, natomiast kooperencja i interakcje między ogniwami łańcucha dostaw – warunkiem wystarczającym. Działania podjęte przez grupę podmiotów lokalnych w celu stworzenia klastra to inicjatywa klastrowa.

Mirosław Odziemczyk z Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych (PAIiIZ) zwrócił uwagę, że inicjatywy klastrowe mają być działaniami trwałymi, które docelowo osiągną zdolność do samofinansowania. Wskazał na błąd w definicji modelu, który finansuje – zgodnie z nią wspiera się inicjatywy „przyszłościowe”, a nie istniejące klastry.

Wojciech Jabłoński ze Związku Pracodawców Warszawy i Mazowsza (ZPWIM) wskazał na parki technologiczne, które nie wypełniają swoich funkcji. W klastrach ważne są już istniejące sieci powiązań przedsiębiorstw. Wojciech Jabłoński zwrócił uwagę na brak powiązań między samorządami a światem nauki. Dlatego też zasadnym byłoby wykorzystanie środków z nowej edycji programowania unijnego na rozwijanie relacji nauka-samorząd-przedsiębiorcy. Inicjatywę taką podejmuje Związek, który w ramach partnerstwa prowadzi dyskusję, jak stworzyć model współpracy między nauką a przedsiębiorcami.

Barbara Chamot z PAIiIZ zwróciła uwagę na fakt, że atrakcyjne inwestycje w obszarze badań i rozwoju stwarzają potencjał do wykorzystania środków unijnych. Nad wsparciem takich inicjatyw PAIiIZ pracuje. Podkreśliła, że do takich inicjatyw samorządy lokalne nastawione są bardzo pozytywnie.

Joanna Wolff z PAIiIZ zadała pytanie, jak można monitorować potrzeby przedsiębiorstw w skali kraju. Specjalne

Strefy Ekonomiczne już to robią i zgłaszają potrzeby, a także monitorują, współpracując z uczelniami. Zaproponowała prowadzenie takiego monitoringu przez marszałków województw do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Wskazała także na istniejący projekt mający na celu pomóc samorządom w budowie portali nt. atrakcyjności inwestycyjnej. Są już wzorce, jak taka strona powinna wyglądać i zaplanowano pilotaż.

Mirosław Odziemczyk dodał, że inicjatywa ta, skierowana tym razem przede wszystkim do gmin, jest podobna do działających już portali internetowych „Invest in...” stworzonych dla województw.

Mgr Tomasz Pilewicz, doktorant Instytutu Przedsiębiorstwa, wskazał na logikę interwencji unijnych, w których przechodzi się do pożyczek dla małych i średnich przedsiębiorstw, a coraz mniej wspiera się duże przedsiębiorstwa. Zwrócił uwagę na fakt, że Specjalne Strefy Ekonomiczne są na tyle stymulujące dla rozwoju regionalnego, że wysoce prawdopodobne jest, że okres ich działalności zostanie przedłużony. Podał również przykład gospodarowania w cyklu zamkniętym, analogiczny do zaprezentowanego przez dr. Bartoszczuka cyklu gospodarki szarymi ściekami.

## Podsumowanie

W podsumowaniu prelegenci odnieśli się do zadanych pytań i głównych punktów dyskusji.

Mgr Magdalena Typa wskazała, że Specjalna Strefa Ekonomiczna może, ale nie musi stać się klastrem. Klastr nie potrzebuje SSE, ale SSE katalizuje powstawanie klastrów. Dotacje z funduszy unijnych powinny być udzielane tylko firmom wnoszącym know-how i wspierającym współpracę, które są obciążone dużym ryzykiem.

Mgr Piotr Kryjom w odniesieniu do definicji klastra i inicjatywy klastrowej wskazał, że w modelu amerykańskim klastra mówimy o zdjęciu zjawiska, a nie o procesie tworzenia i mechanizmach publicznych wspierających ten proces. W Polsce ma on miejsce od połowy ubiegłej dekady – dlatego też dopiero uczymy się współpracy i budujemy te mechanizmy. Występuje luka w badaniach naukowych nt. przeżywalności klastrów.

Dr Paweł Bartoszczuk, w odpowiedzi na pytanie jak przedstawione przez niego ekoinnowacje mają się do warunków polskich, wskazał na istnienie krajowego programu dotyczącego dużych miejscowości, związanego z ekoinnowacjami. Aktualnie jednak rozwiązania takie są drogie i ciężko jest osiągnąć realne korzyści ekonomiczne w związku ze stosowaniem ekoinnowacji.

Spotkanie podsumowała profesor Godlewska-Majkowska, zwracając uwagę na potrzebę organizacji dalszych seminariów, które dzięki udziałowi przedstawicieli różnych środowisk pozwalają na dostosowywanie badań naukowych i dydaktyki do potrzeb gospodarki. Seminarium stanowiło także ważne wydarzenie w historii Instytutu Przedsiębiorstwa, gdyż była to pierwsza publiczna prezentacja planów naukowych i organizacyjno-dydaktycznych nowo powstałego w Instytucie Zakładu Otoczenia Biznesu. Został też zasygnalizowany temat kolejnego seminarium, poświęconego roli zarządzania informacją w kształtowaniu przewag konkurencyjnych przedsiębiorstw.

*Magdalena Senderowska,  
doktorantka Instytutu Przedsiębiorstwa  
Zakład Otoczenia Biznesu*

## Współpraca Katedry Transportu z Uniwersytetem w Pardubicach w projektach unijnych

W ramach wieloletniej współpracy Katedry Transportu (Kolegium Zarządzania i Finansów) z Wydziałem Transportu imienia Jana Pernera Uniwersytetu w Pardubicach (UP) realizowana jest współpraca badawcza oraz mobilność pracowników i studentów. Pracownicy obu współpracujących jednostek uczestniczą w konferencjach i ich komitetach naukowych w Czechach i w Polsce, publikują w prasie branżowej obu krajów oraz wymieniają się doświadczeniami w zakresie dydaktyki i badań. Wydział Transportu im. Jana Pernera UP we współpracy z Wydziałem Elektrotechniki i Informatyki tej Uczelni realizuje obecnie (1.06.2011–31.05.2014) z Europejskiego Funduszu Społecznego projekt POSTA. Projekt jest zatytułowany: *Podpora staži a odborných aktivit při inovaci oblasti terciárního vzdělávání na DFJP a FEI Univerzity Pardubice CZ.107/2.4.00/17.0107*. Głównym celem POSTA jest wsparcie dla staży i działalności zawodowej w dziedzinie innowacji, edukacji oraz szkolnictwa dla Wydziałów Transportu oraz Elektrotechniki i Informatyki Uniwersytetu w Pardubicach. Innym ważnym celem projektu POSTA jest wzmocnienie i rozszerzenie współpracy między Uniwersytetem w Pardubicach a partnerem projektu, jakim jest Platforma Technologiczna „Operacyjność infrastruktury kolejowej”. W ramach tego projektu realizowane są też krajowe i zagraniczne pobyty studyjne pracowników i studentów w instytucjach naukowo-badawczych.

Koordinatorem projektu POSTA jest doc. inż. Jaroslav Matuška, który w jego ramach zrealizował w dniach 9–11.12.2013 pobyt studyjny w Katedrze Transportu. W trakcie pobytu odbył konsultacje z pracownikami Katedry Transportu dotyczące stanu rozwiązań techniczno-organizacyjnych w zakresie ułatwień w transporcie publicznym dla osób niepełnosprawnych w Polsce. Doc. inż. Jaroslav Matuška spotkał się także dr. Czesławem Ślusarczykiem, kierownikiem Działu Spraw Osób Niepełnosprawnych w SGH, który zaprezentował działania realizowane w naszej Uczelni dla studentów niepełnospraw-

nych. Efektem pobytu studyjnego koordynatora projektu POSTA było zaproszenie dla pracowników Katedry na workshop w Pardubicach.

W ramach tego projektu 11.03.2014 zrealizowany został na Wydziale Transportu UP workshop zatytułowany: *Tworzenie dostępnego środowiska transportu w Republice Czeskiej i za granicą*. W roboczym spotkaniu, w którym uczestniczyli pracownicy i studenci Uniwersytetu w Pardubicach, reprezentanci kilku uczelni oraz przedstawiciele organizacji niepełnosprawnych wzięły udział dr Izabela Bergel i prof. Elżbieta Marciszewska. Jako reprezentantki Katedry Transportu SGH przedstawiły następujące referaty:

- dr Izabela Bergel: *Prawa pasażerów niepełnosprawnych w polskim systemie transportu drogowego i kolejowego w świetle regulacji Unii Europejskiej*,
- prof. Elżbieta Marciszewska: *Prawa pasażerów niepełnosprawnych w transporcie lotniczym w Polsce na tle rozwiązań unijnych*.

Referaty i prezentacje uczestników workshopu z Czech, Polski i Słowacji oraz dyskusja w gronie obecnych (także osób niepełnosprawnych) stanowiły podstawę bardzo pozytywnej wymiany informacji i doświadczeń w zakresie transportu dostępnego dla wszystkich, w tym dla osób niepełnosprawnych oraz pasażerów starszych. Ten ważny społecznie temat jest przedmiotem zainteresowania i coraz lepszej regulacji w polityce transportowej realizowanej w krajach Unii Europejskiej, toteż w gronie uczestników workshopu podjęto decyzję o kontynuacji badań. Uczestniczący w workshopie specjaliści (z Czech – UP, z Polski – SGH oraz ze Słowacji – Uniwersytet w Żylinie) mają nadzieję, że płaszczyzną dalszej współpracy w zakresie tej problematyki będzie grant z Funduszu Wyszehradzkiego, o który postanowili ubiegać się (wspólnie z partnerem z Węgier) w najbliższym konkursie w czerwcu 2014 r.

*Elżbieta Marciszewska i Izabela Bergel*



### III edycja projektu Kierunek: Bank!

**1 i 3 kwietnia w Szkole Głównej Handlowej miała miejsce kulminacja projektu Kierunek: Bank!**

Kierunek: Bank! to kompleksowa akcja organizowana przez Niezależne Zrzeszenie Studentów SGH. Głównym celem programu jest podniesienie poziomu wiedzy studentów na temat możliwości kariery w branży bankowości. Projekt ten umożliwia osobom zainteresowanym tą tematyką rozwinięcie umiejętności oraz zdobycie niezbędnych narzędzi do osiągnięcia sukcesu na początku drogi zawodowej. Do udziału w projekcie zaproszeni byli nie tylko studenci Szkoły Głównej Handlowej, ale również innych warszawskich uczelni.

1 kwietnia na Auli Spadochronowej świętowaliśmy Dzień Bankowości. Z tej okazji studenci mieli możliwość spotkać

się z przedstawicielami różnych banków oraz porozmawiać na temat praktyk i staży w tych firmach. 1 i 3 kwietnia przeprowadzone zostały również cztery warsztaty koncentrujące się na tematyce z zakresu bankowości i finansów. Celem szkoleń było przygotowanie uczestników do wejścia na rynek pracy, poinformowanie ich o możliwościach odbycia stażu, procesach rekrutacyjnych oraz ścieżkach kariery w bankowości. W spotkaniach wzięło udział około 120 osób, spośród których rozlosowano atrakcyjne nagrody. Zainteresowanych karierą w bankowości zapraszamy do wzięcia udziału w edycji zaplanowanej na przyszły rok.

Więcej informacji na: [<https://www.facebook.com/KierunekBank>].

## Pretestingi przed egzaminami Cambridge English

W grudniu 2013 r. Centrum Nauki Języków Obcych przeprowadziło pierwsze pretestingi egzaminów Cambridge English (ich organizatorem jest od września 2013 r.). Wzięli w nich udział studenci różnych semestrów studiów licencjackich i magisterskich. Pretestingi objęły 2 typy egzaminów biznesowych: egzamin BEC (Business English Certificate) na poziomie Higher oraz ICFE (International Certificate in Financial English), a także test umiejętności językowych BULATS w językach: angielskim, niemieckim, francuskim i hiszpańskim. Egzaminy te przedstawiliśmy szczegółowo w numerze 9/13 Gazety SGH.

Pretesting Cambridge, czyli próbny egzamin lub test certyfikacyjny to bardzo ważny element w procesie przygotowania kandydata do prawdziwego egzaminu i testu.

Sesje pretestingowe są przeprowadzane na takich samych zasadach, jak prawdziwy egzamin Cambridge English i test BULATS. Są one przygotowywane oraz w całości sprawdzane w Cambridge, szkoła otrzymuje wyniki zwykle po kilku tygodniach. Jest to informacja zwrotna dwójakiego rodzaju: punktowy i procentowy wynik uzyskany w każdym ćwiczeniu oraz komentarz ogólny, dotyczący szans kandydata na sukces. Jak wykazały badania, osoby przystępujące do pretestingów zwykle następnie podchodzą do egzaminów w regularnych sesjach.

Pretestingi jednoznacznie wykazały, że poziom nauczania językowego w CNJO w dużej mierze umożliwia studentom SGH zdanie egzaminów Cambridge English i wysokie rezultaty w teście BULATS. Programy nauczania oraz podręczniki, z którymi pracują studenci w czasie lektoratów dostarczają do tego solidnych podstaw. Jednak oprócz kompetencji językowych niezbędna jest także znajomość wymagań i specyfiki w/w egzaminów i testów, gdyż składają się one z wielu elementów i sekcji dokładnie sprawdzających wszystkie sprawności językowe. Istotne jest także przestrzeganie ram czasowych przeznaczonych na poszczególne części. Praktyczne zmierzenie się z tymi wyzwaniami na prawdziwym egzaminie jest niewątpliwie łatwiejsze po wcześniejszym podejściu do jego próbnej wersji.

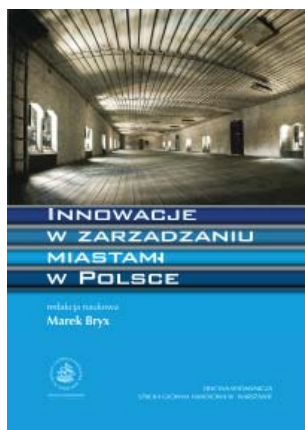
Pretestingi to znakomita forma uzyskania rzetelnej oceny możliwości językowych dokonanej przez specjalistów z University of Cambridge. Są one bezpłatne, może w nich uczestniczyć – w porozumieniu z lektorem – każdy student, jednak liczba miejsc jest ograniczona, więc decyduje kolejność zgłoszeń. Mamy nadzieję, że taka możliwość będzie nam stworzona również w przyszłym roku akademickim. CNJO otrzymało list od University of Cambridge z podziękowaniem za udział w pretestingu BULATS, co pozwala nam mieć nadzieję na dalszą współpracę.

CNJO organizuje najbliższe sesje egzaminów BEC i ICFE oraz testu BULATS w SGH w maju i w czerwcu, zbiegną się więc one z zakończeniem nauki języka przez studentów IV semestru studiów licencjackich i II semestru studiów magisterskich, co – jest nadzieją organizatorów – pozwoli studentom zdyskontować świeżo nabyte umiejętności językowe w sposób praktyczny i przydatny w dalszej karierze zawodowej. Tak jak wcześniej podkreślono we wspomnianym artykule, egzaminy Cambridge English, zdawane co roku przez ponad 2 miliony osób w przeszło 130 krajach i uznawane przez większość instytucji, bez wątpienia decydują o przewadze na rynku pracy, a także rozwijają znajomość języków obcych.

Informacje o egzaminach i testach zamieszczone będą na stronie CNJO, lektorzy na bieżąco zaś będą informowali studentów o możliwości przystąpienia do pretestingów.

Od przyszłego semestru CNJO planuje rozpocząć kursy mające na celu przygotowanie studentów do egzaminów certyfikacyjnych BEC i ICFE oraz testu BULATS z poszczególnych języków. W ramach kursu słuchacze będą mieli możliwość uzyskania praktycznych informacji na temat poszczególnych części egzaminacyjnych, a także wskazówek dot. wymagań stawianych im w trakcie zdawania egzaminu, będą mogli na przykładach zadań, z jakimi muszą się zmierzyć w czasie egzaminu, rozwijać wszystkie sprawności językowe.

*Aleksandra Czajka, Katarzyna Karwowska,  
Renata Nowicka, Joanna Roczniak CNJO*



## Innowacje w zarządzaniu miastem w Polsce

red. Marek Bryx

Celem zrealizowanej pracy badawczej, której efektem jest niniejsza publikacja, było sprawdzenie – czy wprowadzane w ostatnich latach zmiany w funkcjonowaniu miast dotyczyły także sposobu zarządzania ważnymi przedsięwzięciami rozwojowymi i czy zmiany te można traktować jako innowacyjne.

Niewielki zespół Katedry Inwestycji i Nieruchomości Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie wsparty trójką przedstawicieli Katedry Logistyki dokonał celowych ograniczeń tej pracy badaw-

czej, a mianowicie, jako zakres tematyczny badań przyjął zagadnienia dotyczące: • rewitalizacji miast, • transportu miejskiego, • konsultacji społecznych w przedsięwzięciach inwestycyjnych, • partnerstwa publiczno-prywatnego.

Dodatkowo przedmiotem rozważań było także zagadnienie dotyczące miast stowarzyszonych w Citaslow, a mianowicie – czy ruch ten można uznać za innowacyjny, czy też raczej za zachowawczy...

Jako obszar badawczy wyodrębniono 18 metropolii – z ograniczeniem badań dotyczących stolicy kraju do kwestii transportowych – w których próbowano ustalić: • zakres innowacji zarządczych wprowadzanych przez władze miejskie, • sposoby i zakres współpracy władz miejskich z przedsiębiorstwami, organizacjami oraz mieszkańcami, • metody wymiany dobrych praktyk dotyczących innowacji w zarządzaniu miastami.

## Konsulting wzięty na warsztat

„Bierzemy konsulting na warsztat” – pod takim hasłem 18 marca Studenckie Koło Naukowe Konsultingu zorganizowało 17. edycję Maratonu Firm Konsultingowych – największych targów pracy w Polsce, poświęconych branży doradczej. Jest to jedna z inicjatyw w Szkole Głównej Handlowej o najdłuższej tradycji, która rokrocznie cieszy się ogromnym zainteresowaniem studentów.

Tegoroczna edycja została oficjalnie otwarta przez JM Rektora prof. dr. hab. Tomasza Szapiro, dr. hab. Waldemara Rogowskiego – kierownika Zakładu Zarządzania Ryzykiem, przy którym działa koło oraz dr. Lecha Kurklińskiego – opiekuna SKN Konsultingu. W wydarzeniu wzięło udział około 5000 studentów z sześciu ośrodków akademickich w całej Polsce, co wskazuje na coraz większą jego rozpoznawalność.

W Auli Spadochronowej zagościło aż 17 firm z różnych gałęzi doradztwa: Accenture, ATKearney, Bain&Company, The Boston Consulting Group, BDO, BPI Group, Deloitte, EY, Hay Group, KPMG, McKinsey&Company, MDDP, OptiBuy, PwC, Roland Berger, TPA Horwath oraz zeb/. Dzięki temu studenci mieli możliwość spotkania się z przedstawicielami firm konsultingowych biorących udział w wydarzeniu i rozmowy z nimi na temat możliwości odbycia praktyk lub podjęcia pracy.

*Maraton Firm Konsultingowych to platforma, która pozwala połączyć ambitnych studentów chcących rozpocząć swoją karierę w konsultingu, z firmami, które szukają najlepszych kandydatów do pracy. Jest to też okazja do nawiązania nowych znajomości biznesowych – mówi Agnieszka Pleskot, koordynatorka tegorocznej edycji MFK.*

Jak co roku, w ciągu całego dnia Maratonu, na uczestników czekały konkursy organizowane przez partnerów SKN Konsultingu. Studenci musieli wykazać się wiedzą, szybkością działania i kreatywnością. Niejednokrotnie zadania wymagały też zdolności analitycznych, umiejętności logicznego myślenia oraz pracy pod presją czasu – cech poszukiwanych u przyszłych konsultantów.

W dniach 19–21 marca odbyły się także warsztaty dla studentów z całej Polski. Case studies cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, ponieważ wymagały rozwiązania realnych



Zespół Maratonu Firm Konsultingowych (fot. Natalia Siwek)



Targi przyciągnęły ok. 5000 studentów z całej Polski (fot. Natalia Siwek)

problemów biznesowych, z którymi na co dzień spotykają się konsultanci.

To co wyróżnia ten projekt na tle innych inicjatyw, to jego ogólnopolski zasięg. W ciągu 2 tygodni członkowie SKN Konsultingu odwiedzili 7 największych miast akademickich w Polsce i pojawili się w sumie w 11 uczelniach. Dzięki temu udało się rozpowszechnić pojęcie doradztwa oraz przybliżyć jego charakter większej grupie potencjalnych pracowników tego sektora.

– *Co dał mi udział w Maratonie Firm Konsultingowych? Na pewno szerszą perspektywę, zrozumiałam, że doradztwo to nie tylko Wielka Czwórka, ale także wiele innych atrakcyjnych firm, w których mogłabym w przyszłości pracować. Udział w case studies dostarczył mi dawkę solidnej wiedzy, którą mogę wykorzystać na zajęciach lub w pracy – opowiada Aleksandra, studentka drugiego roku SL.*



Dzień Maratonu, po oficjalnym otwarciu, rozpoczął się rzutem balonów (fot. Zuzanna Stępień)

Alicja Kamińska, Agnieszka Pleskot

## Polityka klimatyczna UE: ratunek dla środowiska czy zagrożenie dla gospodarki?

31 marca br. Studenckie Koło Naukowe Spraw Zagranicznych SGH zorganizowało kolejną debatę z cyklu „Światowe Poniedziałki”. Tym razem tematem spotkania była polityka energetyczno-klimatyczna Unii Europejskiej. W świecie polityki i gospodarki zagadnienie to wzbudza znaczne kontrowersje ze względu na narzucanie państwom przez Unię limitów emisji dwutlenku węgla i wymogu szybkiego rozwijania odnawialnych źródeł energii. Zdaniem wielu ekspertów unijna polityka klimatyczna jest niedopasowana zwłaszcza do realiów Polski, której gospodarka w 90 proc. opiera się na węglu. Szczególną okazją do zorganizowania przez SKN Spraw Zagranicznych spotkania poświęconego tej dziedzinie polityki UE są trwające obecnie negocjacje nad pakietem klimatycznym Unii Europejskiej do 2030 roku.

Na temat rozwiązań wdrażanych w ramach polityki klimatycznej UE dyskutowali zaproszeni goście: Daria Kulczycka, dyrektor Departamentu ds. Energii i Zmian Klimatu w PKPP Lewiatan, i prof. Piotr Jeżowski, kierownik Zakładu Ekonomii Środowiska i Zasobów Naturalnych w Katedrze Rozwoju Regionalnego i Przestrzennego SGH. Spotkanie poprowadziła Anna Czepiel z SKN Spraw Zagranicznych SGH.

Zdaniem prof. Piotra Jeżowskiego absolutnie podstawową kwestią jest niewystarczające uzasadnienie biologiczne ustanawiania unijnych wymogów klimatycznych. Unia Europejska wytwarza tylko 11 proc. światowego poziomu emisji CO<sub>2</sub>, a zmiany klimatu niekoniecznie są powodowane głównie działalnością człowieka. Według prof. Jeżowskiego unijna polityka klimatyczna powoduje duże koszty dla przedsiębiorstw, ponieważ wiele firm z sektorów energochłonnych musi kupować pozwolenia na emisję CO<sub>2</sub> lub budować droższe niskoemisyjne elektrownie węglowe, tzw. CCS. W konsekwencji tych surowych wymogów przemysł przenosi się poza Unię Europejską. *Te zalecenia nie mogą nam się podobać, bo one nas niszczą* – stwierdził Profesor. Z drugiej strony prof. Jeżowski podkreślił, że kosztowne działania związane z wdrażaniem polityki klimatycznej UE przyniosą pozytywny trwały efekt w postaci modernizacji polskiej infrastruktury energetycznej.

Daria Kulczycka zwróciła natomiast uwagę na to, że polscy politycy i ekonomiści przykładają zbyt wielką wagę do klimatycznego aspektu dyskutowanej na spotkaniu polityki UE, która w rzeczywistości jest polityką energetyczno-klimatyczną. Jej bardzo ważną, niedocenianą w Polsce częścią jest zwiększanie bezpieczeństwa energetycznego krajów Wspólnoty. Zdaniem ekspertki Lewiatana Polska nie ma innego wyjścia niż stosowanie się do zaleceń UE dotyczących rozwijania odnawialnych źródeł energii (OZE), ponieważ nasze zasoby węgla się kończą. Dyrektor Kulczycka nie oszczędziła jednak krytyki wobec klimatycznego aspektu omawianej polityki UE. Regulacje klimatyczne zwiększają koszty ponoszone przez przedsiębiorstwa, a ponadto szkodzą rozwojowi gospodarczemu Unii Europejskiej. Zdaniem ekspertki polityka klimatyczna UE to *polityka sformułowana w warunkach, kiedy wydawało się, że prosperity będzie trwała w nieskończoność*.



W opublikowanym przez Komisję Europejską projekcie polityki klimatycznej do 2030 roku znalazł się zapis, że państwa muszą ograniczyć emisję CO<sub>2</sub> o 40 proc. w porównaniu z 1990 r. (do 2020 r. muszą ją zredukować o 20 proc.) i zwiększyć tempo ograniczania emisji CO<sub>2</sub> przez sektory energochłonne. Komentując ten plan, Daria Kulczycka podkreśliła, że mimo iż takie wymogi mogą na dzień dzisiejszy wydawać się nierealistyczne i bardzo szkodliwe dla Polski, to ok. 2030 r. gospodarka naszego kraju będzie zupełnie inna – PKB Polski osiągnie wtedy poziom, jaki obecnie mają Niemcy czy Francja. Zaś prof. Piotr Jeżowski zaznaczył, że pozostając przy proponowanych w projekcie celach polityki klimatycznej UE, warto przynajmniej zreformować jej system instytucjonalny. Unia może nadal wyznaczać limity emisji dwutlenku węgla, natomiast państwa powinny samodzielnie zarządzać pozwoleniami na dodatkową emisję CO<sub>2</sub>, ponieważ unijny system handlu pozwoleniami jest zbyt drogi i nie uwzględnia różnicowania krajów UE. Odnosząc się do negocjacji na poziomie UE, dyrektor Kulczycka przypomniała, że wbrew medialnemu stereotypowi Polski samotnie blokującej politykę klimatyczną UE, zaostreniu wymogów sprzeciwia się także kilka innych państw, w tym niemieckie środowisko przemysłowe.

Komisja Europejska chce, aby udział OZE w łącznym zużyciu energii wyniósł w 2030 r. 27 proc. w całej UE. Unia zamierza wspomóc realizację tego celu pieniędzmi ze swojego budżetu. Eksperci podkreślili, że dotowanie odnawialnych źródeł energii ze środków unijnych lub państwowych może przynieść negatywne skutki. Zdaniem prof. Jeżowskiego decydenci odpowiedzialni za wymogi dotyczące OZE muszą mieć na uwadze, że *odnawialnych źródeł energii nie da się rozwijać w nieskończoność*.

W ramach drugiej części debaty słuchacze, głównie studenci SGH i UW, mieli okazję zadać ekspertom ciekawe pytania dotyczące nie tylko polityki klimatycznej UE, ale także m.in. planów budowy elektrowni atomowej w Polsce. Podczas spotkania goście debaty w interesujący i przystępny sposób wyjaśnili uczestnikom spotkania kwestie polityki klimatycznej UE i związane z nią kontrowersje.

*Anna Czepiel  
Fot. Łukasz Dąbroś*

## W pogoni za iluminacją – komplikowanie nauczania. Threshold Concept

Obecnie dominuje teza, że uczyć należy tak prosto jak to jest możliwe. Być może częściowo oparta jest ona na zdaniu, które wypowiedział Albert Einstein, iż *jeżeli nie jesteś w stanie czegoś prosto wyjaśnić, to znaczy, że tego nie rozumiesz*. Koncepcja progowa w nauczaniu (Threshold Concept) twierdzi odwrotnie – aby kogoś czegoś rzeczywiście (trwale) nauczyć, należy stworzyć tzw. skomplikowaną dla uczącego sytuację, bo dzięki temu ma szansę przeżyć pewną „iluminację”, a więc osiągnąć kolejny poziom swojego własnego rozwoju.

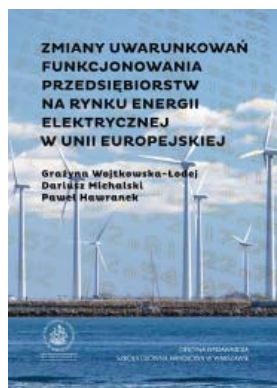
27 marca 2014 r. odbył się wykład otwarty na temat koncepcji progowej światowej sławy profesora Raya Landa, który od 15 lat zajmuje się tą dziedziną. Profesor Land został zaproszony przez Zakład Polityki Edukacyjnej i Naukowej KES kierowany przez prof. Ewę Chmielecką na seminarium Quality – New Opening.

Koncepcja progowa zakłada, że aby czegoś trwale nauczyć, należy uczącemu dostarczyć takich bodźców, które w pewnym sensie „naruszą jego strefę komfortu”. Nauczanie progowe wymaga konfrontacji z sytuacjami nieznanymi, czasem niewygodnymi i obciążonymi pewnym ryzykiem. Tylko dzięki uczestnictwu w tego typu wydarzeniach uczący się jest w stanie osiągnąć progres. Można tutaj zastosować pewną analogię do dziecka uczącego się chodzić – porażki, które osiąga na początku tego procesu, pomimo tego, że są często bolesne, a więc nieprzyjemne, nie demotywują. Oczywiście celem koncepcji progowej nie jest dostarczanie bolesnych bodźców studentom, lecz stworzenie takiej sytuacji uczącej się, w której student będzie musiał skonfrontować swoją rzeczywistą wiedzę i rzeczywiste umiejętności. Przykładem zajęć odbywających się w SGH, w których wykorzystywana jest koncepcja progowa, są zajęcia „Knowledge Management in Practice” realizowane w partnerstwie z firmą Deloitte przez autora tego artykułu. Zaliczenie tych zajęć odbywa się m.in. za pomocą prezentacji, którą studenci przedstawiają pracownikom firmy Deloitte. Z tym, że nie prezentują oni w Szkole Głównej Handlowej i znanym im otoczeniu, tylko są zapraszani do siedziby

firmy. Tak więc studenci spotykają się z sytuacją, która może dla nich być nowa i poprzez zmianę otoczenia pozbawiani są w pewnym sensie swojej „strefy komfortu”. Z moich doświadczeń wynika, że fakt prezentacji w siedzibie firmy, po pierwsze, lepiej motywuje studentów do przygotowania i przedstawienia prezentacji, a po drugie – studenci podczas finalnej prezentacji, ze względu np. na stres, popełniają często błędy, których nie popełniali przedstawiając swoje częściowe prezentacje podczas zajęć. Profesor Ray Land podkreślał, że koncepcja progowa ma prowadzić do pewnej „iluminacji” u uczącego się – w pewnym momencie student dostrzega, że zrozumiał problem lub czuje, że potrafi wykonać daną czynność. Niestety, choć jest ogólna zgoda, że uczenie się odbywa się takimi „skokami”, to osiąganie poszczególnych progów jest wybitnie subiektywne i nie da się zaplanować, że w danym momencie cała grupa osiąga kolejny próg. Rolą nauczyciela jest tworzenie wielu sytuacji, gdzie występuje prawdopodobieństwo zajścia takiego procesu. W tym momencie rodzi się na przykład pytanie, czy opieranie nauczania o zbiór efektów kształcenia, które mają być weryfikowalne nie jest zbyt dużym uproszczeniem rzeczywistości? Czy da się tak zaplanować cykl uczenia się, aby każdy na pewno osiągnął dany efekt? Profesor Ray Land nie udzielił tutaj jednoznacznych odpowiedzi.

Profesor Land w ciągu ostatniego miesiąca prowadził tego typu wykłady w Singapurze i w Ameryce Łacińskiej. Stąd cieszy fakt, że była możliwość uczestnictwa w wykładzie zorganizowanym w SGH. Koncepcja progowa nauczania jest cały czas rozwijana jako koncepcja w ramach nauk pedagogicznych. Dla zainteresowanych polecam wizytę na stronie: [<http://www.ee.ucl.ac.uk/~mflanaga/thresholds.html>], gdzie można znaleźć bazę aktualnych publikacji w tym obszarze.

**Jakub Brdulak, KNoP**  
(organizator wykładu otwartego prof. Raya Landa  
*Threshold Concepts and Troublesome Knowledge*)



### Zmiany uwarunkowań funkcjonowania przedsiębiorstw na rynku energii elektrycznej w Unii Europejskiej

Grażyna Wojtkowska-Łodej, Dariusz Michalski, Paweł Hawranek

Niniejsza publikacja przedstawia wyzwania związane z nowymi regulacjami Komisji Europejskiej – MIFID II i EMIR – oraz ich wpływem na hurtowy rynek energii elektrycznej i przedsiębiorstwa. Czytelnik znajdzie tu liczne klasyfikacje i systematyki oraz

wyjaśnienia podstawowych terminów, instrumentów i narzędzi, procesów związanych z rynkiem energii, co niewątpliwie przyczynia się do głębszego poznania go, a przedsiębiorstwom daje narzędzie do codziennej walki o minimalizację ryzyka i uzyskanie przewagi konkurencyjnej. Rozważania ekonomiczne uzupełnione zostały o interpretację prawną.

Powyższe świadczy o walorach edukacyjnych i dydaktycznych książki oraz jej przydatności dla praktyków sektora energetycznego. Jest ona adresowana do menedżerów, pracowników administracji publicznej i naukowych oraz do studentów.

Książka jest oryginalną pracą, mającą znamiona świeżości w tym sensie, że dotyczy najnowszych wydarzeń z płaszczyzny regulacyjnej należącej do Unii Europejskiej. Jest to pierwsza publikacja, która szeroko podjęła temat wpływu nowych regulacji na elektroenergetykę i rynek energii elektrycznej. Wnosi także istotny wkład teoretyczny, który może stać się punktem wyjścia do dyskusji na temat kształtu polskiej elektroenergetyki w następnych latach. Stanowi wartościową wskazówkę co do przygotowania się polskiej elektroenergetyki do nowych warunków funkcjonowania na rynku energii elektrycznej w UE.

z recenzji prof. dr. hab. Piotra Jeżowskiego

## Franczyza drogą rozwoju studentów SGH

Studenckie Koło Naukowe J&M Global Management oraz Zakład Zarządzania Przedsiębiorstwem Instytutu Zarządzania SGH 20 marca zorganizowały po raz pierwszy w SGH Franchise Day. Wydarzenie miało na celu przybliżenie studentom Szkoły Głównej Handlowej wciąż mało znanej, ale prężnie się rozwijającej metody prowadzenia biznesu, jaką jest franczyza. Projekt był jednodniowym wydarzeniem dotyczącym tej tematyki. Pierwszą część stanowiło seminarium, na którym gościło trzech prelegentów:

1. Monika Dąbrowska, prezes Polskiej Organizacji Franchyzodawców oraz menedżer ds. franczyzy McDonalds Polska, która razem z franchyzobiorcą 5. restauracji, Tadeuszem Staśkiewiczem, przybliżyli relacje, jakie panują w ich codziennej działalności.
2. Michał Wiśniewski, ekspert POF oraz dyrektor Działu Doradztwa we franczyzie PROFIT System Sp. z o.o., który zaprezentował aktualne trendy na rynku franszyzy.
3. Waldemar Jezierski, menedżer ds. relacji z franchyzobiorcami Eurocash Franczyza. Tematem jego wystąpienia była Akademia Przedsiębiorczości prowadzona dla potencjalnych franchyzobiorców.

Wszystkie wystąpienia cieszyły się zainteresowaniem wśród uczestników, a w trakcie seminarium wywiązała się interesująca dyskusja.

Drugą część stanowiły unikalne w swej formule warsztaty, które były podzielone na cztery grupy. Wybór tematów należał do uczestników. Można było dowiedzieć się, jak być dawcą i biorcą jednego systemu („Między młotem a kowadłem – czyli jak być dawcą i biorcą jednego systemu franczyzowego”, Przemysław Olewnik, prezes Socatots), „Jak stworzyć silny biznes i sprzedać na niego licencje” (Piotr Matluch, prezes zarządu w firmie DDD Dobre Dla Domu), o komunikacji marki we franczyzie (Marta Koziańska-Anders, International Head of Public Relations & Communi-



cations Mrs. Sporty, wykładowca Wyższej Szkoły Prawa i Biznesu w Berlinie), „Jak zarobić we franczyzie?” (Grzegorz Morawski, dziennikarz miesięcznika Własny Biznes Franchising oraz Michał Skubiszewski, menedżer ds. badań rynku w PROFIT System Sp. z o.o.). W warsztatach wzięło udział 80 osób, co zdaniem organizatorów, jest znaczącym wynikiem, biorąc pod uwagę niszczość tematyki oraz pierwszą edycję wydarzenia. Uczestnicy mieli możliwość zapoznania się z najnowszymi informacjami dotyczącymi powiązań franczyzowych funkcjonujących w Polsce, a także otrzymali publikacje poświęcone tej tematyce.

Konferencję zorganizowało Studenckie Koło Naukowe, które, choć z niedługim stażem, podczas spotkania zaprezentowało swój profesjonalizm, a projekt ze względu na swą tematykę wzbudził zainteresowanie studentów. Opiekunem SKN J&M Global Management i inicjatorką Franchise Day jest dr Marta Ziółkowska, autorka wielu publikacji na temat franczyzy. Warto także wspomnieć, iż wydarzenie to będzie miało charakter cykliczny, a prelegenci wyrazili już chęć dalszej współpracy z organizatorami.

*Marcin Józefowicz*

## Business Can Care III – relacja z projektu oikos Warszawa

W dniach 19–20 marca odbyła się III edycja projektu Business Can Care III: Labour Market Can Be Fair, organizowanego przez Stowarzyszenie na rzecz Zrównoważonego Rozwoju oikos Warszawa. W tych dniach mieliśmy okazję gościć w murach Szkoły Głównej Handlowej przedstawicieli przedsiębiorstw społecznych z Warszawy i okolic.

Ciekawe i bogate merytorycznie prezentacje wygłosili prelegenci ze Stowarzyszenia „Otwarte Drzwi”, Stowarzyszenia „Niepełnosprawni dla Środowiska EKON”, Fundacji „Praca dla Niewidomych” oraz Pracowni Rzeczy Różnych SYNAPSIS, którzy poprowadzili prelekcje o rozwijającej się w ostatnich latach przedsiębiorczości społecznej, a także o problemach, które wiążą się z aktywizacją zawodową osób zagrożonych wykluczeniem społecznym (m.in. chorych psychicznie, nie-

pełnosprawnych, bezdomnych). Ewa Wojsławowicz z Forum Odpowiedzialnego Biznesu opowiedziała również uczestnikom prelekcji o walce z dyskryminacją w miejscach pracy i Karcie Różnorodności w Polsce.

Wręczone zostały także nagrody w konkursie dotyczącym tematyki społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR). Zwieńczeniem wydarzenia była projekcja filmu stworzonego w ramach projektu i ukazującego działalność przedsiębiorstw społecznych z 6 miast Polski. Widzowie mieli okazję dowiedzieć się, jak funkcjonują przedsiębiorstwa tego typu, w jaki sposób godzą cele społeczne i ekonomiczne, a także, dlaczego powinny być zakładane. Film można znaleźć w serwisie YouTube, wpisując hasło „Przedsiębiorstwa społeczne w Polsce”.

*Jagoda Karpowicz, Anna Lisowska*

## Inspiring Solutions 7 – relacja z konferencji

„To be inspired is great, but to inspire is incredible” – torbą z takim oto inspirującym cytatem witani byli wszyscy uczestnicy największej ogólnopolskiej studenckiej konferencji o IT w biznesie – Inspiring Solutions. Jej siódma już edycja odbyła się w tym roku w dniach 26–28 marca, jak zawsze w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

Niemal 700 uczestników przybyło entuzjastycznie z całej Polski, by w ciągu 3 dni poszerzyć swoją wiedzę i zdobyć praktyczne umiejętności w obrębie czterech ścieżek tematycznych: Think Big, Design & User Experience, Security oraz Smart Management. Podczas warsztatów i case studies realizowanych przez przedstawicieli firm specjalizujących się w dziedzinach, takich jak The Boston Consulting Group, Google, czy Microsoft studenci mogli dowiedzieć się, jak efektywnie zarządzać wielkimi przedsięwzięciami bazującymi na ogromnej ilości danych, samodzielnie spróbować przeprowadzić analizę ryzyka w IT, poznać technologiczne rewolucje w nowoczesnych systemach, czy stworzyć mapy doświadczeń towarzyszących użytkownikowi aplikacji i urządzeń.

Różnorodność formy i tematów zajęć była tak duża, że każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Dodatkowo wyjątkowa atrakcyjność i aktualność poruszanych zagadnień powodowała, że część warsztatów mogła pochwalić się ponad 100-procentową frekwencją.

Perłkami konferencji były 3 wydarzenia specjalne. W środę odbyły się Inspiring Talks, podczas których 7 prelegentów miało raptem 700 sekund, by opowiedzieć o pasji swojego życia. Niedużo? Nic więc dziwnego, że były to wystąpienia tak dynamiczne i porywające słuchaczy! Bart Tkaczyk podkreślał zalety energicznego i optymistycznego kierowania pracownikami i firmą, Tomasz Kolinko opowiadał o dzielnym dążeniu do spełnienia swoich marzeń jako twórca aplikacji, a Karol Kopańko upamiętnił spotkanie jakże popularnym ostatnio wspólnym „selfie”.

W czwartek, podczas panelu dyskusyjnego, 4 prelegentów z firm partnerskich porównywało korzyści i zagrożenia związane z coraz bardziej powszechną obecnie personalizacją danych. Ułatwienie życia czy zmierzch autonomii konsumenta? Zdania były podzielone, co bardzo urozmaicało wystąpienia i trzymało w napięciu całe audytorium. Zwieńczeniem burzliwej debaty był uroczysty bankiet.

Piątek był dla uczestników dniem inspiracji do samodzielnego szukania innowacji na rynku na podstawie bezcennych doświadczeń dobrze prosperujących startupowców. Opisywali oni sukcesy swoich przedsięwzięć od momentu powstania pomysłu do jego realizacji. Słuchacze dowiedzieli się o procesie tworzenia i wprowadzania na rynek m.in. maski do snu polifazowego Intelclinic, tłumacza języka migowego Migam, platformy informatycznej Social WiFi, czy interaktywnych ekranów dotykowych Glip.

Siódma edycja konferencji była pełna nowości – zaczynając od szerokiej promocji ogólnopolskiej, przez możliwość bieżącej wymiany oczekiwań między uczestnikami a wykładowcami i organizatorami za pośrednictwem aplikacji mobilnej Feedback, po innowacyjne konkursy (merytoryczny i kreatywny) realizowane we współpracy z BCG, w których nagrodami były iPady oraz tygodniowy staż w siedzibie firmy w Dolinie Krzemowej. A czym zaskoczymy Was w przyszłym roku?



Do tego czasu zachęcamy do odwiedzania naszej strony internetowej oraz fanpage'a na Facebooku w celu uzyskania bieżących informacji i jeszcze większej dawki inspiracji!

[[www.inspiringsolutions.pl](http://www.inspiringsolutions.pl)]

[[www.facebook.com/InspiringSolutions](https://www.facebook.com/InspiringSolutions)]

*Martyna Rafalska*

*Fot. Kaja Głazowska i Katarzyna Marcinkiewicz*

## Relacja z Biegu SGH



W pierwszą kwietniową niedzielę odbył się Bieg SGH. W sportowej rywalizacji zmierzyli się nie tylko studenci, absolwenci i doktoranci, ale także władze, wykładowcy i pracownicy Szkoły Głównej Handlowej. Organizacji wydarzenia przyświecał ważny cel – zbiórka pieniędzy na remont oraz wyposażenie Domu Dziecka nr 10 w Warszawie. Dzięki współpracy z fundacją Dogonić Marzenia możliwe było wsparcie wychowanków domu dziecka i przekazanie dla nich całego dochodu ze sprzedaży pakietów startowych.

Start Biegu SGH wyznaczono na godzinę 10. Był on poprzedzony wspólną rozgrzewką na terenie Ogrodów Rektorskich. Pogoda nie rozpieszczała zawodników, a zatem dodatkowy ruch pomógł biegaczom w przygotowaniu się do startu i rozgrzał sportową atmosferę.

Trasa biegu wytyczona została w okolicy SGH, prowadziła ulicami Starego Mokotowa – ulicą Batorego, Wiśniową, Rakowiecką, Madalińskiego, Kazimierzowską, Raclawicką oraz al. Niepodległości. W sumie do pokonania było 4.2 km. Najlepszy z uczestników – Krzysztof Wasiewicz przebiegł ją w rekordowym czasie 12 minut oraz 11 sekund, biegnąc ze średnią prędkością 20.68 km/h. Pierwsza zawodniczka – Justyna Kostrzewska – pojawiła się na mecie po upływie 15 minut i 55 sekund. Nie zawiedli także pracownicy SGH. Swoimi wynikami mogą zawstydzić wielu studentów. Pierwsze miejsce zajął mgr Szczepan Borowski z Katedry Rachunkowości Menedżerskiej z czasem 15 minut oraz 32 sekund, najszybsza z pań była dr Joanna Rutecka z Zakładu Demografii. W Biegu SGH wzięło udział ponad 300 osób. Na zwycięzców czekały atrakcyjne nagrody, m.in. vouchery na zakupy w New Balance, zapas wody mineralnej Magnesia, a także karnety BeActive. Po przekroczeniu mety zawodni-

ków czekał zasłużony odpoczynek oraz piknik zorganizowany w Ogrodach Rektorskich.

Jako uczestniczka Biegu SGH muszę przyznać, iż został on bardzo dobrze przygotowany, że organizatorzy stanęli na wysokości zadania. Na zawodników czekały bardzo atrakcyjne pakiety startowe, w skład których weszła pamiątkowa zielona koszulka, chip mierzący czas, butelka wody mineralnej, a także foldery informacyjne. Wydawanie pakietów odbywało się w sprawny sposób, podobnie jak przeprowadzenie samego biegu. Może tylko trasa mogła być lepiej zabezpieczona (zawodnicy niekiedy skracali ją na zakrętach); zabrakło też klasyfikacji dla absolwentów SGH, którzy wzięli udział w biegu. No i niestety, nie dopisali także kibice. Zabrakło dopingu.

Ogromne podziękowania należą się osobom zaangażowanym w organizację Biegu SGH, którego przygotowanie wymagało współpracy i wysiłku wielu osób. Trud ten się opłacił – udało się zorganizować świetne wydarzenie i jednocześnie pomóc Domowi Dziecka numer 10 w Warszawie. Podziękowania należą się także sponsorom i organizacjom wspierającym, wśród których znaleźli się: Accenture, BeActive, Bolix, Budimex, Chrono Sports, Grupa DSF, Magnesia, New Balance, Rzeczpospolita, Radio Eska, Radio Kampus, The Warsaw Voice, portale TreningBiegacza.pl oraz Polibuda. info, miesięcznik Magiel, a także klub 12tri.

Mamy nadzieję, że pierwszy Bieg SGH nie będzie jedynym wydarzeniem tego typu, a sama idea będzie kontynuowana w kolejnych latach i na stałe wpisze się w kalendarz wydarzeń Szkoły Głównej Handlowej. Wszystkich zachęcam do wytrwałych treningów biegowych. Spotkajmy się na trasie kolejnej edycji Biegu SGH.

*Anna Para (doktorantka, KGS)*



## Drogoškazy Kariery

**Co robić w przyszłości? Jak pokierować swoją ścieżkę kariery albo jak odnaleźć się na dzisiejszym rynku pracy? Czy szukać pracy na etacie, czy może próbować szczęścia na własną rękę? Idealną okazją na rozwianie tych wszystkich wątpliwości są Drogoškazy Kariery – unikalny, cykliczny program ściśle związany z zagadnieniami kariery i rynku pracy.**

W tym roku, w dniach 24 marca – 4 kwietnia, Niezależne Zrzeszenie Studentów Szkoły Głównej Handlowej miało okazję przygotować już VII edycję swojego najbardziej rozpoznawalnego programu edukacyjnego dla studentów. Drogoškazy Kariery odbyły się w ponad 25 uczelniach w całym kraju, w tym również w Szkole Głównej Handlowej, gdzie studenci mieli okazję uczestniczyć w ponad 20 warsztatach i studiach przypadku. Wszystkie szkolenia były przeprowadzone przez specjalistów i przedstawicieli firm z różnych branż. Ich głównym celem było przedstawienie studentom możliwości kształtowania swojej ścieżki zawodowej, zapoznanie z wymaganiami stawianymi przez pracodawców na współczesnym rynku pracy oraz rozwój zarówno miękkich, jak i twardych umiejętności niezwykle ważnych w życiu zawodowym.

W tym roku, jak zawsze, kierowaliśmy się hasłem „Ściśle dopasowani do studenta” i tematykę warsztatów wybieraliśmy na podstawie opinii samych zainteresowanych – studentów. Dlatego mieliśmy pewność, że organizowane przez nas wydarzenia oraz wszechstronna tematyka warsztatów sprostają wysokim wymaganiom niejednego studenta poszukującego własnej ścieżki kariery. Pełen wachlarz oferowanych przez nas szkoleń z pewnością wskazał odpowiedni kierunek rozwoju osobom, które jeszcze się zastanawiają nad wyborem odpowiedniej dla siebie drogi. Ponadto, podczas organizowanych w ramach projektu studiów przypadku, studenci mieli możliwość sprawdzenia swojej wiedzy i umiejętności, które nabyli podczas nauki w uczelni. Aby w przyszłości zaowocowało to przy ubieganiu się o pracę, Drogoškazy Kariery podpowiadały również jak przygotować się do rozmowy kwalifikacyjnej czy napisać bezbłędne CV. Na warsztatach studenci dowiedzieli się także jak założyć i prowadzić własną działalność gospodarczą, rozwinęli umiejętności negocjacji czy inne specjalności specyficzne dla danej uczelni lub wydziału.

Całe wydarzenie, jak co roku, otworzyła debata z najważniejszymi osobistościami ze świata biznesu. W tym roku odwiedził nas Andrzej Sadowski, ekonomista i komentator gospodarczy, założyciel i wiceprezes Centrum im. Adama Smitha. Uczestnicy mieli okazję dyskutować na temat „Patriotyzmu gospodarczego – Made in Poland”. Wspólnie zastanawialiśmy się czym jest współczesny patriotyzm gospodarczy i czy dobrze jest być biznesowym patriotą. Dowiedzieliśmy się, jak wygląda sprawa wspierania rodzimych przedsiębiorstw przez państwo w porównaniu z europejskimi sąsiadami.

Tegoroczną nowością był organizowany po raz pierwszy w ramach Drogoškazów Kariery konkurs na najlepszy studencki start up. Głównym kryterium była innowacyjność oraz efektywność pomysłów biznesowych. Spośród zgłoszeń z całej Polski niezależne jury wybrało najlepszą inicjatywę studencką ostatnich lat „Odkrycie Rynku”. Została nią firma PIRX 3D – producent drukarek 3D. Drogoškazy Kariery zostały symbolicznie zamknięte Galą Finałową konkursu, która odbyła się 4 kwietnia w gmachu Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie, podczas której ogłoszono laureatów konkursu.

### Gala Odkrycie Rynku 2014



Drogoškazy Kariery to projekt rozwijający się z roku na rok. Przy każdej edycji dołączają do nas kolejne uczelnie, organizujemy coraz więcej szkoleń. Wszystko to po to, aby jak najlepiej wypełniać swoją misję pomocy studentom w podjęciu decyzji o swojej przyszłości. Kolejne Dni Kariery za rok. Już teraz warto to wydarzenie wpisać do kalendarza.

*Angelika Dudek*

## Kampus SGH – planowane inwestycje

**Kampus SGH to nasze miejsce pracy. Zabiegani, zajęci nie zawsze mamy czas dostrzec jego urok. By kampus był nadal naszą chlubą potrzeba niustających prac podtrzymujących jego urodę, ale i funkcjonalność. Temu służą dalsze inwestycje. O tym co jest w planach informowano na poczcie elektronicznej. Jednak nie wszyscy zwrócili uwagę na ten list, dlatego zamieszczamy wybrane, najważniejsze, informacje dotyczące planowanych inwestycji.**

### Historia kampusu

Kampus SGH stanowi przykład wybitnego osiągnięcia stylu art déco w architekturze polskiej, łączącego historyzm oraz modernizm z najnowocześniejszymi rozwiązaniami konstrukcyjnymi. Zaprojektował go jeden z najwybitniejszych polskich architektów okresu międzywojennego Jan Koszczyc-Witkiewicz (1881–1958). Projekt przewidywał utworzenie miasteczka akademickiego opartego na modelu korporacji grupującej studentów i kadrę profesorską. Zakładano budowę etapową, dlatego ostateczny projekt kampusu Koszczyc-Witkiewicza przewidywał budowę zespołu pawilonów dydaktycznych, domów akademickich i budynków mieszkalnych zgrupowanych wokół wewnętrznego ogrodu. Pierwotne plany zostały zrealizowane tylko częściowo, zrezygnowano z pomysłu kompleksu budynków na rzecz obiektów wolnostojących. Do wybuchu wojny zrealizowano jedynie trzy obiekty: Pawilon Zakładów Doświadczalnych (obecnie budynek „A”), Bibliotekę oraz Dom Profesorski, w latach 1951–1953 – kolejne trzy: gmach główny oraz dwa budynki mieszkalne (ul. Rakowiecka 22 i Rakowiecka 22a).

Budynek A został wzniesiony w latach 1925–1926 jako Pawilon Zakładów Doświadczalnych. Stanowi on przykład nowatorskich rozwiązań techniczno-użytkowych w polskiej architekturze lat 20. i 30. XX wieku. Powstał na planie kwadratu o boku 45,38 m i siatce modularnej kwadratu 4,00 x 4,00 m, wyznaczonej przez odległości między słupami konstrukcji. Moduł ten zeterminował wymiary poszczególnych pomieszczeń w poziomie (1 kwadrat to szerokość korytarza, 2 kwadraty to szerokość sal dydaktycznych). Budynek pierwotnie przeznaczony był dla 1270 studentów. W centralnej jego części usytuowano oryginalną aulę z przeszklonym stropem oraz szklaną kopułą. Na uwagę zasługuje również fasada budynku z barwnymi ceramikami z przedstawieniami symboli i alegorii różnych gałęzi przemysłu, handlu oraz z herbem szkoły (żagłowcem) autorstwa wybitnego malarza i grafika Wojciecha Jarzębowskiego (1884–1963). W podcieniach Pawilonu Doświadczalnego znajdują się interesujące grafity z herbami najważniejszych miast polskich będące dziełem rzeźbiarza Tadeusza Godziszewskiego (1904–1977) (M. Leśniakowska, *Architektura światła*, „Gazeta SGH”, nr 4/11 (270), kwiecień 2011).

Budynek G wybudowano w latach 50. XX wieku na podstawie zmodyfikowanego projektu Jana Koszczyc-Witkiewicza z 1924 r. Nowy gmach usytuowany od strony alei Niepodległości nawiązywał do istniejących budynków siatką modularną 4,00 m x 4,00 m, charakterem architektury oraz wysokością kondygnacji. Podczas jego budowy pierwotna koncepcja architektoniczna obejmująca bryłę budynku wkomponowaną w całość kampusu została zrealizowana tylko częściowo. Udało się jednak zachować unikalne rozwiązania przestrzenno-funkcjonalne z ogromnym hallem głównym zwanym Aula Spadochronową. Pod względem architektonicznym najciekawsza jest część centralna budynku. Hall główny wieńczy wielka 44-metrowa przeszklona piramida wykonana w konstrukcji żelbetowej. Wokół

hallu na trzech kondygnacjach biegnie rodzaj otwartej galerii z balustradą.

W latach 80. ubiegłego wieku, w bezpośrednim sąsiedztwie budynku G (po jego północnej stronie), powstał nowy, wysoki na 11 kondygnacji, budynek o funkcji administracyjno-biurowej oraz dydaktycznej. Budynek F powstał w miejscu, w którym pierwotnie, według zamysłu architekta, planowany był wolnostojący pawilon dydaktyczny usytuowany od strony północnej budynku głównego. Nieestetyczny, 11-piętrowy wieżowiec z mało funkcjonalnym układem przestrzennym został wybudowany w zabytkowym otoczeniu i w żaden sposób nie komponował się z zabytkowym kampusem Uczelni. W 2003 i 2010 roku wykonano ekspertyzy techniczne mające na celu określenie stanu technicznego budynku. Z ekspertyz wynikało, że dalsza jego eksploatacja jest niemożliwa.

W 2008 r. zespół budynków SGH wraz z otoczeniem został wpisany do rejestru zabytków. Decyzja ta nałożyła na społeczność Uczelni obowiązek otoczenia go szczególną opieką.

### Planowany zakres inwestycji w budynku A

W wyniku przebudowy budynku A oraz dostosowania go do obowiązujących przepisów, nastąpią w nim zmiany o charakterze: funkcjonalnym, konstrukcyjnym, bezpieczeństwa przeciwpożarowego oraz użytkowym.

Przewidywane **zmiany funkcjonalne** to m.in.:

- zlikwidowanie istniejących barier dla osób niepełnosprawnych (w zakresie dostępności do budynku i zapewnienia bezpieczeństwa oraz odpowiedniej informacji osobom z dysfunkcją ruchową, osobom niewidomym i niedowidzącym, przez zbudowanie np. windy, podjazdów, platform, tabliczek informacyjnych na drzwiach w alfabecie Braila),
- zwiększenie bazy dydaktycznej kosztem pomieszczeń biurowych w celu zapewnienia poprawy jakości dydaktyki,
- wyposażenie nowych pomieszczeń dydaktycznych w nowoczesne techniki multimedialne.

**Zmiany konstrukcyjne:**

- w zakresie bezpieczeństwa przeciwpożarowego: oddzielenie auli od reszty budynku jako odrębnej strefy pożarowej, wydzielenie pożarowe klatki schodowej K1, obudowa szybu windowego ognioodpornymi ścianami, zapewnienie automatycznego otwarcia części okien na I i II piętrze w klatce schodowej K1,
- w zakresie dostosowania do potrzeb osób niepełnosprawnych (w wyniku wykonania szybu windowego, montażu windy dla osób niepełnosprawnych oraz przebudowy łącznika pomiędzy budynkami A i G na poziomie –1).

**Inne zmiany w zakresie bezpieczeństwa przeciwpożarowego:**

- wyposażenie budynku w system sygnalizacji pożarowej (SSP),
- podłączenie systemu SSP do stacji monitoringu pożarowego PSP, które umożliwi wczesne zawiadomienie PSP o pożarze,

- zapewnienie przekazywania przez system sygnalizacji pożarowej (poza sygnałem alarmowym) automatycznych komunikatów słownych o występującym w budynku zagrożeniu i konieczności ewakuacji,
- instalację dźwiękowego systemu ostrzegawczego (DSO); zapewni to możliwość połączenia systemu z PSP i wczesnego zawiadomienia o ewentualnym pożarze,
- wyposażenie szybu windowego w samoczynne urządzenia oddymiające lub zapobiegające zadymieniu,
- wyposażenie wszystkich dróg ewakuacyjnych w budynku w awaryjne oświetlenie ewakuacyjne o natężeniu 5 lx.

#### **Zmiany o charakterze użytkowym:**

- montaż nowoczesnych instalacji (c.o. wodno-kanalizacyjnej, wentylacji grawitacyjnej i mechanicznej, elektrycznej, odgromowej i hydrantowej),
- zastosowanie w nowych instalacjach nowoczesnych technologii i automatyki sterowania, optymalizujących zużycie energii cieplnej oraz umożliwiającej optymalne spełnienie i utrzymanie standardów mikroklimatu w pomieszczeniach,
- montaż klimatyzacji, która zapewni komfort pracy przede wszystkim studentom w aulach i salach dydaktycznych – obecna wentylacja nie działa w sposób zapewniający odpowiednią wymianę powietrza,
- dostosowanie ilości sanitariatów do przepisów i aktualnych potrzeb Uczelni – poprzez przebudowę, zostanie spełniony wymagany standard ilościowy i jakościowy bazy sanitarnej w budynku zgodnie z obowiązującymi przepisami,
- przebudowa Stacji TRAFO, która jest konieczna z powodu naturalnego zużycia transformatorów i wyposażenia Stacji. Pozwoli to na zapewnienie bezpieczeństwa zasilania budynków A, B i G, co łączy się z bezpiecznym pełnieniem podstawowej funkcji przez SGH jaką jest kształcenie studentów,
- przebudowa łącznika łączącego budynki A i G na poziomie -1 w celu stworzenia możliwości bezkolizyjnego przemieszczenia się osobom niepełnosprawnym z jednego budynku do drugiego przy lokalizacji windy w budynku A bezpośrednio w sąsiedztwie łącznika,
- montaż systemu kontroli dostępu do pomieszczeń w celu zapewniania ochrony mienia użytkownikom,
- modernizacja budynku w zakresie wskazanym szczegółowo (remont wnętrza budynku, naprawy elewacji, naprawa dachu, wymiana okien).

Harmonogram przewiduje wykonanie tych prac w latach 2016–2017 i sfinansowanie ich z dotacji celowej z części 38 – Szkolnictwo wyższe. Ponieważ w budynku A cała przestrzeń ciągów komunikacyjnych jest otwarta (bez drzwi oddzielających piętra czy poszczególne strefy budynku, a tym samym nie jest możliwe wydzielanie części budynku, w której byłoby prowadzone prace budowlane, przy jednoczesnym użytkowaniu pozostałej części budynku, nie jest możliwa realizacja tej inwestycji etapami.

#### **Planowany zakres inwestycji w budynku G i F**

Planuje się realizację inwestycji polegającej na rozbudowaniu istniejącego gmachu głównego o dwa skrzydła:

- północnego, w miejscu przeznaczonego do rozbiórki budynku F,
- południowego w zarezerwowanym dla tego celu niezabudowanym miejscu.

W ramach realizacji I etapu planowanej inwestycji przeprowadzone zostaną:

1. Roboty przygotowawcze do procesu rozbiórki budynku F.
2. Roboty budowlane – rozbiórkowe budynku F.

W ramach realizacji II etapu planowanej inwestycji przeprowadzone zostaną prace związane z rozbudową budynku G o skrzydło północne:

#### **3. Roboty budowlane – rozbudowa budynku G:**

Planowana rozbudowa budynku G będzie polegała na wybudowaniu nowego skrzydła do istniejącego budynku. Dobudowane skrzydło budynku (zlokalizowane po jego północnej stronie) będzie miało następujące parametry:

- planowana powierzchnia zabudowy – ok. 2.000 m<sup>2</sup>
- planowana powierzchnia użytkowa – ok. 6.400 m<sup>2</sup>
- planowana kubatura – ok. 28.200 m<sup>3</sup>
- planowana liczba kondygnacji podziemnych: 1
- planowana liczba kondygnacji nadziemnych: 4

W ramach realizacji III etapu planowanej inwestycji przeprowadzone zostaną prace związane z rozbudową budynku G o skrzydło południowe:

#### **4. Roboty budowlane – rozbudowa budynku G:**

Planowana rozbudowa budynku G będzie polegała na wybudowaniu nowego skrzydła do istniejącego budynku. Dobudowane skrzydło budynku (zlokalizowane po jego południowej stronie) będzie miało następujące parametry:

- planowana powierzchnia zabudowy – ok. 2.000 m<sup>2</sup>
- planowana powierzchnia użytkowa – ok. 6.400 m<sup>2</sup>
- planowana kubatura – ok. 28.200 m<sup>3</sup>
- planowana liczba kondygnacji podziemnych: – 1
- planowana liczba kondygnacji nadziemnych: – 4

W ramach przygotowania do realizacji I etapu inwestycji Szkoła Główna Handlowa w Warszawie zleciła opracowanie projektu rozbiórki budynku F.

W kolejnym etapie inwestycji wybudowane zostaną dwa skrzydła gmach głównego: północne i południowe nawiązujące do pierwotnej koncepcji architektonicznej Jana Koszyczaka-Witkiewicza.

Dobudowane w kolejnych etapach inwestycji skrzydła budynku G będą pełniły funkcję dydaktyczno-administracyjną, z przeznaczeniem powierzchni przeznaczonych na działalności dydaktyczną. Wyposażenie budynku będą stanowiły nowoczesne instalacje sanitarne, elektryczne i teleinformatyczne odpowiadające współczesnym wymaganiom technicznym, sanitarnym i ochrony ppoż. Nowe inwestycje zostaną zrealizowane zgodnie z obowiązującymi normami w zakresie dostosowania budynków użyteczności publicznej do potrzeb osób niepełnosprawnych. Całość będzie realizowana pod nadzorem Stołecznego Konserwatora Zabytków w taki sposób, aby nowoczesne rozwiązania nie spowodowały uszczerbku na zabytkowym charakterze budynku „G” oraz całego zabytkowego kompleksu akademickiego.

Rozbudowa budynku G pozwoli też na większą integrację działalności uczelni w ramach jednego kompleksu.

Harmonogram przewiduje rozpoczęcie prac już w 2015 r. (roboty przygotowawcze, prace projektowe, roboty rozbiórkowe i zagospodarowanie terenu), a zakończenie – w 2019. Środki na ich sfinansowanie miałyby pochodzić również z dotacji celowej z części 38 – Szkolnictwo wyższe.

Z uwagi na rozbieżny charakter I etapu inwestycji – prace budowlane rozbiórkowe – względem dwóch pozostałych etapów, realizacja I etapu inwestycji wymaga wyłonienia wykonawcy posiadającego doświadczenie i technologię niezbędne do prowadzenia prac rozbiórkowych w obiekcie, którego elementem jest azbest oraz dysponującego pracownikami posiadającymi stosowne przeszkolenia w tym zakresie. Tym samym możliwa jest realizacja inwestycji etapami.

*bm*

List do redakcji

## 1875 czy 1906? Od jakiej daty liczyć korzenie naszej Szkoły?

Jakiś czas temu spotkałem kogoś z kierownictwa Fundacji im. Leopolda Kronenberga. Kiedy dowiedział się, że jestem absolwentem SGH, wyraził zdziwienie, że moja Uczelnia nie nawiązuje w swojej historii do Szkoły Handlowej ufundowanej w 1875 r. właśnie przez Leopolda Kronenberga, choć w praktyce Kursy Handlowe założone przez Augusta Zielińskiego w 1906 r. były przecież kontynuacją tej Szkoły, zamkniętej w ramach represji przez władze carskie w 1900 r., a on sam, jak i wielu innych wykładowców, to była dawna kadra lub wychowankowie tamtej uczelni. Gdy po rewolucji 1905 roku powstały okoliczności sprzyjające wskrzeszeniu Szkoły, jej absolwenci, zwani kronenbergczykami, podjęli w Petersburgu starania, mające na celu ponowne jej otwarcie. Powołany przez nich komitet działając *lege artis* natrafił jednak na duże trudności. Bardziej operatywny okazał się, występujący na własną rękę wykładowca Szkoły Kronenberga, August Zieliński, któremu udało się dotrzeć do kompetentnego urzędnika rosyjskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, a ten – za stosowną łapówkę (o tym wstydliwym fakcie wspomina na str. 30 *Historia Szkoły Głównej Handlowej (1906–2006)* pod red. W. Morawskiego – SGH 2006) i za zrezygnowanie z nazwy Wyższe wydał mu carski patent na otwarcie Prywatnych Kursów Handlowych Męskich Augusta Zielińskiego. Miało to miejsce 7 sierpnia 1906 r. I ta data uznawana jest za dzień narodzin SGH. Czy słusznie? Może w okresie zaboru rosyjskiego takie odcięcie od związków z tamtą Szkołą, źle widzianą przez władze, było koniecznością. Ale czy tak musi być i teraz? Mój rozmówca uważał, że SGH powinna uznać jako swoje korzenie i włączyć do swojej historii Szkołę

Handlową im. Leopolda Kronenberga (taką nazwę nadano jej po śmierci założyciela) i byłoby to w pełni uprawnione i – z różnych powodów – korzystne. SGH mogłaby się legitymować dłuższą o przeszło 30 lat tradycją, zdjęłaby z siebie odium, że powstanie swoje zawdzięcza skorumpowaniu carskich urzędników, a na dodatek stwarzałoby to możliwość korzystania przez Szkołę z pomocy tej dość zamożnej bankowej Fundacji, finansowanej przez CITI-HANDLOWY (co roku wspiera ona różne inicjatywy, przeznaczając na ten cel ok. 8 mln zł).

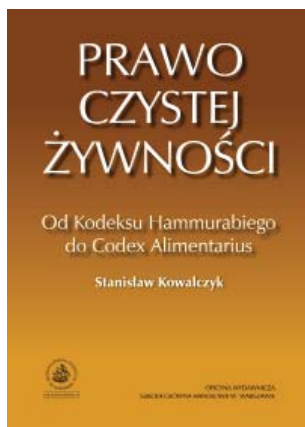
W 2016 r., zgodnie z dotychczasową tradycją, SGH będzie obchodzić jubileusz 110-lecia. Proponuję, aby obchody zacząć rok wcześniej i z okazji 140-lecia Szkoły Handlowej im. Leopolda Kronenberga zorganizować w 2015 r. w naszej Uczelni sesję naukową, poświęconą dorobkowi tej szkoły oraz jej związkom z Kursami Handlowymi Augusta Zielińskiego i odpowiedzi na pytanie, czy uzasadnione byłoby uznanie jej jako korzeni, z których wyrosła SGH. Jeśli odpowiedź będzie pozytywna – to następny jubileusz SGH mógłby odbyć się w 2025 r. już pod hasłem: „150 lat tradycji; różne nazwy – jedna szkoła”.

Jeśli kierownictwo Uczelni nie byłoby zainteresowane zorganizowaniem takiej sesji proponuję, aby podjęło się tego Stowarzyszenie Absolwentów SGH. Sądzę, że Fundacja im. L. Kronenbergów chętnie wesprze tę inicjatywę organizacyjnie i finansowo. Może na ten temat wypowiedzą się na naszych łamach uczelniani historycy, a także p. profesor Janina Jóźwiak, b. rektor SGH, zasiadająca w radzie Fundacji im. Leopolda Kronenberga.

Stefan Zawadzki

### Prawo czystej żywności. Od Kodeksu Hammurabiego do Codex Alimentarius

Stanisław Kowalczyk



Żywność w hierarchii potrzeb człowieka zajmuje pierwsze miejsce, bowiem zaspokaja jego podstawową potrzebę – potrzebę eliminacji głodu. Jednak od momentu, kiedy człowiek zaczął wytwarzać żywność, ma z nią rozliczne problemy. Jest jej za mało lub jest ona niewłaściwej jakości albo wręcz zafałszowana, co z reguły jest konsekwencją właśnie niedoboru żywności i/lub nieuczciwych zachowań jej wytwórców. To sprawia,

że na rynku mamy żywność dobrą i żywność o niskiej jakości, żywność zafałszowaną i żywność czystą, czyli taką, która nie zawiera niedozwolonych lub niepożądanych dodatków. Historia pokazuje też, że na przestrzeni dziejów praktycznie zawsze istnieli ci, którzy chcieli fałszować żywność, i ci, którzy starali się temu – z różnych przyczyn – przeciwdziałać.

Książka ta jest pierwszą na rynku polskim próbą ukazania batalii człowieka o czystą, niezafałszowaną żywność. W publikacji

przedstawiłem osiemnaście wybranych wydarzeń, aktów prawnych oraz historii ludzkich, które stanowią swoiste – w moim przekonaniu – kamienie milowe wyznaczające wielowiekowy trakt tej batalii, prowadzonej w różnych państwach, również w Polsce, i na różnych kontynentach. Opisuję wydarzenia sprzed tysięcy lat (Kodeks Hammurabiego), jak i z XX w. (amerykańska ustawa z 1906 r.), akty prawne odnoszące się do poszczególnych miast czy grodów (Olsztyńska taksa chlebową, Krakowska taksa żywnościowa, wilkierze), państw (niemieckie Reinheitsgebot, austriacki Codex Alimentarius Austriacus) i te o skali globalnej (Codex Alimentarius). Przedstawiłem batalie, jakie prowadzili: monarchowie (Assize of Bread and Beer, Magna Carta), władze państwowe (Massachusetts Bay Colony, brytyjska ustawa z 1860 r.), grupy zawodowe (kongres żywnościowy w 1908 r.), wreszcie poszczególne osoby (F. Accum, A.H. Hassall).

W czasach nam współczesnych, w dobie globalizacji i coraz powszechniejszych skandali i afer żywnościowych, książka ta pozwala lepiej zrozumieć mechanizmy, procesy i ludzi odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i jakość żywności, a w efekcie – za nasze zdrowie i życie. Z tych względów jest to lektura, która może okazać się ważna i interesująca zarówno dla przedstawicieli nauki, świata polityki, agrobiznesu, wreszcie dla konsumentów, czyli nas wszystkich.



The Nielsen Company jest światowym liderem badań i informacji na temat rynku FMCG. Pomagamy naszym Klientom w zrozumieniu zachowań i działań konsumentów oraz wspieramy ich w podejmowaniu kluczowych decyzji dotyczących rozwoju ich biznesu.



## NIELSEN GRADUATE PROGRAMME

Jesteś na studiach magisterskich? Rozpocznij swoją karierę w największej globalnej firmie badawczej podczas 6-miesięcznego programu stażowego.

Na aplikacje czekamy do: 30.04.2014

### WIĘCEJ INFORMACJI:

[www.facebook.com/NielsenAcademics](https://www.facebook.com/NielsenAcademics)  
[www.nielsenacademics.pl](http://www.nielsenacademics.pl)



# JEDEN BANK WIELE PASJI

Czekamy na Ciebie w PKO Banku Polskim.  
Informacji o ofertach **staży i praktyk** szukaj  
na [www.pkobp.pl/kariera](http://www.pkobp.pl/kariera).



Bank Polski  
dzień dobry